Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 20 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu. ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 223. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 27 września 1931 r. | Rok XXV.

Bluźniercze praktyki bolszewickie.

Bolszewizm dzisiejszy jest czemś więcej aniżeli zaprzeczeniem religji, jest to raczej sekta niby religijna w odwrotnym kierunku. Dąży do zerwania wszelkich nici, łączących nas z Bogiem, a stworzenia nowego kultu, będącego zaprzeczeniem wiary w Boga. Jakkolwiek bolszewicy wyraźnie nie stawiają nowego objektu swej czci religijnej, to przecież ich praktyka nabiera coraz więcej cech kultu religijnego ze wszystkiemi jego akcesorjami (rzeczami przybocznemi).

Organ papieski „Osservatore Romano“ na podstawie korespondencyj sprawozdawców szwajcarskich podaje garść szczegółów z życia codziennego Rosji sowieckiej, zwłaszcza z tej dziedziny, która się łączy w życiu narodów chrześcijańskich ściśle z religją. Chodzi tu mianowicie o dwa momenty z życia człowieka: urodziny i śmierć — chrzest i pogrzeb.

Rugując obrzędy chrześcijańskie, czerwoni wyznawcy doktryny Marksa tworzą swój własny rytuał, swoje obrzędy, któremi spotykają i żegnają życie ludzkie. Na wniosek Związku bezbożników stworzono właśnie **bolszewicki rytuał „czerwonych“ chrztów i pogrzebów.**

Podczas takiego „chrztu“ — jeśli tylko można tak nazwać ten bluźnierczy ceremonjał — zamiast rodziców chrzestnych trzyma noworodka przedstawiciel rządu. Ceremonja odbywa się w urzędzie stanu cywilnego. Urzędnik nadaje noworodkowi imię oczywiście antychrześcijańskie. Ulubionemi imionami są takie, które przypominają bądź wydarzenia z rewolucji, bądź miesiące i pory roku. Tak np. często spotykamy takie imiona jak „Komunard“, „Oktiabrina“, „Stalina“, „Fiewralka“ itd. Następnie owijają noworodka w czerwoną płachtę, a na szyi zawieszają zamiast krzyżyka lub medalika — znak związku komsomolców (młodocianych komunistów). W końcu przedstawiciel sowietu wygłasza przemówienie na temat **konieczności walki klasowej, oraz zwalczania religji.** Potem odbywa się uczta ze śpiewem „Międzynarodówki“, a w międzyczasie obecni kropią noworodka ...sowiecką wódką! Taki mniej więcj jest przebieg „czerwonego“ chrztu.

Na podobnym poziomie stoją też ceremonje pogrzebowe.

Na czele konduktu kroczą bolszewicy z czerwonemi chorągwiami, za nimi postępują przedstawiciele sowietu, następnie członkowie towarzystw bolszewickich niosą trumnę ze zwłokami. Czasami też używają karawanu, ciągnionego przez konie, a na Ukrainie przez parę wołów. Zarówno **karawan jak i trumna muszą być koloru czerwonego.** Na trumnie zamiast krzyża pięcioramienna gwiazda oraz odznaki państwa Sowietów: sierp i młotek.

Jeśli jest na miejscu orkiestra, to przygrywa podczas pogrzebu marsze wojskowe i frywolne piosenki. Przy tem wszystkiem nie wolno pod surową karą płakać pozostałej rodzinie, lub też wyjawiać swój żal innemi sposobami. Przeciwnie, **najbliżsi krewni zmarłego mają przybrać minę możliwie wesołą i bezczelną, bo tu wszak chodzi o demonstrację antyreligijną.** Wedle tego rytuału należy zwłoki palić, bo ten sposób chrześcijańskiej, ale jeśli nie ma na miejscu krematorjum, wolno pogrzebać na zwykłym cmentarzu. Podczas grzebania zmarłego przedstawiciel związku bezbożników wygłasza **przemówienie, wyszydzające wiarę w życie pozagrobowe, w nieśmiertelność duszy.**

Jest to już — jak widzimy — całkowity rytuał niby religijny w odwrotnym

Wprawdzie bolszewicka ideologja sławi szatana jako pierwszego rewolucjonistę, nie stawiając go na czele swego kultu, ale jeśli rozwój wypadków będzie szedł po tej linji w dalszym ciągu, to **niedaleką jest chwila, gdy sowiecki ustrój oficjalnie uzna szatana za swoje bóstwo, będzie zatem satanizm uznany za religję.**

Wsrodek

Giełdy całego świata
przeżywają czarne dni.
Funt szterling i marka niemiecka spadają dalej.

Paryż, 25. 9. (PAT.) Na giełdzie paryskiej dały się odczuć dziś gwałtowne wstrząsy, wywołane początkowo paniką, która zapanowała na rynku londyńskim, nie mówiąc już o funcie angielskim, **który spadł do 87 franków, tj. prawie 30 procent niżej parytetu** (poziomu). Liczne papiery nie mogły być notowane. Zaznaczył się również gwałtowny spadek obligacyj koncernu zapałczanego Kreugera and Toll, które przy otwarciu giełdy notowane były po 220, wczoraj zaś 250, choć wprowadzone zostały po kursie 1000 franków.

Berlin, 25. 9. (PAT.) Nagła zwyżka cen na rynku zbożowym wywołała w szerokich masach społeczeństwa niemieckiego wielkie zaniepokojenie. **Ceny pszenicy i żyta podniosły się w ciągu jednego dnia o 8 marek na tonie.** Przyczynę tego wzrostu przypisują **uporczywym pogłoskom o mającej nastąpić rzekomo inflacji.**

Kurs marki niemieckiej w Amsterdamie **spadł wczoraj z 56,75 na 55,75 wobec parytetu 58,85.**

Berlin, 25. 9. (PAT.) Według wykazu Banku Rzeszy z dnia 23 września zapas złota oraz dewiz **zmniejszył się w ciągu ostatniego tygodnia o 56 miljonów mk.** i wynosi ogółem obecnie 1.670,2 milj. marek. Pokrycie bankowe w złocie oraz w dewizach wynosi 40,1% wobec 40,7% w ubiegłym tygodniu.

Londyn, 25. 9. (PAT.) Na dzisiejszej giełdzie funt stał **bardzo słabo. Dolar 3,47, frank 87,50, gulden 8,50, marka 15.** W związku z tem ujawnił się spadek kursu obligacyj państwowych, natomiast akcje przemysłowe zwyżkowały, aczkolwiek w mniejszym stopniu niż wczoraj.

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) Na wiadomość **o dalszym spadku funta angielskiego oraz marki niemieckiej na giełdzie nowojorskiej wstrzymano się wczoraj całkowicie od obrotu.** Transakcyj dewizami z powodu braku podaży i popytu nie dokonywano. **Nawet złoto nie znajdowało nabywców, co świadczy o wyczerpaniu finansowem tzw. „kulisy giełdowej“.**

Gdańsk, 25. 9. (PAT.) Podczas dzisiejszego zebrania giełdy **funt szterling uległ dalszej zniżce. Notowano 17,20 guldenów za 1 funt szterling podczas gdy poprzednio notowanie wynosiło 20,70.** Poważnej bo blisko **20% zniżce uległa korona duńska.** Notowanie jej bowiem wynosiło 112 guld. za 100 koron, gdy poprzednio notowana była 137,54.

Nasi kapitaliści stracili w Londynie 10 miljonów złotych.

Według wiadomości ze źródeł dobrze poinformowanych, straty poniesione przez nielicznych kapitalistów polskich, którzy trzymali znaczne lokaty w bankach angielskich, **są poważne.**

Obliczają, iż wkłady polskie w bankach angielskich wynosiły **przed załamaniem się funta angielskiego ponad miljon funtów szterlingów,** co przy obecnym spadku waluty angielskiej **o około 25 procent, spowodowało straty w wysokości około 10 miljonów złotych.**

Tak się zemścił brak zaufania do złotego.

Zatarg japońsko-chiński
Nadal sprzeczne wiadomości.

Moskwa, 25. 9. (PAT.) Korespondenci sowieccy donoszą z Szanghaju, że **wojska japońskie obsadziły wszystkie linje kolejowe południowej Mandżurji** i obecnie umacniają się w tych okolicach. Japończycy **wysłali większe oddziały wojska na pogranicze Mongolji wewnętrznej.**

Moskwa, 25. 9. (PAT.) Dzienniki tutejsze zaprzeczają wiadomości podanej przez prasę zagraniczną, **jakoby rząd sowiecki czynił przygotowania do wysłania na granicę mandżurską 10 bataljonów piechoty, eskadry lotników ze 100 aparatami oraz znacznych oddziałów kawalerji i tanków.**

Genewa, 25. 9. (PAT.) Nota japońska, przesłana do Ligi Narodów komunikuje m. in., iż **Japonja dąży usilnie do szybkiego pokojowego uregulowania zatargu japońsko-chińskiego** w drodze rokowań między obu krajami. Japonja ściągnęła większość swych wojsk do strefy kolejowej.

Pozostałe w Mandżurji wojska są skoncentrowane m. in. w Mukdenie i Kirinie ze względów ostrożnościowych, czego nie należy uważać za okupację wojskową. O ile sytuacja poprawi się, Japonja, która w tym względzie **domaga się od Ligi Narodów zaufania, zacznie stopniowo wycofywać wojska ze strefy kolejowej.**

Tragiczna śmierć Aleksandra Skrzyńskiego.
Były premjer i minister spraw zagranicznych zginął w katastrofie samochodowej.

Ostrów, 25. 9. (PAT) W dniu dzisiejszym zmarł były premjer ś. p. Aleksander Skrzyński na skutek odniesienia obrażeń podczas katastrofy samochodowej na szosie Krotoszyn-Ostrów Wielkopolski, pomiędzy Łąkocinem a Łąkami.

B. premjer ś. p. Alksander Skrzyński wyjechał dziś po poł. wraz z pułkownikiem Morawskim, attache wojskowym przy poselstwie polskiem w Berlinie samochodem płk. Morawskiego z Oporowa pow. leszczyńskiego na polowanie pod Częstochowę. Oprócz nich znajdowali się w samochodzie Marjan Mayer — szofer, oraz strzelec Szymański. Katastrofa nastąpiła podczas mijania jednokonnego wozu na wymienionym odcinku. Samochód prowadzony przez płk. Morawskiego wywrócił się do rowu. Oprócz ś. p. Aleksandra Skrzyńskiego obrażeń doznał strzelec Szymański. Pułk. Morawski i szofer Mayer nie odnieśli żadnych obrażeń. Zwłoki ś. p. Aleksandra Skrzyńskiego odwieziono do kostnicy szpitala w Ostrowiu.

Przygnębiające wrażenie w stolicy
Kilka dat z życia tragicznie zmarłego.

Warszawa, 26. 9. (tel. wł.) Wiadomość o tragicznej śmierci ś. p. Aleksandra Skrzyńskiego przyszła do Warszawy w godzinach wieczornych i wywołała w kołach politycznych przygnębiające wrażenie. Wszyscy są zdania, że śmierć pozbawiła Polskę człowieka, który byłby może państwu oddał jeszcze niejedną usługę.

Ś. p. Aleksander Skrzyński urodził się w r. 1884 w Zagórzanach (Małopolska). Studja odbył w Krakowie i w Monachjum, kończąc je ze stopniem doktora filozofji. W r. 1906 wstąpił do służby dyplomatycznej austrjackiej. W chwili wybuchu wojny był sekretarzem ambasady austrjacko - węgierskiej w Paryżu. Po wskrzeszeniu państwa polskiego został mianowany posłem w Rumunji. W r. 1920-21 brał udział w podpisaniu przymierza polsko - rumuńskiego. W grudniu 1922 objął tekę ministra spraw zagranicznych. W maju 1923 z chwilą utworzenia gabinetu centro-prawicowego złożył swój urząd, lecz brał jednak udział w delegacjach do Ligi Narodów. W 1924 r. objął ponownie tekę ministra spraw zagranicznych w gabinecie Grabskiego. W grudniu 1925 zaś stanął na czele gabinetu koalicyjnego, piastując tekę ministra spraw zagranicznych. Z chwilą obalenia gabinetu Witosa w maju 1926 r. ustąpił z rządu. Ś. p. Aleksander Skrzyński znany był w kołach warszawskich pod nazwą „czerwony hrabia“.

Nowa katastrofa.

W Małopolsce i na Śląsku wylewają rzeki. Soła, Skawa, Dunajec i Wisła wraz z dopływami przybierają na sile. Zatopione wsie, pozrywane mosty, poniszczone tory kolejowe. Komitety ratunkowe już się tworzą. P. Prezydent Rzplitej odwołał przyjazd do Krakowa na uroczystość.

Kraków, 25. 9. (PAT) Po ostatnich deszczach stan wody na wszystkich dopływach karpackich Wisły znacznie się podniósł. Rzeka Soła w Żywcu podniosła się do poziomu 185 cm ponad poziom normalny. Dopływ Soły rzeka Michulina w Rajczy zalała kilka domów. Powiatowy komitet powodziowy w Żywcu został wczoraj uruchomiony. Rzeka Skawa zalała gościniec między Makowem a Suchą a także i dolną część gminy Suchej oraz niżej położoną część Makowa. **Zagrożone są mosty drewniane pod Jordanowem i Osielcami, 2 mosty w Makowie i 2 w Suchej.** Rzeka Skawa pod Wadowicami przybrała do 280 cm. ponad stan normalny i przybiera w dalszym ciągu. Most w Jaroszowicach zerwany. W Wadowicach uruchomiony został komitet powodziowy. **Tor kolejowy Wadowice-Sucha w kilku miejscach zalany. W Zabrzydowicach 20 domów zostało zalanych. Komunikacja przerwana z powodu zerwania mostów. Ludność rozlokowano w najbliższem sąsiedztwie. Rzeka Raba i Mszanka w Mszanie Dolnej wezbrała. Stan wody przewyższa dotychczas notowany poziom. Droga do Lubomierza zalana. Most zagrożony. W Mysłowicach stan wody na Rabie wynosi 3,50 m. ponad poziom normalny.** Od strony Mszany Dolnej spływa w wielkiej ilości drzewo. Komunikacja na drodze Kraków-Zakopane przerwane. Dunajec pod Nowym Sączem wezbrał powyżej stanu normalnego o 215 cm. Woda na Dunajcu w dalszym ciągu przybiera.

Kraków, 25. 9. (PAT) Stan Soły w Żywcu o godz. 14 wynosił 376 cm. ponad stan normalny. Na Koszarawie, dopływie Soły został zerwany most. W powiecie oświęcimskim skutkiem wylewu Soły zalane są częściowo gminy Broszkowice 75 domów, Gorzów, Dwory, Bachon, Gromiec, Bobrek i Mentków. Ludność ewakuowano. Skawa opadła w powiecie makowskim pod Wadowicami o godz. 13 o 10 cm. W zatorze Skawa o godz. 15 wezbrała o 424 cm. ponad stan normalny. Woda zalała gminy Smolice, Podolsze i Jankowiec. Pod Przeciszowem zalany jest cały tor kolejowy. Również droga między Samborkiem a Kopanką skutkiem wylewu rzeki Skawinki jest zalana. Komunikacja przerwana. Rzeka Skawinka zalała w Kątach pastwiska, a w Radziszewie 20 domów. Rabą w górnym biegu opadła o 50 cm. W Gdowie pod Wieliczką woda również zaczyna opadać. O godz. 16 stan wody wynosił 416 cm. ponad stan normalny. Most t. zw. powodziowy na Rabie na szlaku Gdów-Gromnik został zerwany. Deszcz pada w dalszym ciągu. Dunajec pod Nowym Sączem między godz. 13 a 14 nie podniósł się, wynoszą 365 cm. ponad stan normalny. Dunajec w Zakliczynie powiatu Brzesko o godz. 12 wynosił plus 474 cm. Pod Melsztynem most na Dunajcu jest zagrożony. Komunikacja piesza i kolejowa zamknięta. Stan wody o godz. 17,10 wynosił plus 532 cm. W Krakowie stan Wisły o godz. 13 wynosił 194 cm. plus 419 ponad stan normalny. O godz. 16 na wodospadzie 208 cm. plus 433 ponad stan normalny. We wszystkich komitetach powodziowych akcja ratunkowa w pełnym toku.

Tarnów, 25. 9. (PAT) Skutkiem nieustannych deszczów podniósł się znacznie poziom wody w Dunajcu, wynosząc 360 cm. Przybór następuje ustawicznie mniej więcej 25 cm. na godzinę. We wsi Lusławice wylała rzeka, zalewając 18 domów. Również podniósł się poziom wody na rzece Białej.

Bielsko, 25. 9. (PAT) Powódź na terenie Bielska przybiera rozmiary katastrofalne. Stan wody na Wiśle podniósł się w ciągu nocy bardzo gwałtownie, osiągając 6 mtr. 20 cm. ponad stan normalny. Wisła wystąpiła z brzegów na wielkich przestrzeniach, zalewając 80 zabudowań. Pod Strumykiem podmyty został wał ochronny nad napfawą którego pracuje straż pożarna. Rzeka Iłownica rozlała na szerokości pół kilome-

gminami Zabrzeg i Ligota, co uniemożliwia wszelką komunikację na tym odcinku. Również wylała rzeka Jasienicanka. Starosta bielski wysłał na miejsce dotknięte powodzią oddziały pionierów, które prowadzą akcję ratunkową.

Katowice, 25. 9. (PAT.) Według otrzymanych ostatnio wiadomości, powódź w powiecie bielskim przybiera rozmiary katastrofalne. Szereg gmin jest poważnie zagrożony. Starosta bielski wezwał pomocy technicznych oddziałów wojskowych, a nadto zwrócił się do D. O. K. V. o przesłanie pontonów.

W powiecie pszczyńskim Wisła grozi przerwaniem wałów między gminami Wisła Wielka a Wisła Mała. Niebezpieczeństwo grozi również innym miejscowościom z uwagi na to, że woda na Wiśle stale przybiera. Do Zarzecza wyjechał dr. Grażyński.

Warszawa, 25. 9. (PAT.) W związku z powodzią, która nawiedziła województwo krakowskie Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej odwołał swój wyjazd do Krakowa na uroczystości, związane z trzecim ogólnopolskim zjazdem stowarzyszeń rezerwistów i byłych wojskowych. Pan Prezydent polecił przekazać na ręce wojewody krakowskiego na pomoc dla powodzian kwotę 5.000 zł.

—o—

Stan wody na Wiśle dnia 26 września: Zawichost 3.10, Warszawa 2.70, Płock —, Toruń 2.27, Fordon 1.78, Chełmno 1.24, Grudziądz 1.31, Korzeniewo 1.44, Piekło 67, Tczew 60, Einlage 3.00, Schievenhorst 3.20.

Zmiana ustroju adwokatury

Władzą dyscyplinarną dla adwokatów mają być sędziowie.

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) Wśród przedłożeń rządowych, nad któremi obradować będzie zwołana na dzień 1 października sesja sejmowa, znajdować się mają również projekty ministerstwa sprawiedliwości w sprawie zmniejszenią o 10% etatów sędziowskich, prokuratorskich i asesorskich. Przyczyną tych ograniczeń mają być względy oszczędnościowe.

Wczoraj przyjęła Rada Ministrów projekt ustawy o ustroju adwokatury, zmierzający do unifikacji ustawodawstwa w tej dziedzinie. Między innymi punktami budzi zainteresowanie sprawa zagwarantowania wolności przesiedlenia się. Rada Adwokacka może wprawdzie odmówić wpisania adwokata, lecz odmowa taka musi być wydana na podstawie ściśle określonego uzasadnienia.

John Bull nosił kapelusz

dawniej tak — a dziś tak.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Kobieta prezeską Związku Literatów.

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) Związek Zawodowy Literatów powołał na swego prezesa znaną powieściopisarkę i autorkę kilku wielkich dramatów p. Zofję Nałkowską. W ten sposób stanęła poraz pierwszy na czele literackiej organizacji zawodowej kobieta.

Wielki konkurs samolotów turystycznych.

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym rozpoczyna się wielki konkurs samolotów turystycznych, który wywołuje w Warszawie wielkie zainteresowanie. Już w dniu wczorajszym odbywały liczne awionetki loty ćwiczebne, dzisiaj bowiem odbędzie się start do lotu na wysokość. Każdy uczestnik musi osiągnąć wysokość 1.500 metrów w ciągu 20 minut.

W jutrzejszą niedzielę wystartuje z lotniska warszawskiego 8 balonów do lotu na odległość. O godzinie ½3 po południu nastąpi odlot samolotów turystycznych w kie-

ZASP w dalszym ciągu chce dyktować warunki.

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) W wczorajszy piątek przyjął prezydent miasta Warszawy Słomiński delegację ZASP'u, która zażądała od magistratu, ażeby miasto samo wzięło teatry w swoją administrację, względnie oddało je zrzeszeniu aktorów. Prezydent Słomiński oświadczył, że umowa z redaktorem Krzywoszewskim, dyrektorem poręczającym jest już podpisana tak, że uchwała ZASP'u nie może być przyjęta przez zarząd miasta do wiadomości. Nie wiadomo jakie skutki spowoduje ta odpowiedź prezydenta miasta.

Zaufanie do polskich obligacyj.

Nowy Jork, 25. 9. (PAT) Tutejszy dziennik „Nowy Świat" ogłasza na pierwszej stronie odezwę, **wzywającą do zaufania do polskich obligacyj oraz do ich kupowania.** Natychmiast po ukazaniu się odezwy rozpoczęło się **masowe zgłaszanie po kupno pol-**

Redukcja poborów urzędniczych na Śląsku.

Katowice, 26. 9. (PAT.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji budżetowej Sejmu Śląskiego, poświęcone sprawie dalszego obniżenia uposażeń urzędników wojewódzkich i oszczędności budżetowych. Komisja przyjęła w trzeciem czytaniu projekt przedłożony przez Śląską Radę Wojewódzką, po przyjęciu ustawy przez plenum Sejmu. Urzędnicy płatni ze skarbu śląskiego będą mieli obniżone pobory przez częściowe odjęcie 40% dodatku wojewódzkiego, według następującej skali: Urzędnicy w grupach od 4—6 otrzymywać będą jedynie 20% dodatek, w grupach od 7—8 25%, w grupie 9 — 35%, funkcjonarjusze od 10—14 kategorji otrzymywać będą całkowity 40% dodatek.

Laval pojedzie do Ameryki.

Paryż, 25. 9. (PAT) Rada Ministrów na dzisiejszem swem posiedzeniu **jednomyślnie uznała doniosłość zaproszenia skierowanego przez prezydenta Hoovera do premjera Lavala.** Premjer Laval **odpowie na zaproszenie przychylnie.**

Jaskółki pojadą samolotami na południe.

Wiedeń, 25. 9. (PAT) Obniżenie się temperatury i liczne opady atmosferyczne **podziałały katastrofalnie na ptactwo przelotne,** ciągnące na południe. W okolicy Wiednia **przerwały swój lot olbrzymie masy jaskółek.**

Wczoraj z miejscowości Schwechat **przywieziono do Wiednia 5 tys. jaskółek, które oddano pod opiekę towarzystwa ochrony zwierząt.** Towarzystwo to zamierza **jaskółki te przewieźć samolotami do Włoch.**

Śnieg w Tatrach.

Praga, 25. 9. (PAT) W Tatrach spadł duży śnieg, zwłaszcza w okolicy Smokowca, gdzie **szata śnieżna wynosi 1 mtr. grubości.** W dolinie Zimnej śnieg dochodzi **do wysokości 2—3 i pół mtr.**

Kto wygrał na loterji?

W trzynastym dniu ciągnienia 5 klasy 23 polskiej loterji państwowej padły wygrane następujące:

15.000 zł nr. 21192.

10.000 zł nr. 173272.

Po **5.000 zł** nr. 7950 39232 178673.

Po **3.000 zł** nr. 152157 189074.

Po **2.000 zł** nr. 1951 28114 51387 80610 81960 83591 84084 98931 107962 111602 142235 147236 166831 169239 192527 193025 194308 195477 196606 198978 199537.

Jeszcze kilka szczęśliwych losów V-tej klasy 23. Loterji Państw. do nabycia w kolekturze **M. Rejewskiej, Bydgoszcz, Dworcowa 39.** Ciągnienie V. klasy odbywa się codziennie i trwa do 17 października br. — Cena losu: 1/4 50, 1/2 100, 1/1 200 zł. P.K.O. 207 963. Tel. 27.

Po **1.000 zł** nr. 13276 14204 24680 35070 36258 38791 50960 57082 74914 75608 80839 83967 90505 92401 100706 109254 112786 123867 128864 131648 131861 149345 154558 157051 170944 195232 197126 199248 201297 202817 203034 207292.

Po **500 zł** nr. 1689 1695 3693 5244 10882 11706 12181 12644 13281 13581 16722 17367 17455 17773 18022 19619 19903 23953 27326 28583 31142 34681 35515 35618 35984 37092 37140 37212 37376 37773 38539 38664 39505 40637 40900 42861 44119 44145 45491 46109 46543 46905 52394 53702 54905 57535 60831 65814 68682 69325 70882 73019 73593 74154 74411 75538 78260 79412 79490 80390 82173 82556 84485 84945 89193 89406 90003 94347 95284 97464 99308 101524 102652 104259 106159 108119 108727 109124 111809 113579 114218 115730 115901 116537 117577 117846 118562 119561 122955 124484 126234 127220 129439 129967 132846 133716 134667 136163 136981 138191 140150 140503 141518 143438 143951 146900 152272 152867 152995 153819 154528 157079 157613 157817 158388 158943 159106 159186 159354 159404 161577 161783 161909 162056 163913 164109 164473 168927 169431 169787 170366 171982 172443 172585 177007 177477 178534 180550 182066 183086 184869 188090 188309 189652 193364 195179 195385 197955 198210 198253 199003 199097 199153 199859 200144 201757 201950 203258 203507 203973 204353 204385 206212 207465 209108

Wszelkie wygrane losy zamieniać należy na nowe do dalszej gry tylko w najszczęśliwszej kolekturze „Uśmiech Fortuny" Bydgoszcz, Pomorska 1, tel. 39. Tamże natychmiastowa wy-

Ambasador Poncet nie chciał obrażać prasy polskiej.

Przedstawiciel Francji mówi o porozumieniu z Niemcami.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 26. 9. **Sprawa pominięcia korespondentów prasy polskiej w konferencji odbytej w ambasadzie francuskiej** po doręczeniu listów uwierzytelniających, przez p. Ponceta, co było przedmiotem interwencji Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Berlinie została wyjaśniona. P. François Poncet zamierzał przyjąć prasę niemiecką razem z przedstawicielami prasy zagranicznej. W wyniku błędu reżyserji francuskiej przedstawiciele prasy zagranicznej powiadomieni zostali w ostatniej chwili co miało ten skutek, że udział korespondentów zagranicznych został zaimprowizowany wielce dowolnie.

W dążeniu do zapoznania się z akredytowanym nad Sprewą korpusem opinji światowej w komplecie, **ambasador francuski p. François Poncet ponownie zaprosił do siebie prasę zagraniczną na osobną konferencję w dniu wczorajszym. Dziennikarze polscy przy tej sposobności mogli się przekonać, że nowy ambasador francuski w Berlinie łączy przymioty uprzejmego człowieka z uderzającą trzeźwością poglądów na przypadłą mu w niepoślednej mierze rolę czynnego kształtowania stosunków francusko - niemieckich. P. François Poncet reprezentuje pogląd, że droga do porozumienia gospodarczego prowadzi przez odprężenie polityczne.** „O tem, aby gmach porozumienia francusko - niemieckiego można wznieść z dnia na dzień nie może być oczywiście mowy. Jest to zadanie, które rozłożone być musi na dłuższy okres wytężonych wysiłków. Nie o to więc chodzi, ażeby w czasie najbliższym wznieść fasadę porozumienia, lecz ażeby rozpocząć od fundamentów".

Misję swą nowy ambasador Francji w Berlinie pojmuje przedewszystkiem jako zadanie **wytworzenia między Francją a Niemcami, jak wyraził się „nastroju beznamiętnego"**. W swobodnej pogawędce z dziennikarzami, jaka wywiązała się później, ambasador francuski François Poncet **wyjaśnił cele wizyty ministrów francuskich.**

Wizyta ministrów francuskich ma być krokiem naprzód w kierunku skutecznej poprawy stosunków niemiecko-francuskich. Otwarcie dyskusji nad wielkiemi politycznemi problemami nie jest przewidziane, ponieważ rozwiązanie zagadnień tych na razie nie jest możliwe. Znaleziony więc został temat pozostający poza obrębem wielkich problemów politycznych. Tematem tem są sprawy gospodarcze.

W wyniku konferencji ministrów obu krajów utworzony ma być niemiecko-francuski komitet. Komitet ten spełniać będzie rolę sumienia obu narodów. Będzie on zwracał uwagę rządom na sposobności współdziałania w dziedzinie gospodarczej. Od osobnej woli obu rządów będzie zależało obrócenie rad komitetu w czyny. Chodzi więc przedewszystkiem o wolę polityczną, za pomocą której osiągnięte być mają rezultaty gospodarcze. Jeżeli plan ten uda się — zakończył ambasador francuski François Poncet — wówczas powyższa metoda współpracy stanie się przykładem dla innych.

AR.

Jak będzie działał

niemiecko - francuski komitet?

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 26. 9. Jak się dowiadujemy, **konstrukcja i zakres działania niemiecko-francuskiego komitetu proponowanego w wyniku wizyty ministrów francuskich w Berlinie, przedstawiać się będą następująco:**

W skład komitetu wejdzie 40 członków. Procedura wyboru członków nie została jeszcze ustalona. Na wszelki wypadek zasiadywać będą w komitecie niemiecko - francuskim referenci zainteresowanych ministerstw. Komitet tworzyć będzie 5 komisyj, liczących każda po 8 członków. Stosownie do swych zadań utworzone być mają komisje:

1) robót publicznych, które przeprowadzone być mogą wspólnemi siłami Francji i Niemiec. 2) komisja transportowa, zadaniem której będzie współpraca w dziedzinie żeglugi, komunikacji powietrznej i kolei. 3) handlowa, której zadaniem będzie przedewszystkiem zbadanie skutków obowiązującego traktatu handlowego francusko-niemieckiego, 4) przemysłowa, zadaniem której będzie rozbudowanie istniejących kartelów i 5) finansowa, mająca rozważyć sprawę udziału kapitałów francuskich w przedsiębiorstwach niemieckich i odwrotnie.

AR.

KAWA MEINLA

BYDGOSZCZ
Gdańska 13.

stale świeżo palona

(20333

Tej kobiety słucha cała armja.

Musi jej słuchać — armja holenderska. Bo ta amazonka na koniu, to królowa Holandji, Wilhelmina. Przyjechała ona do Geldern, gdzie uczestniczy, a nieraz nawet obejmuje komendę w jesiennych manewrach.

—o—

Dziwactwa natury.

Deszcze piasku i kamieni.

Rzym, 26. 9. (Tel. wł.) Na wyspie Sardynji zaobserwowano niezwykłe zjawisko. Po dniu niezwykle gorącym, po południu nagle zachmurzyło się niebo. Zamiast upragnionego deszczu spadł czerwony piasek, który miasto Sasari i jego okolice pokrył dysyć grubą warstwą. Uczeni tłumaczą tego rodzaju zjawiska tem, że trąby powietrzne unoszą wielkie masy piasku z pustyń i przerzucają je na setki a nawet tysiące kilometrów. W tym wypadku prawdopodobnie piasek pochodził z południowej części pustyni Sahary.

Poix (Aisne), 24. 9. Badając swe pola, burmistrz miasta Poix stwierdził, że przeszło dwa hektary roli są zasiane masą twardych czarnych kamieni.

Jak wykazały badania, kamienie te pochodziły z aerolitu, wagi conajmniej 6000 kilogramów, który eksplodował nad ziemią i rozsiał owe odłamki na przestrzeni 20 tysięcy metrów kwadratowych.

W Szawlach odbył się zjazd duchowieństwa katolickiego na Litwie. Przybyło około 200 księży z całego państwa. Uchwalono wystosować nowy memorjał do władz w sprawie prześladowania duchownych przez rząd kowieński.

3)

(Ciąg dalszy).

Solarski zgrzytnął zębami i pięści zacisnął. — Jakiem prawem ten łotr, brutal!.. — wybuchnął. Nie pozwoliła mu mówić dalej. Kokieteryjnym ruchem położyła dłoń na jego ustach i obejrzała się trwożnie w stronę drzwi.

— Cicho! — wymamrotała. — Nie tu, nie teraz o tem mówić. Pański adres?

Szybko wyjął z portfela swój bilet wizytowy i wręczył go jej.

— Dobrze. Dam znać, ale teraz niech pan już idzie do swego kuzyna.

— A on? Czy nie lęka się pani?

— On zastanie te drzwi zamknięte — odparła. Podjęła z krzesła czarną zarzutkę, laskę i melonik, a wypuszczając Juljusza z pokoju, rzuciła te części garderoby w kurytarzu na podłogę. — Tu je sobie znajdzie pan Łapin — zachichotała i kopnęła melonik, że potoczył się po dywanie, jak piłka nożna. Była to strasznie dziecinna zemsta, ale nie pozbawiona wdzięku w wykonaniu pięknej Wiery; tego zdania był przynajmniej Juljusz Solarski. — Czy nie mógłbym być pani w czem pomocny? — spytał jeszcze, nie znajdując już innego pretekstu do zatrzymania czarującego zjawiska w uchylonych drzwiach.

— Pomocny? Mój Boże, gdyby pan [illegible] poprosiłabym gorąco, by pan się mną zaopiekował w Warszawie. Taka tu jestem sama, zupełnie sama... Ale to śmieszne, co mówię, prawda?.. Cicho! Słyszał pan? Kroki! On wraca! Proszę odejść zaraz i uniknąć wszelkich konfliktów z Borysem; błagam o to! Posłała mu najsłodszy uśmiech, zamknęła drzwi, a chrobot klucza w zamku oznajmił Juljuszowi, że dzisiaj już nie ujrzy Wiery. Pomaszerował więc do pokoju Zygmunta Solarskiego i pragnąc się czegoś dowiedzieć o uroczej Rosjance, opowiedział mu swoją przygodę. Uważał, że nie popełnia przez to niedyskrecji, gdyż nie proszono go tam o zachowanie tajemnicy, a zresztą brutalna napaść Borysa nie rzucała bynajmniej złego światła na jego ofiarę.

Zawiódł się jednak. Kuzynek Zygmunt nie znał nawet z widzenia pięknej sąsiadki, zato teraz zbudował na początku hipotezę, harmonizującą doskonale z jego wrodzoną podejrzliwością i pesymistycznym zezem duszy rasowego hipohondryka.

— Kochany stary dzieciaku — zaczął mentorskim tonem — czyż nie orjentujesz się jeszcze, że odegrano przed tobą lichą farsę? Że wszystko było zgóry ukartowane, począwszy od „nieudanej" ucieczki owej Wiery na kurytarz w momencie, kiedyś ty przechodził tamtędy, a skończywszy na odwołaniu do telefonu tego tam Borysa? Że owe pręgi i sińce były poprostu wymalowane?

— Ależ w jakim celu mieliby to czynić? — zdumiał się Juljusz.

Zygmunt Solarski zamierzał już parsknąć śmiechem nad naiwnością kuzyna, atoli wspomniał sobie w samą porę, że gwałtowny śmiech może wywołać wybuch kaszlu, na który się zresztą bynajmniej nie zanosiło. Poprzestał więc na wyrozumiałem kiwaniu głową i ciągnął dalej, zwrócony twarzą ku licznym baterjom buteleczek aptecznych, zgrupowanych na stole przy łóżku.

— On się pyta, w jakim celu? W tym celu, kochany chłopcze, abyś się zakochał w nadobnej Wieroczce, abyś się stał jej powolnem narzędziem, aby dzięki temu jej wspólnicy czy szefowie mogli przeniknąć tajniki roboty, do której zostałeś ostatnio odkomenderowany. Och, bądź pewien, że te sprytne ptaszki wiedzą wszystko... Przyznam się nawet, że nie jestem zachwycony takiem sąsiedztwem i zmienię pensjonat, skoro tylko zdrowie pozwoli. Juljuszu — dodał uroczyście — wystrzegaj się tych szpiegów!

— Szpiegów? Nonsens, — odburknął tamten, odchodząc ku oknu; — czy nie uważasz, że gdyby im chodziło o zawarcie znajomości ze mną, to...

— To mogło się obejść bez tej farsy? — wtrącił Zygmunt. Zapewne. Ale powtarzam: chodziło tu o to, byś się jak najprędzej rozkochał w tej kobiecie. W tym celu zaaranżowano tę szopkę, w tym celu zagrano na strunie męskiej rycerskości... „Potrzebuję opieki, jestem sama", wszakże tak ona mówiła...

Zygmunt Solarski wygłosił ongiś mówkę pogrzebową z racji śmierci starosty i od tego czasu uważał się za wielkiego mówcę. To też i tym razem, nabrawszy rozpędu, gadał i gadał wytrwale, audytorjum flaszeczek z lekarstwami milczało aprobująco, lecz „lekkomyślny" kuzynek, zapatrzony w szybę okna, widział tylko uroczą nieznajomą, jej piękne oczy, jej białe, rasowe ręce, które przeciął szkarłatną wstęgą cios brutala, owa krwawa pręga...

OSTRZEŻENIE.

Nazajutrz popołudniu zajechał do tegoż pensjonatu niski, szpakowaty pan z szpiczastą bródką. Gospodyni pokazała mu apartament, którego okna wychodzą na Szpitalną, ale to mieszkanie nie przypadło do gustu gościowi. — Nie lubię zgiełku ulicznego — rzekł i zażądał pokoju od strony dziedzińca. Spełniła to życzenie, zaznaczając mimochodem, (zapewne na skutek otaksowania wzrokiem tandetnej jesionki gościa i jego tekturowej walizki), że niema pokoi poniżej 20 zł za dobę i rozczarowała się przyjemnie, gdy przybyły machnął ręką wzgardliwie. — Czy wolno wiedzieć, jak długo szanowny pan zamierza pozostać u nas? — spytała już całkiem uprzejmie...

— Może kilka dni, może kilka miesięcy, — brzmiała ostrożna odpowiedź — wszystko zależy od tego, jak mi pójdą interesy. No, tak, pokoik podoba mi się, owszem, owszem... A tam co jest za tą kotarą?

— Drzwi, proszę pana, ale z obu stron zamknięte na głucho.

— Tamten sąsiedni pokój jest zajęty? Więc tak. Hm, można wiedzieć, kto tam mieszka?

— Pewna pani Rosjanka, ale to bardzo spokojna sąsiadka; nie gra nie śpiewa, psów nie trzyma, napewno nie będzie pan narzekał na sąsiedztwo

— Daj Boże — westchnął gość odwracając twarz ku oknu, by gospodyni nie dostrzegła chytrego uśmieszku zadowolenia, jaki mu zaigrał na wargach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Przegląd społeczno-religijny.

Katolicyzm a postęp techniki publicystycznej. — Katolicki komitet kinematograficzny i radjowy. — Film jako środek wychowania religijno-moralnego. — Co to jest I. M. C.?

My katolicy mieliśmy zawsze pewną skłonność do trzymania się w formach naszej pracy zewnętrznej dawnych, **utartych metod i terenów.** Katolicyzm nigdy nie spieszył się, i odnosił się do wszelkich, chociażby technicznych nowości z dużą rezerwą, tak, jak gdyby tu chodziło o jakieś „nowinki" w dziedzinie dogmatyczno-moralnej. Nastawienie to jest zresztą **psychologicznie zrozumiałe.** Kościół jest instytucją zbyt wielką i zbyt bogatą we własne tradycje i formy, wytworzone na drodze wiekowej ewolucji) (przemiany) i wyłonione z jego własnych potrzeb — by miał łatwo nowe metody i systemy techniczne przejmować.

Było tak jeszcze w całej pełni temu lat kilkadziesiąt. Gdy **Girardin** we Francji stworzył **„maszynę do fabrykowania opinji"** — prasę codzienną w wielkim nakładzie — napróżno pisał te słowa taki np. **Adolf Bandon,** prezes generalny Konferencji św. Wincentego à Paulo: „Marzy się o budowaniu kościołów, zakładaniu zgromadzeń, o mnożeniu ochronek i domów ubogich, co wszystko należy niewątpliwie do rzeczy najkonieczniejszych; lecz zapomina się o tem, że **jest potrzeba, wyprzedzająca wszystkie inne** — rozszerzenie **prasy katolickiej".** A jeśli tego zaniedbamy, mówi ten głos alarmu, jeśli jej nie podtrzymamy nie dodamy odwagi i nie podniesiemy na wyżyny, na których stanąć powinna, wtedy **kościoły zostaną puste...** a może i **spalone, zgromadzenia** będą tem prędzej wygnane, im więcej się ich rozsiadło, a **ochronki i domy starców przestaną mieć charakter religijny,** na którym zostały oparte..."

Głos ten — jakby **proroctwo** późniejszych wydarzeń we Francji, a dziś przegranych na gruncie hiszpańskim — był wtedy głosem **wołającego na puszczy...** Był to rok 1875. Lecz od tego czasu **dużo wody upłynęło** — i dużo **zmieniło się** też w Kościele. Zrozumieliśmy już dobrze, że trzeba „z żywymi naprzód iść", i że postęp w stosowaniu najnowszych środków technicznych w niczem nie sprzecza się z niezłomną wiernością dla skarbów tradycji. Dziś rozumie się już w obozie katolickim dobrze znaczenie **środków oddziaływania** na opinję. Świadczy o tem nietylko **świetny rozwój prasy katolickiej,** która jest dziś przedmiotem **szczególnej troski** władz kościelnych. Lecz nietylko prasa. Najnowsze środki kształtowania opinji, kinematograf i radjo, zostały już w pełni włączone do narzędzi oddziaływania religijnego. Świadczy o tem radjostacja watykańska.

We Francji istnieje od r. 1927 **Katolicki Komitet Kinematograficzny,** a dwa lata później dołączył się drugi, **radjowy.** Od 21 do 25-go września odbędzie się już czwarty kongres katolicki dla kinematografji i radjofonji.

* * *

Wyliczono, że c. **300 miljonów** ludzi w ciągu tygodnia odwiedza kina. Film dotąd prawie zupełnie był **w ręku żydowskiem** (tak np. całe Hollywood). Żydzi, jak to ujawniły różne rewelacje zakulisowe, **świadomie wychowują ludzkość w pożądanym dla siebie kierunku.** Olbrzymi wysiłek dokonały też w tej dziedzinie **Sowjety,** które uruchomiły tu dużo wielkich talentów reżyserskich. Ich filmy docierają i do najbardziej burżuazyjnych państw Europy.. i sączą tem gruntowniej swą truciznę, że w formie lekkostrawnej.

Katolicka działalność filmowa była dotąd bardzo słaba. Robiono coś w Paryżu i Genewie i przy Watykanie. Istnieją centrale przy Watykanie, w Monachjum, w Lerhaus. Są jeszcze i inne mniejsze, m. in. u nas w Krakowie.

Jest to wszystko kroplą w morzu, o ile chodzi o rozmiary produkcji.. A jednak możnaby na tej drodze osięgnąć **olbrzymie wyniki.** Niech to zilustruje mały przykład. Obserwacja z życia.

Pewna piastunka dzieci, dziewczyna niezepsuta, lecz młoda i ładna i o zupełnie świeckiem nastawieniu, była na jakimś filmie o tendencji katolickiej — razem z narzeczonym, bardzo porządnym chłopakiem. Nie był to żaden obraz z życia św. Tereski... lecz zwykły dramat filmowy, romans, ale przepojony ideologją katolicką. Ukojenie w klasztornem życiu odgrywało tu dużą rolę...

Z przedstawienia tego wracała owa dziewczyna razem z drugą kucharką — w tak wielkiem podnieceniu, że nie może wytrzymać.. musi opowiedzieć cały film... A jej wnioski? Postanowili oboje z narzeczonym... wstąpić do klasztoru.

Oczywiście, że nie wstąpią, ale zamiar ten w tej chwili był w każdym razie **szczerym odruchem.** Przykład ten ilustruje, **jakie dążenia może wyzwalać to kino,** które dotąd hodowało **włamywaczy** i zwolenników **wolnej miłości** czy „trójkątów" małżeńskich.

Wpływ filmu **nie jest głęboki.** Działa on za pośrednictwem **wrażeń wzrokowych, szybko przemijających...** z których rzadko tylko wypływa jakaś **jasno sformułowana idea.** Lecz rodzą się z tego jeszcze **dążenia do naśladownictwa, pewne uczuciowe stany, nastroje, oceny...** A to są czynniki, które **decydująco kształtują** dusze ludzkie. Film, dotąd przeklinany przez wychowawców może stać się potężną bronią w walce o odrodzenie religijno-moralne ludzkości.

* * *

J. M. C. Co znaczą te litery? Jest to **„Katolicka młodzież morska"** (Jeunesse maritime catholique). Organizacja ta powstała **we Francji,** jako wynik działalności „Apostolstwa morskiego", którego **kongres** odbywa się w tych dniach.

Wiadoma to rzecz, że marynarze należą do **najgorszych** pod względem moralnym elementów... „Klnie jak marynarz". Lecz to nie najważniejsze. Oderwanie od życia rodzinnego — atmosfera, panująca wśród nich na statkach i w knajpach portowych — ciągła zmiana miejsca... i chęć „użycia sobie" na lądzie za trudy żeglugi— to wszystko robi z marynarzy przedewszystkiem element niezwykle rozpasany w dziedzinie moralnej. Z drugiej strony ciągłe zetknięcie z siłami przyrody, z potęgą morza, stwarza poczucie **zależności od wyższych sił.** Tu można **nawiązać** w pracy nad tym trudnym elementem... J. M. C. jest tem najcenniejsza, że nie jest to żadna z góry narzucana opieka — lecz **samorzutny ruch,** idący z dołu — **ruch młodych.** Jest to organizacja, pragnąca wychować **elitę,** zdolną do oddziaływania na innych, więcej przykładem, niż pustemi słowami. Istnieje już **40 grup** — na statkach, w szkołach marynarskich i w portach. Ich organ, „Jeunesse maritime" (Młodzież Morska), wychodzi w nakładzie 4000 egzemplarzy.

Hasła młodzieży morskiej dobrze są dostosowane do jej zadań i środowiska: **lojalny** (wobec władz), **czysty i zdobywczy...** Zdobywczy, jak marynarz — lecz nie w handlu czy odkrywaniu nowych dróg.., lecz w zdobywaniu dusz ludzkich.

Oby i wśród **naszej młodzieży** morskiej takie hasła zakwitły.

Dr. A. N.

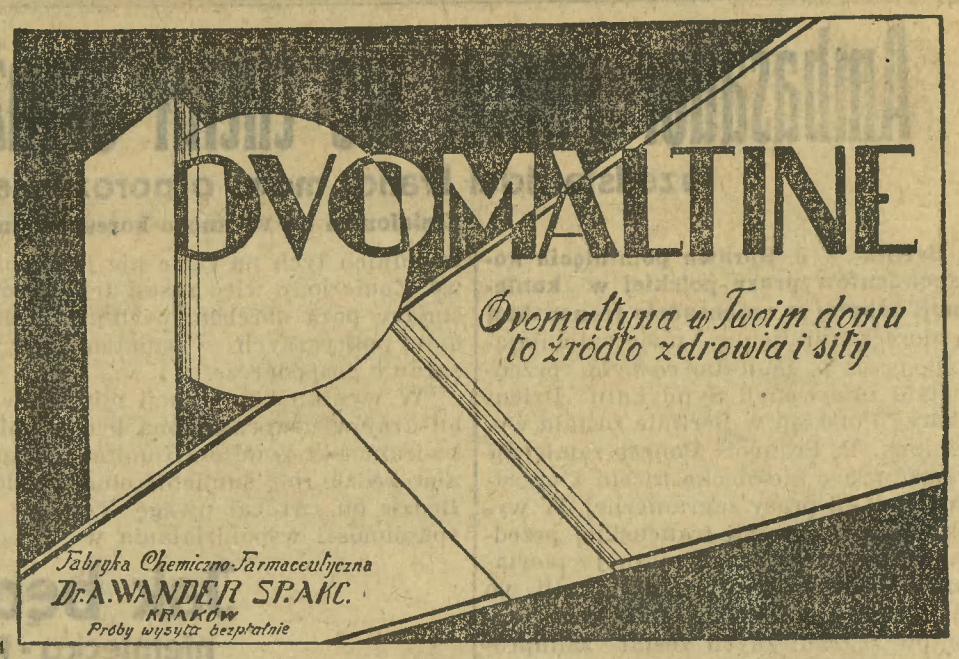

Wiadomości z kraju.

Wilno. Mieszkaniec wsi Bożatele gminy dereczyńskiej Marjan Szerecki nerwowo chory zamknął w oddzielnym pokoju swoją matkę i dwie siostry i podpalił dom ze wszystkich stron poczem zbiegł do lasu. Dom spłonął doszczętnie. Kobiety zdołano uratować w ostatniej chwili.

Otrzymał rok więzienia za sprzeniewierzenie 16.000 zł.

Katowice. W sądzie okręgowym w Katowicach odbyła się rozprawa przeciwko b. kasjerowi sądu grodzkiego w Mysłowicach Janowi Bożkowi, oskarżonemu o sprzeniewierzenie 16.000 zł. Sąd skazał go na jeden rok więzienia.

Tragiczna śmierć 4-letniego chłopczyka.

Baranowicze. W czasie gdy ulicą miasta Lachowicz przechodził oddział straży pożarnej z orkiestrą, na balkon jednego z domów wybiegł 4-letni chłopczyk w towarzystwie swej matki. Spróchniała podłoga balkonu załamała się, chłopczyk spadł z wysokości I piętra na bruk, ponosząc śmierć na miejscu.

Aresztowanie podejrzanego wędrowca.

Będzin, 26. 9. (PAT.) Dowiadujemy się, że policja zawierciańska aresztowała na stacji w Zawierciu **podejrzanego osobnika, pochodzącego z Węgier nazwiskiem Najos.** Stwierdzono, że Najos wędrował bez paszportu z Węgier do Czechosłowacji a następnie do Polski. Ponieważ data opuszczenia przez niego Węgier przypada na czas katastrofy kolejowej w pobliżu Bia Terbagy, zachodzi podejrzenie, że Najos był **zamieszany w zbrodniczą akcję.**

Przesilenie gospodarcze wszystkich przygnębiło,

tylko nie naszych opiekunów.

Majątek Forda zmniejsza się...

Kryzys gospodarczy nie ominął również potentata amerykańskiego.

Henryk Ford przestał już uchodzić za narodowo - amerykańskiego bohatera. Jego oszałamiająca karjera, dzięki której zdobył olbrzymi majątek — zaczyna chylić się ku upadkowi.

Detroit — tę stolicę samochodów, miasto powstałe obok fabryki Forda, a które jeszcze w roku 1930 liczyło półtora miljona mieszkańców, zagarnął w swe szpony międzynarodowy kryzys gospodarczy.

Przedstawiciel londyńskiej News-Chronicle, który zwiedził samochodowe warsztaty Forda, opowiada, że robią one obecnie przygnębiające wrażenie. Z setek tysięcy robotników, zatrudnionych jest teraz zaledwie 40 tysięcy. Pracują oni po dwa do cztery dni w tygodniu, z zarobkiem dziennym 7 dolarów.

Poza miastem Detroit, Ford posiada ogromne tereny, które uprawia jeszcze obecnie 1000 ogrodników. Hodują oni tam jarzyny, przeznaczone na wyżywienie w zimie rodzin coraz liczniejszych rzesz bezrobotnych.

Miasto Detroit znajduje się w krytycznem położeniu. Po krachu giełdowym, który pogrążył prawie że całkowicie warsztaty Forda, większość mieszkańców, żyjąca dzięki przemysłowi samochodowemi straciła wszelkie podstawy bytu.

Ogłaszano bankructwo za bankructwem. Najwięcej jednak ucierpieli handlujący okolicznemi terenami, które z chwilą upadku Detroit, jako ośrodka przemysłowego, stały się całkowicie bezwartościowe.

Jak wynika z danych statystycznych, liczba bezrobotnych w tem mieście wynosi 120 tysięcy, lecz rzeczywista ilość prawdopodobnie zwiększy tę cyfrę do 200 tysięcy.

Detroit szuka ratunku i z niepokojem spogląda na Biały Dom. Lecz Biały Dom ma teraz za dużo amerykańskich Detroitów, którym należałoby przyjść z pomocą.

Mord kobiety przez kobietę

Lwów, 26. 9. (PAT.) Helena Kossak, zamieszkała przy ul. Starotandetnej 9 dokonała wczoraj **zbrodniczego morderstwa na osobie swej sublokatorki 70-letniej Sary Ziemmermann. Zadusiwszy ją ręcznikiem zarzuconym na szyję Kossak zrabowała jej 50 dolarów i zbiegła**

Według doniesień prasy lwowskiej morderczyni została ujęta niebawem po mordzie. Aresztowano również jej kochanka, Tomasza Psiurskiego, podejrzanego o współudział, a conajmniej namowę. Przy Psiurskim znaleziono 150 złotych. Dokonana zbrodnia podpada

U urny rycerskich popiołów.

(W sześćsetlecie zwycięstwa pod Płowcami).

Płowce stają się dziś magnesem, przyciągającym całą Polskę.

Narodowa duma i potężna fala historycznych wspomnień — zmywają sześćsetletnią rdzę dziejową z pobojowiska, na którem parcie krzyżackie na nasze ziemie otrzymało pierwszy cios i odpór.

Płowce — to tylko zadatek Grunwaldu, ale tem właśnie wielkie, że obudziły wiarę w rycerskie siły narodu i położywszy pokotem tysiące dotąd niezwalczonych żelaznych łupieżców, — dowiodły, że stal polska ima się krzyżackiego pancerza.

Płowce przecinają wahania polskie w doborze dróg i środków w walce z Zakonem i dlatego są nietylko krwawym wawrzynem — ale i promieniem przewodnim naszych dziejów.

Oczy i serca rwą się ku miejscu, uświęconem najlepszą czaszą krwi praojców, w narodowem rozmodleniu zdajemy się oglądać świetliste mary rycerskie, z których kości rodziły się i olbrzymiały pokolenia. I olbrzymieć muszą bez przerwy, wpatrzone w usłane pod Płowcami kopce ofiary i chwały.

Orężny czyn Płowiec nie został wyzyskany przez Polskę. Ten sam błąd powtórzył się po zwycięstwie grunwaldzkiem i jeszcze parokrotnie w naszych dziejach.

Nie my sami jednak nie umieliśmy wykorzystać zwycięstw odnoszonych nad krzyżactwem i dalszym ich historycznym ciągiem — Prusakami. Nie wyzyskał rozgromienia ich pod Jeną Napoleon; nie wyzyskała swoich zwycięstw w ostatniej wojnie koalicja, mimo złożonej hekatomby ofiar, przerastającej wszystkie dotąd w historji oglądane.

I w tem niewyzyskiwaniu orężnych sukcesów przez przeciwników — tkwi tajemnica dziejowego szczęścia i potęgi Prus, które naodwrót umiały wykorzystać z cyniczną bezwzględnością każdą własną wygraną.

Te omyłki nie powinny się powtórzyć w przyszłości.

* * *

(n) Sprawa **odzyskania Pomorza,** zagrabionego przez Krzyżaków, stanowiła cel polityki polskiej przez wieki. W związku z nią doszło do skutku

pierwsze zbliżenie się Polski do Litwy

— za Łokietka — i sojusz z Gedyminem, zapowiedź przyszłej unji obu państw.

Po kilkudziesięciu latach

rozbicia dzielnicowego

zabrakło czasu na uporządkowanie stosunków w Polsce, odnawiającej się — za Łokietka, który umiał wyróść z małego książątka na króla-odnowiciela i jednoczyciela prawdziwego ojca ojczyzny. Król politykiem był słabym, nie umiał przewidywać i nie zdołał zapobiec krzyżacko-niemieckiej polityce „okrążania" opartej na przekupstwie i intrygach i nie potrafił podobnie, jak Jagiełło, wyzyskać odniesionego wielkiego zwycięstwa. Łokietek był jednak twardym i dzielnych żołnierzem. I chociaż panowanie jego oparte na sile wojskowej, zamyka okres Polski średniowiecznej, to jednak kończy się, mimo zwycięstwa pod Płowcami,

katastrofą

bo utratą Pomorza, Kujaw i Śląska. Dopiero następcy jego: Kazimierz Wielki i Jagiełło budują — układami i mieczem

Polskę mocarstwową.

Krzyżacki „gad" podnosił głowę za Łokietka wiele razy. W kwietniu 1329 r. Krzyżacy przekroczyli Wisłę i spalili Włocławek, w maju

zdobyli Bydgoszcz

i Wyszogród (Fordon), w lipcu zniszczyli okolice Brześcia Kujawskiego i dotarli do Radziejowa, nad jeziorem Gopłem. Osobny oddział skierował się do **Nakła,** którego zamek padł po krótkim oporze. W roku 1330 Łokietek wsparty

posiłkami węgierskiemi i litewskiemi

wtargnął do Ziemi Chełmińskiej. Krzyżacy zwrócili wtedy księciu kujawskiemu Bydgoszcz i Wyszogród a sprawę sporną Pomorza zobowiązali się oddać sądowi rozjemczemu. Nie trwało roku a

wiarołomni rycerze zakonni

układy zerwali i ponownie najechali ziemie polskie, zajmując Słupcę, Pyzdry, Środę, Kostrzyn, Pobiedziska, Gniezno, Kłecko i Żnin, niszcząc ogniem i mieczem rozległy pas Kujaw i Wielkopolski.

Tylko Inowrocławia nie zdołali zdobyć.

Lewe skrzydło krzyżackie przeprawiło się przez Wisłę pod Płockiem, poczem idąc na Łęczycę, Uniejów, Sieradz i Wartę dotarło aż do Kalisza.

Wiadomość o najeździe zastała Łokietka w Krakowie, dokąd

nie uciekł,

jak głoszą historycy niemieccy. Kujaw bronił **Wincenty z Szamotuł.** Król lękał się wydać Krzyżakom bitwę w otwartem polu, zanim nie połączy wszystkich sił rozproszonych, dlatego też nie przyjął bitwy pod Koninem, lecz dopiero 27 września 1331 r. pod Płowcami.

Bitwa była mordercza,

trwała od rana do wieczora i została — nierozstrzygnięta. Całe oddziały krzyżackie wycięto niemal do nogi, reszta czemprędzej wróciła do Torunia.

Bitwa pod Płowcami była, jak historycy zgodnie przyznają,

pierwszą większa bitwą Polaków z Krzyżakami,

z której oręż polski wychodził zwycięsko.

WŁADYSŁAW ŁOKIETEK.

Po zwycięstwie pod Płowcami.

Rycerstwo składa królowi Łokietkowi zdobyte chorągwie krzyżackie. Pod Płowcami poległo rzekomo 5000 Krzyżaków, w tem 2 komturów i 56 dowódców oddziałów; straty polskie były nieznaczne, zginęło tylko 4 dowódców chorągwi polskich. Na polu walki, w miejscu gdzie pochowano zabitych rycerzy, sypie ludność kopiec wysoki — ku upamiętnieniu sześciolecia.

Zdzisław Arentowicz — „Płowce".

W program uroczystego obchodu, jaki urządza Włocławek na pamiątkę i cześć 600-letniej rocznicy pogromu zaborczości krzyżackiej przez tryumfujący pod Płowcami miecz Łokietkowy, — wchodzi wystawienie sztuki Zdzisława Arentowicza, biorącej tytuł od nazwy pola bitwy. Jest to sztuka umyślnie napisana celem zobrazowania na scenie krzyżackiej grozy i polskiego cierpienia — i nadania przez to pięknemu, narodowemu obrzędowi tem dostojniejszej a przedewszystkiem oryginalnej szaty.

Zdzisław Arentowicz, pragnąc zakląć Płowce i ich dziejowych aktorów w czar i potęgę dramatycznego słowa, — podjął się śmiałego artystycznego trudu. Sięgnął do sławnej karty naszych dziejów i wielkiego, królewskiego sarkofagu. Zapragnął wycisnąć z nich dla widzów niejako żywą kroplę krwi, rzucić odblask piękna i natchnienia w półmroczną, historyczną świątynię, oglądaną najczęściej przy pochodni naukowego badania. Popuszczone raz wodze fantazji idealizują i wyolbrzymiają wiele — nietylko po stronie autora, ale i rozgrzanych widzów, żądnych mocarnych postaci i tonów. Ulać je i wydobyć jest artystycznym kunsztem nielada — i dlatego tak trudno w historycznych dramatach o laurowy wieniec.

Płomiennego zwłaszcza potrzeba uczucia i doskonałego władania słowem, aby siadać [illegible] na jakich siadywali ze złotym teorbanem Mickiewicz, brylantową lutnią Słowacki, a jeszcze tak niedawno nieśmiertelny Sienkiewicz. — Wprawdzie Sienkiewicz połączył swoich „Krzyżaków" z dziejami grunwaldzkiej bitwy, — ale Płowce i Grunwald to przecież krwawe gałęzie, z jednego strzelające pnia i mające wspólną dziejową koronę.

Autor puścił się jeszcze na drugą, bystrą falę, — do utworu swojego, który sam nazywa kroniką dramatyczną, — wprowadził i starał się zachować język tej doby, w której rozgrywało się orężne starcie pod Płowcami. Tu mimowoli musi cisnąć się w porównaniu cały przepych słów, używanych przez Wyspiańskiego, zwłaszcza w jego „Bolesławie Śmiałym". Prawda w doborze i grze słów, nie mówiąc już o ciągłości, Arentowicz jest wierniejszy aniżeli Wyspiański, kujący nieraz śmiało własne słowa i wkładający je w usta przeszłości, — ale siła rytmiczna i czar zamierzchłego piękna stoją nieporównanie wyżej u wawelskiego barda.

Mają jednak „Płowce" cenne zalety. Są one przedewszystkiem artystycznym wykwitem patrjotyzmu i ukochania ideałów oraz dziejowych mocy przeszłości, bez czego niema nowych świtów. Pomnażają naszą literaturę o jedno dzieło, mające przecież znowu za temat nasze troski, porania i obrazy zachodnie, o wiele mniej pociągające twórczość polską, aniżeli tęskny wschód ze swoją wymową stepów i jarów. Przylgnęły silnie do Bałtyku, który acz własny mniej od cudzych mórz zdawał się budzić oddźwięku w rodzimej literaturze.

Kuszony przez zjawę gdańskiego komtura, by wyrzekł się Pomorza, — rzuca hardo król Łokietek:

Jakoż śmiesz kusić mię tą mową
Twoją judaszą?!
Jakożbym zdradzić mógł dziedzinę,
Która jest naszą?!
Komturze, próżna twa namowa!
Sto razy walkę bym przeigrał —
O Pomorze — —
Sto razy zacznę ją od nowa!!!

Silnemi barwami podmalowuje również autor przeniewierczość i religijny cynizm „krzyżackich łupcy", „świecących sobie pożarami boskich i ludzkich domostw", których zapytuje skrytobójczo za to zamordowany, szlachetny rycerz brabancki Arnold, czy kujawskie świątynie, które poniszczyli „Bogu czy bałwanom stawiane były?" i którym zarzuca, że „w Gdańsku na rynku wymordowali dziesięć tysięcy chrześcijan — dla nawracania pogan!".

Dramatyczną swoją kronikę podzielił autor na cztery akty, z których każdy ma swoje odrębne cechy i przymioty.

Akt pierwszy rozgrywa się w lipcu 1331 na zamku króla Łokietka w Brześciu Kujawskim. Mimo spisanego rozejmu pachnie wojną, a oglądane na niebie trzy krwawe księżyce „wróżą nową udręcz z Krzyżaki". Przebrani za wędrownych grajków krzyżaccy wojacy włóczą się po Polsce i starają wyszpiegować stan warowni i ich załóg. Dwóch takich „igrców" przybywa w tym celu do brzeskiego zamku. Jeden ujęty pięknością kasztelanki, odda później usługę wojskom polskim. Pod koniec aktu nadbiega goniec z wieścią, że:

Wielką walą Krzyżaki gromadą —
Pode strzechy smolne żagwie kładą —
Kędy przejdą — rzezie a pożoga...

Akt drugi prowadzi nas do zamku krzyżackiego w Toruniu. Istna jaskinia zdrady i rozboju. Tu kuje się plany najazdów, zawiera przymierza, wysila zbrodniczy mózg, jak podejść i zniszczyć przeciwnika.

Akt trzeci rozgrywa się dnia 27 września 1331 w obozie polskim pod Radziejowem. Tu dopiero poraz pierwszy spotykamy bohaterskiego Łokietka w ciężkiej rozterce pomiędzy królewską rozwagą — a królewską czcią. Rozwaga mówi, że „może tu po próżnicy położyć kości" swojego rycerstwa; cześć każe „zalać krwią krzyżackie gardziele". Wreszcie wiadomość, że wojsko krzyżackie podzieliło się na dwa oddziały, skłania wahającego się króla do wydania walnej bitwy.

Nadeszła nareszcie pora
Śmiertelnej z wami gonitwy —
Krakowski król spotkać idzie was! —

Akt ostatni — to pobojowiskie płowieckie. Mary pobitych komturów dręczą daremnie zwycięskiego polskiego króla, który zwrócony do królewicza Kazimierza w testamencie swoim kładzie odebranie Krzyżakom polskiego Pomorza:

A nie lża wam mieczów chować przódzi,
Aż ich bojewy żar
Chełst słonej wody ostudzi! —
Aż się utwierdzi nasze nad morzem wła-
[danie!!

(ab.)

sko. Nic więc dziwnego, że w pamięci narodu około tej bitwy — zapowiedzi Grunwaldu — wytworzyła się legenda i przyozdobiła ją romantycznemi scenami.

Łokietek zasłynął odtąd w dziejach Polski jako

zwycięzca najgroźniejszego jej wroga.

Owoców zwycięstwa, niestety, nie wyzyskano; w roku 1332 „wielka wojna" trwa dalej. Silniejsi od Polaków Krzyżacy zajęli znowu Brześć, Inowrocław, Gniewkowo i całe Kujawy. Z ciężko doświadczonej krainy rozpoczęła się nawet

emigracja rycerstwa z rodzinami i dobytkiem do — Ziemi Krakowskiej.

Łokietek musiał w przededniu śmierci zamiast upragnionego odzyskania Pomorza, oglądać bolesną stratę własnej ojczystej dzielnicy, która stała się łupem znienawidzonego Zakonu.

Ale nie długo trwało panowanie krzyżackie na Kujawach.

Kazimierz Wielki zawarł z nimi pokój.

Określono wówczas granice między Kujawami i Wielkopolską a Pomorzem. Polska poniosła na Pomorzu nową ofiarę, zostawiając Krzyżakom gród **w Serocku,** który był lennem książąt kujawskich. Nowa granica, z drobną zmianą przy

posiadłościach klasztoru koronowskiego

przetrwała aż do dni naszych.

Granica iść miała od Nieszawy krzyżackiej, naprzeciw Torunia, Wisłą do **Złej wsi** „gdzie zaczyna się granica Pomorza". Stąd leżały po stronie komturstwa świeckiego, na zachód idąc, następujące wsie graniczne: Soponin, Zębowo, Niewieścin, Pruszcz, Łowin, Brzeźno, Serock, Jasieniec, Dębogóra, Sucha, Klonowo, stąd aż do rzeki Brdy i w górę jej aż gdzie Kamionka do niej wpada, i w górę Kamionki, aż do miejsca, gdzie „krzywa rzeka — Curvus fluvius — do niej wpada" (Moszczenica), stąd do Grunowa i aż do rzuki Nemonicz wpływającej do jeziora Sucow, stąd wzdłuż Dobrzynki aż do ujścia jej do Głdy (Küddów). Naprzeciw wymienionych tu pomorskich wsi wzdłuż komturstwa świeckiego miały do Kujaw należeć: Trzęsacz, Włóki, Trzeciewiec, Sienno, Mruczyn, Nieciszewo, Wudzyn, Glinki, Wielunek, Lachowo.

Opisu tego granic dokonał król 14. 6. 1339 **w Trząsaczu,** w obecności arcybiskupa Jarosława, biskupa poznańskiego Wojciecha, wojewody kaliskiego Mikołaja i poznańskiego Maćka, starosty Jaramda sieradzkiego, Przesława kaliskiego i sędziów Mikołaja poznańskiego i Dobiesława kaliskiego.

„Kopiec Łokietka" w Płowcach.

Miał stanąć pomnik z bronzu! lecz któżby dogodził
Któżby rysopis króla w pamięci wykrzesał —?!
Czy wąsy nosił długie... czy w „jeża" się czesał —
Czy, zamiast może hełmu — w „maciejówce" chodził...?!

Więc, by dogodzić wszystkim — sypie się dziś kopiec:
Narodowego ducha, nowy to dorobek:
Gdyż sypie go pan z dworu, doktór, chłop, parobek —
I starzec przygarbiony i pastuszek — chłopiec.

Lecą więc grudy ziemi... Szpadle wciąż migocą
Jak one zbroje ongiś! dzwonią niby rogi
Bojowe, budzące się — czasem jeszcze nocą...

Pomnik, zjadłby ząb czasu! Tu wyrosną głogi,
I ciernie, więc zęby te, kopca się nie chwycą!
I stał on będzie wieki, ponad okolicą..

F. Beciński.

Kanibalizm w Afryce zachodniej.

(KAP) Rząd Liberji zabrania surowo ludożerstwa, przepis ten jednak nie zdołał jeszcze wykorzenić całkowicie starych przyzwyczajeń. Misjonarz ze Stowarzyszenia Misyj afrykańskich w Lugdunie (Ljonie), o. J. Collins, po odbytej niedawno podróży po mało znanych terenach prefektury apostolskiej w Liberji opowiada, że w niektórych okolicach uderzył jego uwagę **zupełny brak cmentarzy.** Zapytywani krajowcy oświadczyli, że nie chcą „przeładowywać" ziemi trupami, nie tłumaczyli jednak, co robią z ciałami zmarłych. Wyjaśnił tę tajemnicę dopiero przewodnik o. Collins'a, który, zachorowawszy, w żaden sposób nie chciał dać się zbadać. Już po wyzdrowieniu zapytany o powód swego zachowania odpowiedział, iż bał się, aby nie został zjedzony, zwyczajem bowiem w tych okolicach jest **zjadanie chorych, zanim zemrą.** „Był czas — dodał ów przewodnik — gdy człowiek tłusty większą miał wartość, niż pół tuzina sztuk bydła".

Następca tronu angielskiego w Lourdes.

Londyn, 23. 9. (tel. wł.) „The Universe" donosi, że w czasie pobytu swego w Biarritz książę Walji udał się incognito do Lourdes w towarzystwie kilku przyjaciół i wziął udział w nabożeństwie, w czasie którego chorym przed bazyliką udzielane jest uroczyste błogosławieństwo. Po uroczystości następca tronu brytyjskiego udał się do Groty, otoczony przez Anglików, którzy podjęli się w Lourdes obowiązku spełniania posługi przy chorych.

Od czasu króla Karola II — dodaje wspomniane pismo — żaden z angielskich następców tronu nie uczestniczył nigdy w nabożeństwach Kościoła katolickiego.

—o—

Walka opozycji z sanatorami na sejmie Polonji amerykańskiej.

Według doniesień z Scranton ,dzień 22 września poświęcony był ukonstytuowaniu prezydjum sejmu Związku Narodowego Polskiego. Próbą sił były wybory na marszałka sejmu związkowego, które dały znikomą większość głosów kandydatowi obecnego zarządu Jaworkowi. Wicemarszałkiem został adwokat Titus. W komisji regulaminowej przewodnictwo przypadło redaktorowi Kurdzielowi. Naogół uwydatnia się słaba przewaga zwolenników obecnego zarządu i cenzora Sypniewskiego, którzy poddali się komendzie sanacji, chociaż przez długie lata szli po linji polityki Smulskiego i Paderewskiego.

Mieczysława Ćwiklińska na bydgoskiej scenie.

Nazwisko Trapszów w historji teatru polskiego reprezentuje oddzielną, dobrze zapisaną kartę. Protoplasta Anastazy Trapsze znany był przed kilkudziesięciu laty jako jeden z najlepszych artystów, jeden z najlepszych dyrektorów i wychowawców młodego pokolenia aktorskiego. Z jego np. szkoły wyszedł mistrz Solski. Nie mniej głośne nazwiska były jego dzieci: przedwcześnie zmarłego, a najlepsze nadzieje rokującego Stanisława, dwóch córek: Ireny i Tekli, które zasłynęły swego czasu jako nieporównane „naiwne", wreszcie Marcelego, długoletniego reżysera scen warszawskich. Ale koroną chwały rodzinnej stała się reprezentantka trzeciego pokolenia Trapszów, córka Marcelego: Mieczysława Ćwiklińska, obecna artystka Teatru Narodowego w Warszawie.

Polska ma wiele zakomitych artystek komedjowych, napewno jednak Ćwiklińska jest „mistress Polonją" w tym konkursie talentu, czaru i sławy. Jest jakaś dziwna siła oddziaływania, którą ta nieporównana „królowa komedji polskiej" przykuwa uwagę słuchaczów finezją środków aktorskich, któremi zachwycają się nietylko warszawianie, ale i znawcy-cudzoziemcy, mający sposobność widywać jej kreacje, nie ustępujące w niczem rolom sław europejskich. Ta niepodrabiana naturalność, ten ton jej gry, który nam każe zapomnieć ,że jesteśmy w teatrze, to właśnie stanowi o wielkości jej artyzmu.

Ćwiklińska rozpczęła swą działalność jako diva operetkowa i tu umiała stworzyć swoją własną estetykę lekkiego śpiewu i lekkiej gry. Przeszła pozatem do farsy, z farsy przechodzi do komedji w wyższym stylu — i zowu odmienny rodzaj gry, nowe sposoby, nowe nastawienie artystyczne. Gra Fredrę lub Korzeniowskiego — i czuje się, że jest właśnie ten jedyny styl, z jakim należy przystąpić do komedyj z przed kilkudziesięciu lat Gra autora nowożytnego — znowu inne kreacje artystyczne, nowy ton. Gra wielką damę w „Niewiernej", gra mieszczkę z Podwala w „Majstrze i czeladniku", gra chłopkę w „Pani ministrowej" — w każdej inny jakby świat, świeże akcenty.

Role Ćwiklińskiej wszystkie bez wyjątku są „dograne do dnia", mówiąc językiem aktorskim. Z danego charakteru postaci nie uroni ani jednego szczegółu, ani jednego rysu psychologicznego, nie zamaże się w tej grze żaden fragment wszystko przed widzem staje wyraziste, jasne i zrozumiałe. A równocześnie wszystko wydobyte najdelikatniejszemi środkami.

Do tego artyzmu i do tej techniki dodać jednak należy przyrodzone zalety Ćwiklińskiej: czar kobiecy, uśmiech, od którego się robi jasno na scenie, humor, nie mający w galerji typów kobieco-aktorskich żadnej dziś rywalki. Tę to artystkę, ten fenomen czaru i talentu będziemy mieli sposobność oglądać w Bydgoszczy od dziś począwszy, zrazu w „Pani ministrowej" Grzymały-Siedleckiego, następnie w „Niewiernej" i „Majstrze i czeladniku".

Przegląd kobiecy.

Czem jest Skandynawska Liga Kobiet.

W życiu i rozwoju każdego człowieka odgrywa ogromną rolę ognisko domowe. Dziecko, któremu młodość upłynęła w zdrowej normalnej rodzinie o wiele trudniej zwichnie sobie później życie, aniżeli inne, któremu los tego dobrodziejstwa odmówił. Statystyka dowodzi, że większość zbrodniarzy i przestępców nie pochodziła z tak zwanej „dobrej rodziny", to jest z normalnych i zdrowych stosunków domowych. Człowiek dorosły również zupełnie inaczej pracuje i o wiele radośniej przechodzi przez życie, jeżeli ma oparcie o **ciepłe, jasne ognisko rodzinne.**

Troska o to, żeby dom i rodzina były tem, czem powinny być, jest głównem powołaniem kobiety. Czemże powinna być owa najmniejsza społeczność — społeczność domowa? Dużoby o tem mówić — dość, że uświadomimy sobie, że powinna być taka, by **wszystkim członkom rodziny było w niem dobrze.** Obecny tak zwany **duch czasu** jest wrogiem tej maleńkiej społeczności. Ułatwienie rozwodów, rozluźnienie obyczajów, kryzys ekonomiczny — to wszystko nieprzyjaciele rodziny.

Przeciwko tym dążeniom do rozbicia ogniska domowego, zrodził się silny **odruch** w jego obronie. Prąd ten chce je **podnieść,** jego **rozwój ułatwić,** umocnić jego **podstawy materjalne.** Jest to ruch kobiecy na polu gospodarczo-domowem. Nieraz już i dużo oglądzie. Z zazdrością niemałą stwierdzałyśmy, jak łatwo, sprawnie idzie maszynerja gospodarstwa domowego zagranicą, zwłaszcza w Ameryce, Austrji itd.

U nas ruch ten, którego owocem jest wiele nowoczesnych urządzeń, ułatwiających gospodarkę domową, odmienna od dawnej konstrukcja domów i kuchen, całe mnóstwo pomysłów realizujących hasło: jaknajwięcej rezultatów pracy przy jaknajmniejszem wysiłku — u nas ruch ten jest jeszcze — jeżeli już nie w powijakach — to jednak nieledwie w **wieku przedszkolnym.**

Dziś przyjrzymy się doskonale rozwiniętej organizacji kobiet skandynawskich: kobiet Norwegji, Szwecji, Danji i Finlandji. Tworzą one razem olbrzymią organizację, **skandynawską Ligę Kobiet,** mającą za cel dobro domu ogniska rodzinnego.

Nie jest bez znaczenia, że organizacja ta rozwinęła się tak świetnie właśnie w Skandynawji. Wiadomo bowiem, że warunki **klimatyczne** i geograficzne krajów nordyjskich sprawiają, że dom i rodzina dla ludzi tamtejszych o wiele więcej jeszcze znaczą niż u nas. W długie miesiące zimowe zwłaszcza, kiedy komunikacja jest utrudniona, dla człowieka owych północnych krain — dom staje się całym światem. Prócz tego są w krajach tych, małourodzajnych, **warunki bytu bardzo trwade.** Nic dziwnego przeto, że kobiety skandynawskie, świadome swych ważnych i trudnych zadań, tak wcześnie zorganizowały się i z taką energją zakszątały dookoła swych ognisk.

Zrozumiały one przedewszystkiem, jaka siła i dla nich leży w jedności. Dlatego nie pozwoliły wkraść się w swoje szeregi żadzek na prawdę bezpartyjny.

Przypatrzmy się teraz dorobkowi ich 34-letniej pracy. Liga kobiet nie tylko **wpłynęła na istniejące już szkoły** żeńskie, ale stworzyła sobie także **własne.** Studjum Ekonomji Domowej w Upsali jest szkołą Ligi — prawie na **poziomie uniwersyteckim.** Szkoła ta obejmuje **cztery rodzaje przygotowania gospodarczego.** Mianowicie kursy dla **nauczycielek** i instruktorek szkół gospodarczych, dwa kursy dla kobiet, chcących zdobyć odpowiednie **wykształcenie** i przygotowanie, potrzebne dobrym gospodyniom i matkom, wreszcie kursy dla tak zwanych **sióstr gospodarskich,** pracujących prywatnie w domach, gdzie uczą i propagują reformę i postęp w gospodarstwie domowem. Taką siostrę można sobie zawezwać do każdego domu. Tam, gdzie pani domu niedoświadczona lub niezdolna zorganizować dom, nie umie dać sobie rady, wzywa siostrę gospodarczą i ta pomaga jej. Kto bogatszy, wynagradza jej ten trud pensją. W domach niezamożnych otrzymuje ona tylko utrzymanie i mieszkanie — pensję płaci w takim wypadku Liga. Łatwo wyobrazić sobie, jakie znaczenie mają takie siostry gospodarskie w razie choroby lub śmierci pani domu.

Inne godne naśladowania urządzenie Ligi polega na tem, że poza miastem stworzyło się **półkolonje dla kobiet,** nie mogących wyjechać na wieś na wypoczynek. Przychodzą lub przyjeżdżają tam na szereg godzin dziennie kobiety same, albo z dziećmi. Dzieci zostawiają pod fachową opiekę, a same odpoczywają na leżaku z książką lub z robótkę. Jakież dobrodziejstwo dla niezliczonego znalezienia odpoczynku dla swoich nerwów grozi histerja i doraźny lub chroniczny zły humor.

Mnóstwo domów dla publicznego użytku stworzyła także Liga Kobiet Skandynawskich. Zawdzięcza im swoje istnienie n. p. taka **szkoła pomocnic domowych** w Kirunie w Szwecji; **łazienki dla dzieci** w Laponji; wzorowa szkoła **ogrodnicza** na południu Szwecji itd.

Kobietom skandynawskim ułatwia pracę ogromnie **elektryfikacja** całego kraju. W każdej najmniejszej miejscowości jest elektryczność, łatwo więc ułatwić sobie pracę domową na każdym kroku.

Wszystkie te wiadomości wzbudzają na prawdę pragnienie, żeby i u nas tak dobrze było. Na szczęście i my do tego samego dążymy. Jeżeli dotąd zostałyśmy wtyle, to nie dla tego, że kobietom polskim brak inicjatywy, energji i wreszcie zamiłowania do domu swego, lecz dlatego, że przez lata niewoli wyczerpywałyśmy całą energję na to, żeby w domach naszych stworzyć **ogniska polskości.** Udało nam się to wspaniale, ku zdziwieniu całego świata. Dziś, kiedy tę właśnie energję mamy wolną, zużyjemy ją poto, żeby temu ognisku dać bardziej **nowoczesne, prostsze i lepsze ramy, żeby wzmocnić podstawy materjalne.** Idziemy wielkiemi krokami naprzód. Koło Pań Domu w Warszawie pracuje wzorowo i zrobiło już dużo. Wiemy przecież, że i Poznań posiada Koło Pań Domu, rozwijające się wspaniale i rozwojem swojem wymownie świadczące, jak żywotnym jest ruch kobiecy na polu gospodarstwa domowego.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Świat, na którym żyjemy, jest jednocześnie **bardzo mały i bardzo wielki.** Dwie wioski, połączone jedynie polną drogą, porozumiewają się z większą trudnością, niż stolice państw, rozdzielone tysiącami kilometrów oceanu. Gdy w ubiegłą niedzielę o 12-tej w nocy Anglicy powzięli decyzję dewaluacji funta, w kilka godzin potem **zareagowały giełdy całego świata.** Zjawiska gospodarcze, regulowane przez prawa od naszej woli niezależne, wykorzystały dla siebie zdobycze nowoczesnej techniki i **rozprzestrzeniają się po kuli ziemskiej z szybkością iskry, czy fali elektrycznej, przekazującej giełdowe depesze.**

Dla polityków świat pozostał **nierównie większym.** Posiłkują się wprawdzie telefonem, telegrafem i radjem, ale **bez osobistego zetknięcia, nic zdziałać nie potrafią.** W tym fakcie należy szukać klucza do rozwiązania tej zagadki, męczącej społeczeństwa, **że mężowie stanu ciągle się ze swemi decyzjami spóźniają,** że ich najlepsze chęci do zwalczania kryzysu w skali światowej pozostają **tylko chęciami, spowitemi w kwiecie ozdobnej wymowy.**

Dom bankowy Hoover & Laval.

W trójkącie dolar, frank, funt szterling ten ostatni grał rolę przyjaciela domu od paru lat bez kwalifikacyj. Skończyło się na wyproszeniu go za drzwi. Musiało to doprowadzić **do zacieśnienia sympatyj między dolarem i frankiem.**

Hoover z właściwem Amerykanom praktycznem ujęciem sprawy wysnuł wniosek z położenia i **zaprosił do Nowego Jorku Lavala.** W praktyce chodzi **o założenie domu bankowego pod firmą Hoover & Laval.** Instytucja ta ma 75% zapasów światowego złota lecz tylko razem z francuskiemi kolonjami 250 miljonów mieszkańców, **co stanowi niecałe 15% ludności naszego globu.**

Wierzyciele w otoczeniu przeważającej liczby dłużników nie czują się dobrze. W takim wypadku po pierwsze obowiązuje ich solidarność, a po drugie ustępliwość i wyrozumiałość wobec klienteli. Szkopułem waszyngtońskiej wizyty Francuzów będzie **porozumienie ze Stanami w sprawie... ustępliwości!**

Amerykański punkt widzenia mówi: Najpierw rozbrojenie, potem bezpieczeństwo i współpraca gospodarcza. Francuzi uważają, że najpierw trzeba stworzyć porozumienie na niewzruszalnej podstawie traktatów pokojowych, potem rozpocząć współpracę gospodarczą, a rozbrojenie zostawić na sam koniec.

Trudno dziś przesądzać, **który światopogląd zwycięży.** Większe szanse mają Francuzi i to nietylko z uwagi na logikę swego stanowiska. Mimo, że Amerykanie mają więcej złota, **są obecnie bardziej zagrożeni kryzysem od bankiera Europy.** Ich przemysł i wytwórczość surowców **odczuje w ostrej formie spadek funta,** prowadzący do wzmocnienia konkurencji brytyjskiej i zmniejszenia stopy życiowej w Anglji i w szeregu państw europejskich, **które jutro mogą się zarazić ideą dewaluacji swych jednostek pieniężnych.**

Szczere porozumienie francusko-amerykańskie będzie miało olbrzymie znaczenie dla losów świata. W Waszyngtonie **mogą zapaść ciekawe decyzje w sprawie niemieckich odszkodowań i długów sojuszniczych.** Może być również wyznaczony termin dla specjalnej konferencji międzynarodowej. Wizyta ma dojść do skutku w październiku. **Czy będzie dostatecznie owocna, o tem zacyduje rozwój wypadków w Europie.**

Nacjonaliści niemieccy dążą do porozumienia z Francją.

W czasie procesu hitlerowców, oskarżonych o urządzenie pogromu żydowskiego na Kurfürstendamm, między przewodniczącym sądu, a jednym z oskarżonych zaszła następująca wymiana zdań:

Przewodniczący: **Co rozumie Pan pod hasłem: „Deutschland erwache! Juda verrecke!"** (Niemcy zbudźcie się, Niech żydzi zdechną).

Hitlerowiec: **Wezwanie do pokoju!!**

Odpowiedź powyższa nie jest bynajmniej bezczelnym dowcipem. To raczej światopogląd, oparty na głębokiem przekonaniu, że **to, czego Niemiec potrzebuje, może być przez innych uważane za zbrodnię, dla niego będzie czynem najbardziej wzniosłym.** Hitlerowiec rozumował: **Trzeba chcieć, aby żydzi wyzdychali, bo jak ich nie będzie ustanie walka z nimi i zapanuje spokój.**

Zupełnie podobne rozumowanie ujął w ramy wielkiego przemówienia przewódca Deutschnationalen Hugenberg na kongresie partyjnym w Szczecinie. Przedstawił się światu **jako gorący zwolennik pokoju i porozumienia z Francją.** Wysunął tylko warunek odzyskania na wschodzie przedwojennych granic niemieckich i zwrotu kolonij. Równocześnie rozwinął teorję państwa samowystarczalnego, twierdząc, że gospodarcza współpraca międzynarodowa jest lichem głupstwem, wymyślonem przez socjalistów. Nie przeszkodziło mu to jednocześnie do zażądania od Francuzów pożyczki, jako zapłaty za „porozumienie". Inaczej mówiąc: **Niech żyje pokój, który zaspokoi wszystkie pragnienie niemieckie!**

Pan Sauerwein uspakaja Polskę.

Wizyta berlińska Lavala i Brianda, co już wielokrotnie na tem miejscu podkreślaliśmy, **nie rokuje zupełnie pozytywnych rezultatów.** Do tego wniosku doprowadza nieuchronnie rozpatrzenie wszystkich „za" (takiem „za" jest bodaj jeden Briand) i wszystkich „przeciw", w dostarczaniu których Niemcy **są prawdziwemi rekordzistami.**

Mimo tak jasnej sytuacji redaktor polityczny paryskiego „Matina" Sauerwein, używany przez francuskie ministerstwo spraw zarganicznych do różnych misyj, opublikował za pośrednictwem agencji „Iskra" artykuł w szeregu pism, w którym **uspakaja naszą opinję, że w Berlinie nic się nie stanie, coby mogło grozić interesom Polski.** Ta delikatność uczuć naszego sprzymierzeńca, który tak niedawno zapisał sobie na dobro włączenie Polski do rokowań o pakt wzajemnego niezaczepiania się z Sowietami, jest zastanawiająca. Wszystko wskazuje na to, że **wybrano drogę via Warszawa do Berlina.** Gdy Niemcy przeczytają, a polską prasę czytają uważnie, że Sauerwein nie zawachał się stwierdzić:

„Doprawdy — gdyby się dało zrezygnować z tej wizyty — uczyniłoby się z przyjemnością" — miny zrzedną im nie na żarty. Takie, jak mówią Francuzi bon mot (piękne słowo) na 48 godzin przed przyjazdem Lavala i Brianda do Berlina świadczy wymownie, **że do porozumienia między Francją i Niemcami jest i teraz tak daleko, jak było przed wyjazdem Brüninga do Paryża.**

Co będzie 15 października?

Francja wie dobrze, że pertraktować o porozumienie niema właściwie z kim. Brüning wisi w próżni. Nacjonaliści rozpętali nowe ataki na jego gabinet. **Curtius jest już dawno trupem politycznym,** zatruwającym atmosferę nad Sprewą. Śmiałość hitlerowców dochodzi do tego, że **zaczynają mówić o puczu.** Zdemaskował ich „Welt am Montag", który w ubiegły poniedziałek, zaryzykował twierdzenie, **że rewolta rozpocznie się w połowie października.**

Ta data nie wygląda na wyssaną z palca. Naprowadza na nią termin.... wyborów prezydenta Austrji, wyznaczony na 18 października. Jak wiadomo, wszyscy „puczyści" którzy brali udział w zamachu dr. Pfriemera zostali wypuszczeni na wolność. Stało się to **nie bez pomocy obecnego prezydenta Austrji Miklasa.** Jego sympatje do Heimwehry są znane.

Obecnie **Miklas zdecydował się na ponowne wystawienie swej kandydatury.** Ma za sobą poparcie żywiołów prawicowych. Tembardziej jednak będzie go zwalczać lewica. Trudno więc przypuszczać, że wybory austrjackie przejdą spokojnie. **Gdyby doszło do nowego „puczu" i gdyby „pucz" ten udał się, losy społecznego spokoju w Niemczech byłyby przesądzone.**

Przy takiej, czy przy innej, dacie upierać się nie warto. **Kłopoty gospodarcze Niemiec rosną.** Załamanie funta szterlinga powiększy je jeszcze bardziej. Brüning może **uratować się tylko... inflacją i obniżeniem kursu marki o ten sam procent, o jaki spadł funt szterling.** Ponieważ pomocy od Francji nie dostanie przed zimą — to, gdy nie wzmocni na drodze dewaluacji (zmniejszenia wartości) i ewentualnie inflancji eksportowych zdolności przemysłu, **czeka go dalszy wzrost bezrobocia i niezadowolenia szerokich mas i dalszy wzrost nastrojów rewolucyjnych.**

NIEDOMAGANIA STAROŚCI

w różnych formach usunąć dziś można przez zastosowanie joachimstalskich

OKŁADÓW RADOWYCH „RADIUMCHEMA"

zalecanych przez największe powagi lekarskie przy reumatyźmie, ischiasie, sklerozie, zapaleniu stawów i nerwobólach.

Żądajcie bezpłatnych prospektów.

„RADIUMCHEMA" Warszawa, Śniadeckich 22, Tel. 8 83-11

Gdańsk okrada Polskę.

Temu, co się dzieje w Gdańsku, nikt nie jest winien **tylko Polska.** Własnemi rękoma **umocniliśmy to jadowite gniazdo krzyżactwa i zcementowaliśmy naszą dobrodusznością i głupotą.**

Wpływami z ceł dzielimy się z Gdańskiem w proporcji takiej, że na jednego mieszkańca Wolnego Miasta **przypada 5 razy więcej wpływów niż na jednego Polaka.** Dopuściliśmy również do takiego nierespektowania naszych przepisów celnych, że **w ciągu 10 lat Gdańsk okradł nas na sumę 45 miljonów złotych.** I jak tu się dziwić, że taki p. Sowa i jemu podobni mieli wbród pieniędzy na prowadzenie szpiegostwa w Polsce i porywanie naszych obywateli?

Nareszcie teraz nasz rząd doszedł do przekonania, że **trzeba z tem skończyć.** Będziemy inaczej dzielili wpływ z ceł i **zażądamy zwrotu owych 45 miljonów.** Termin do tej ofenzywy na Gdańsk **został wybrany dobrze.** Możemy odzyskać utracone pozycje i stać się w Gdańsku tem, czem być powinniśmy. Cała trudność polega na tem, czy nasze władze, których ustępliwość tak dosadnym wyrazem jest miękka linja Komisarjatu pod przewodem p. Strasburgera — **nie pokpią tym razem sprawy.** Byłaby to okropna szkoda. Takiej konstelacji jak obecnie możemy się nieprędko doczekać po raz drugi. A więc caveant consules...

Kto rządzi w Japonji?

Kończąc nasz przegląd, nie możemy pominąć ciekawych twierdzeń na temat zatargu japońsko-chińskiego, jakie zostały umieszczone na łamach „Vossische Ztg." Niejaki p. Katz twierdzi, że **Japonją rządziła i rządzi soldateska,** tak potężna, że wszystkie inne czynniki w państwie **są jej podporządkowane.** Podejrzewa on, że obecny zatarg jest dziełem sfer wojskowych, które go **sprowokowały i przeprowadzają bez wiedzy i woli rządu cywilnego.**

Naszem zdaniem w tych twierdzeniach mieści się dużo przesady. Termin do ataku na Chiny został wybrany **z taką znajomością sytuacji międzynarodowej,** że albo maczali w tem palce dyplomaci, albo też generalny sztab japoński ma własne ministerstwo spraw zagranicznych. Są to zresztą drobnostki, które nas specjalnie nie zajmują. Istota sprawy polega na tem, że **Japonja jest stale gotowa do prowadzenia wojny tak pod względem materjalnym jak moralnym i że nie ma najmniejszych skrupułów, aby ją rozpętać bez powodu w momencie przez się zgóry upatrzonym i najbardziej wygodnym.** Z tego wynika dalszy wniosek, że **pokój na Oceanie Spokojnym wisi na włosku.** Rewelacjami p. Katza może się na serjo zmartwić Ameryka.

St. Równicki.

Niech Liga Narodów wmięsza się w awanturę mandżurską,

to na Wschodzie zrobi się bardzo wesoło.

Walka z wygórowanemi poborami!

Na razie tylko w Niemczech.

Berlin, 26. 9. (tel. wł.) Niemieckie ministerstwo sprawiedliwości pracuje obecnie nad projektem rozporządzenia, które przedsiębiorstwom prywatnym ma dać możność obniżenie poborów swoich pracowników nawet w tych wypadkach, w których wysokość wynagrodzenia ustalona jest umowami dożywotniemi, o ile pobory przekraczają normę maksymalną, ustanowioną przez rząd Rzeszy. W kołach urzędowych uważają wydanie powyższego rozporządzenia za konieczność. Stwierdzono bowiem, że w całym szeregu przedsiębiorstw prywatnych a nawet w spółdzielniach rolniczych płaci się nadmierne pensje, które do dzisiejszych warunków gospodarczych nie są dostosowane. Przedsiębiorstwa są wobec tego stanu rzeczy bezbronne, gdyż wysokość pensji w licznych wypadkach obwarowana jest umowami, chronionemi przez prawo. Nowe rozporządzenie miałoby wprowadzić potrzebne zmiany w ustawodawstwie, umożliwiające zmniejszenie poborów nadmiernych bez rozwiązywania stosunku służbowego.

Kronika Niedzielna.

SANACJA CHCIAŁA BUDOWAĆ, ALE SPOŁECZEŃSTWO ZAWIODŁO. — PODATEK W NATURZE JEST NAJKAPITALNIEJSZYM POMYSŁEM W DOROBKU RZĄDOWYM. — JAKIEMI NATURALJAMI BIEDNY LITERAT MOŻE ZAPŁACIĆ PODATEK. — PRÓBA WIERSZOWANEJ DANINY. — NIEWCZESNA CIEKAWOŚĆ PREZESA IZBY SKARBOWEJ. — NIE SZEWCEM ANI GRABARZEM, ALE ADWOKATEM RZĄDOWYM PRAGNĄŁBYM ZOSTAĆ.

Bydgoszcz, 26 września.

Każde nowe poczynanie rządu jest dla mnie dniem radości i uniesienia. Ile razy rano się obudzę i wezmę gazetę do ręki, to oczyma duszy widzę powstający gmach, na którym sanacyjni murarze codzień nową szychtę cegieł nakładają. Buda rośnie w oczach, a że nie zawsze da się pod dach wyciągnąć, to już nie wina Sanacji, tylko społeczeństwa. Sanacja chciała budować pałace, salonki, jachty, ustanawiać nowe ministerstwa, nowe poselstwa i konsulaty, była nawet gotową Angolę nam zakupić i nałożyła w tym celu na kraj odpowiednie podatki. Ale cóż się stało? W społeczeństwie pokazał się brak zrozumienia dla tych wielkich planów, nastąpiło załamanie się siły podatkowej płatników, i przyszedł krach sanacyjnej piatiletki. Teraz nasi Woroszyłowie zaczynają pracę od nowa, z tą jednak różnicą, że zamiast wyciągać obywatelom gotówkę, będą przyjmować od nich towary i ziemiopłody.

Do tych nowych form finansowania państwa powinien każdy belwederski poddany jakoś się dostosować. Obszarnikom, fabrykantom i kupcom pójdzie to łatwo. Ale co ja mam robić, chudy literat, małorolnik na Parnasie, fabrykujący do gazety kawałki rymem albo prozą, które przecież nie są artykułami pierwszej potrzeby i jako rzecz zbytku mogą łatwo przez urząd podatkowy zostać odrzucone.

To też zazdroszczę takim Baczewskim i Kasprowiczom, którzy jako płatnicy in natura z pewnością w Urzędzie Skarbowym będą bardzo mile widziani. Każdy obszarnik, każdy rzeźnik lub handlarz kolonjalny może pójść do urzędu podatkowego z podniesionem czołem i oferować tam swoje wieprzki, cielęta, cebulę, pomidory, kawę Kneipa, perkaliki albo kaszę. Ale ja? Przecież nie pójdę do pana prezesa Izby Skarbowej i nie zaproponuję mu, że jako równowartość podatkową napiszę dla Wysokiego Rządu kronikę niedzielną, Jacka Furdygę albo Katzendrecka. Jestem przekonany, że mój wniosek zostałby odrzucony w krótkiej drodze i bez prawa do apelacji, choćbym nawet moją kronikę podatkową zaczął w ten sposób:

Na Chadecję, na Endecję
społeczeństwo już się boczy,
zato tęsknie do Sanacji
zwracają się wszystkich oczy.

Opozycja, tromtadracja
skapcaniały jak psi chwostek,
gdzie się zwrócisz, słyszysz głośne:
wiwat Prystor! wiwat Kostek!

Dawniej było pusto, goło,
dziś przed nami i za nami
od Bałtyku aż do Karpat
kraj zasiany pomnikami.

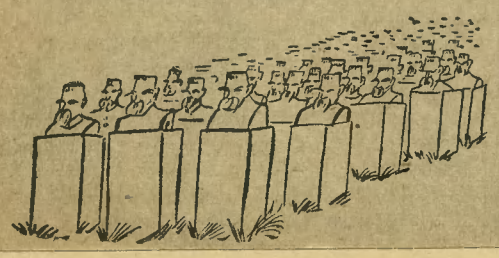

Tu redukcja, tam kompresja,
tutaj biją, tam wieszają,
konfiskaty, licytacje,
wre robota w całym kraju!

Mógłbym więc i tak pisać, ale boję się, że w pewnych sferach panuje do mnie uprzedzenie i pan prezes skarbowy gotów powiedzieć, że to jest nierzetelny towar. Ano, trudno — Sieroszewskim nie jestem i Kaden Bandrowskim też już nie będę. Mógłbym najwyżej żądać od pana prezesa skarbowego, aby mojemu Pegazowi nie zaglądał w zęby. Czyby to co pomogło — nie wiem. Bo urzędnicy podatkowi dla wyciśnięcia daniny w gorsze jeszcze miejsca zaglądają, niż koniom do pyska.

W ten sposób położenie moje jest bardzo trudne. Wierszy odemnie nie przyjmą, a gdybym nawet był szewcem, i przyniósł buty za podatek, to jeszcze pytano by mnie z niedowierzaniem, czy tych butów nie uszyłem Sanacji. Tym samym trybem i zawód grabarza nie bardzo by mi się opłacał, bo powiedzianoby znów, że pod Sanacją dołki kopię.

Możeby zato zawód adwokacki uratował mnie z podatkowych opresyj. Bo ofiarowałbym się rządowi na jego obrońcę w procesie brzeskim. Bardzo by mu się przydał taki — advocatus diaboli.

St. B.

Przeciwnicy.

Baron Makatsuzi,
premjer japoński.

Dr. Wang,
chiński minister spraw zagranicznych.

Jak się w Genewie nawzajem obejgują, jak daleko posunięta jest przewrotność dyplomacji, tego dowodzi oświadczenie japońskiego delegata w Genewie, że rząd japoński pragnie pokoju, ale armja działa na własną rękę i wbrew rozkazowi rządu nie chce wycofać się z Mandżurji.

Młodzi — pod sztandarami akcji katolickiej.

Polska na wystawie prac młodzieży w Brukseli.

(KAP.) W czasie kongresu katolickiej młodzieży belgijskiej, który zgromadził 100.000 uczestników, odbyła się wystawa międzynarodowa, poświęcona akcji katolickiej wśród młodzieży. Wzięły w niej udział organizacje młodzieży belgijskiej, polskiej, francuskiej, niemieckiej, litewskiej.

Stoisko polskie zostało zorganizowane przez **Zjednoczenie Młodzieży Polskiej w Poznaniu.** Zobrazowano w niem akcję S. M. P., Związku Młodzieży Rękodzielniczej w Krakowie, Związku Sodalicyj szkół średnich, dalej akcję wśród młodzieży: antybolszewicką „Dobrej Prasy" oraz wydawniczą Księgarni św. Wojciecha.

Całość robiła wrażenie oryginalne, polskie, do czego przyczyniło się jeszcze to, że objaśniała eksponaty córeczka p. inż. Sopoćki, — korespondenta KAP-ej — głównego organizatora działu polskiego, ubrana w strój krakowski.

Szczególnie interesowali się działem polskim Ks. Kardynał Prymas Van Roey, Ks. Nuncjusz i b. premjer Jaspar.

Wielka parada Legjonu Amerykańskiego.

W Detroit odbyła się wielka parada Legjonu Amerykańskiego, trwająca kilka godzin. W paradzie wzięło udział m. in. 100 000 weteranów wojennych. Paradzie przyglądało się około 700 000 publiczności. Była to najwspanialsza parada w historji Legjonu Amerykańskiego.

Hojny dar uczonego litewskiego.

Prasa litewska podaje, że profesor uniwersytetu kowieńskiego Ratswicki, złożony obecnie chorobą, sporządził testament, w którym zapisuje 100.000 litów uniwersytetowi kowieńskiemu na stypendja dla studentów. Stypendja wypłacane będą z procentów od kapitału.

Pozatem hojny ofiarodawca przeznaczył 10.000 litów na założenie szkoły dla głuchoniemych.

Wiadomości z Gdyni i wybrzeża.

Dziennikarze bułgarscy wybierają się do Gdyni.

Dnia 30 września przybywa do Polski pierwsza wycieczka dziennikarzy bułgarskich. W skład wycieczki wchodzą: 1) Christo Siljanow, prezes związku dziennikarzy sofijskich, były deputowany, jeden z wybitniejszych działaczy Zgoworo; 2)Dimo Kazasow, b. minister, b. prezes związku dziennikarzy sofijskich, redaktor tygodnika „Zweno"; 3) dr. Petko Penczew, dyr. organu partji Malinowa „Zname"; 4) dr. Nikola Nikolajew, dyr. „La Bulgarie"; 5) Henryk Loewenson, zastępca dyr. prasy w min. spr. zagr.; 6) Nikola Tolczew, sekretarz dyr. prasy, 7) Piotr Karczew, red. nacz. „Nezawisimosti" org. należącej do dzisiejszej koalicji rządowej frakcji liberałów i członek prezydjum tej partji; 8) Christo Barzicow, red. „Miru"; 9) Boris Rumenow, red. „Dnewnika"; 10) Georgi Belew, przedstawiciel związku bułgarskiej prasy prowincjonalnej; 11) inż. Georgi Wołkow, red. organu zemledelcow „Pladne"; 1) Apolinary Kiełczyński referent prasowy poselstwa R. P. w Sofji.

Program wycieczki przewiduje także zwiedzenie Gdyni.

Śmiertelny wypadek w Oksywiu.

Szosa, spadzista koło koszar na Oksywiu, była widownią śmiertelnego wypadku. Szosą tą wracał powóz, którym odwiezione były na cmentarz zwłoki dziecka, zmarłego niedawno na Obłużu. Wskutek gwałtownego skrętu przy powozie pękł dyszel, a jadący powozem woźnica spadł na bruk, ponosząc ciężkie obrażenia czaszki.

Przechodnie natychmiast odnieśli nieszczęśliwego do izby chorych Marynarki Wojennej, gdzie po udzieleniu pierwszej pomocy [illegible] ności nieszczęśliwy zmarł. Przeprowadzone dochodzenie stwierdziły, iż ofiarą wypadku padł 20-letni Klemens Okrój z Obłuża pod Gdynią.

Suszarnia owoców kalifornijskich.

Obok magazynów „Cukroportu" firma Józef Feter z Warszawy otworzyła składy i pierwszą w Polsce suszarnię owoców. Nowe przedsiębiorstwo portowe zainstalowało już potrzebne maszyny do płókania i czyszczenia śliwek. Przeróbka dzienna obliczona jest na 500 centnarów owoców. Owoce będą sprowadzane z Kalifornji oraz z kraju. Z owoców krajowych wchodzą w rachubę narazie jabłka. Oczyszczone i podsuszone owoce będą pakowane w skrzynki, wykonywane we własnej fabryce skrzynek, znajdującej się przy suszarni. Firma Józef Feter zatrudnia narazie prócz personelu biurowego 30 robotników.

Przebudowa statku „Warszawa".

Statek Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego „Warszawa" oddany został do przeróbki w stoczni. Obszerne pomieszczenie pasażerskie, które zajmowało większą część przestrzeni użytkowej statku, będzie przerobiona na ładownię, urządzenie chłodni, przystosowanej do przewozu większej ilości produktów spożywczych etc., których eksport z Polski do Anglji coraz bardziej się rozwija.

Statek „Warszawa" został zbudowany w r. 1916 w stoczni angielskiej w Sunderand.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej.

Dyrektor Izby p. Henryk Krupski powrócił z urlopu i objął z dniem 19 bm. urzędowanie.

Roboty przy budowie nowej kolei

do Gdyni postępują raźno.

Węzeł Kapuścisko Małe rozbudowany będzie dopiero w przyszłym roku.

(PAT) Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe budowy kolei Herby Nowe—Gdynia przeznaczyło sumę 60 miljonów złotych z wpływów, uzyskanych z pożyczki na roboty w bieżącym sezonie budowlanym. Roboty będą prowadzone aż do pierwszych mrozów, a niektóre z nich nawet i w okresie zimowym.

Przedewszystkiem więc pod koniec tegorocznego sezonu budowlanego linja **Bydgoszcz - Gdynia wykończona zostanie całkowicie.**

części nad wykończeniem torów stacyjnych, budynków oraz urządzeń, zabezpieczających ruch. M. in. na linji Maksymiljanowo — Gdynia z obejściem Nowawieś Wielka — Kapuścisko Małe wykończone zostaną w rb. wszystkie roboty łącznie z budynkami mieszkalnemi. Pozatem wykonane zostanie podtorze dla drugiego toru na odcinku Nowawieś Wielka — Kapuścisko Małe.

Zaznaczyć należy, że w roku przyszłym węzeł kolejowy Kapuścisko Małe ulegnie znacznej rozbudowie

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

8-letni chłopiec wypadł z pociągu.

Przyłubie Kraińskie. Dnia 24. bm. 8-letni chłopczyk jadący z Solca Kujawskiego, gdzie chodzi do szkoły, do Przyłubia Kraińskiego, wypadł w pobliżu swej stacji z pociągu będącego jeszcze w biegu. Po wypadku pociąg zatrzymano i po opatrzeniu ran przewieziono go do szpitala w Toruniu. Jak stwierdzono, jest to niejaki Rumiński. Odniósł on poważne obrażenia głowy i złamanie nogi.

Wypadek ten niechaj będzie ostrzeżeniem dla młodzieży jeżdżącej koleją.

Włamanie do kasy sądowej w Działdowie.

Działdowo. W nocy z 22 na 23 bm. nieznani sprawcy usiłowali włamać się do ubikacji sądu grodzkiego w Działdowie, w której mieści się kasa sądowa. Ponieważ przy drzwiach ubikacji znajdował się przyrząd alarmowy, sprawcy zostali spłoszeni i zbiegli niepoznani.

Koronowo.

Z uroczystości Powstańców i Wojaków. Ub. niedzeli urządziło tut. Tow. Powstańców i Wojaków na zakończenie sezonu sportowego zawody lekkoatletyczne z strzelaniem, zaś wieczorem z racji przypadającej 600-letniej rocznicy zwycięstwa pod Płowcami — uroczystą akademję. Do szeregu stanęło 80 druhów, którzy wszyscy zgłosili się do zawodów strzeleckich, zaś 20 do lekkoatletycznych. Mimo niepogody osiągnięto naogół dobre wyniki, jak w skoku wzwyż 1,40 m. i wdal 5,75 m., co w porównaniu z wiekiem zawodników wydaje się niespodzianką. Ostateczny wynik przedstawia się następująco: I miejsce W. Mielczyński — 75 pkt., II miejsce Skórzewski St. — 72 pkt., III. miejsce Kurczewski — 65 pkt. W strzelaniu czołowe miejsce zajął B. Stachowicz. Akademja zgromadziła moc publiczności. Zagaił dyr. Baier, poczem interesujący referat o zwycięstwie pod Płowcami wygłosił ks. Zalewski, wskazując na odwiecznego naszego wroga krzyżackiego i wzywając do bronienia praw naszego Pomorza, które zdaje się być zagrożone. Referat wywarł na słuchaczach silne wrażenie, o czem świadczyły liczne oklaski. Udatne deklamacje wygłosiły pp. Szumińska i Prusowa. Wkońcu otrzymali zwycięscy zawodnicy nagrody i to: Mielczyński W. za najlepszy wynik w lekkoatletyce — krzyż Powstańca Wlkp. i Stachowicz B. za zwycięski wynik w strzelaniu — ryngraf wędrowny.

Z posiedzenia rady miejskiej. W dniu 22 bm. odbyło się publiczne posiedzenie rady miejskiej, któremu przewodniczył p. dyr. Baier. Uchwalono jednogłośnie przychylić się do uchwał magistratu w sprawach: wypożyczenia szkole powszechnej pomocy naukowych b. gimnazjum, III. dodatku do statutu etatów stanowisk służbowych, sprzedaży parceli nr. 1146/112 p. Teofilowi Smolińskiemu, pobierania na rok 1932 15% dodatku kom. do podatku obrotowego i od świadectw przemysłowych, udzielenie Miejskiemu Komitetowi Sportowemu subwencji 250 zł, regulaminu i instrukcji urzędu meldunkowego, angażowania p. B. Kabarowskiego na stanowisko lekarza weterynaryjnego, płacenia dzierżawy przez p. Johansena za rzeźnię. Pozatem uchwalono pobudować rzeźnię policyjną, sztuczną chłodnię dla miejscowych rzeźników, stajnię i pomieszczenia dla węgla i skór. Na wniosek radnego p. Nowaka uchwalono wycementować targowisko bydlęce na wiosnę przyszłego roku.

Wągrowiec.

Prezentę na probostwo, osierocone przez śp. ks kan. Beyera przy kościele poklasztornym w Wągrowcu, otrzymał ks. dziekan Suszyński z Gorzyc p. Żnin. Nowy proboszcz obejmuje parafję z dniem 1 października br.

Kradzieże. Na szkodę p. Pietraszakowej w Pawłowie Żońskiem skradziono rower wartości około 200 zł. Rower skradł parobek Piiański. Złodziejem zajęła się policja, a rower zwrócono właścicielce. Na szkodę Gramsego w Kuszewie skradziono świnię wartości około 100 zł.

Rojewo.

Z Kółka Włościanek. Po przewodnictwem prezeski p. Ciszewskiej odbyło się plenarne zebranie Kółka Włościanek. Zebrane z wielkiem zainteresowaniem wysłuchały odczytu o zadaniach matki-Polki wobec rodziny i państwa, oraz drugiego o rentowności i przechowie jaj. Na następne zebranie zapowiedział swój przyjazd ks. prob. Bogacki, który wygłosi referat o Akcji Katolickiej.

Burzliwe zebranie spółki łowieckiej. W ub. tygodniu odbyło się zebranie spółki łowieckiej, które miało ostatecznie zadecydować, czy polowanie ma się odbywać. Poprzednio na wniosek członka sejmiku pow. p. Klóskowskiego uchwalono w przeciągu roku nie polować ze względu na ochronę zwierząt. Zebranie, mimo, iż odbyło się w nastroju bardzo burzliwym, w końcu uchwaliło obniżyć czynsz dzierżawy o jedną czwartą i dalej urządzać polowania.

Rogoźno.

Z ruchu S. M. P. W salce parafjalnej w gożnie odbyło się zebranie Stow. Młodzieży Polskiej. Obradom przewodniczył prezes p. Adamczewski. Po odczytaniu nadesłanej korespondencji, omówiono sprawy organizacyjne.

Pożegnanie. Obywatelstwo miasta Rogoźna pożegnało b. prefekta ks. Finkego, który udał się na nową placówkę we Wronkach. Ks. prefekt pozostawia po sobie ogólny żal, gdyż dobrze zapisał się jako wychowawca młodzieży.

Kradzieże ogrodowe. W Rogoźnie dokonano kilku kradzieży ogrodowych. Niewykryci sprawcy skradli większą ilość kapusty, warzywa i owocu.

Świekatowo.

O budowę mleczarni spółdzielczej. Swego czasu zawiązała się z kół rolniczych z Świekatowa i okolicy Spółdzielnia Mleczarska, która przejęła dotychczasową mleczarnię od p. Gołębiewskiego. Spółdzielnia ta wybudowała piękny nowy dom odpowiadający pod każdym względem wymogom dzisiejszych czasów. Obecnie kończy się tę nową placówkę przemysłową.

W sprawie uruchomienia przystanku osobowego w Świekatowie, pow. świecki. Przez grunta wioski Świekatowo przechodzi linja kolejowa Bydgoszcz—Gdynia. Za wsią, koło drogi, która prowadzi do Tuszyn projektuje się utworzenie przystanku osobowego. Projekt ten wita ludność Świekatowa i okolicy z zadowoleniem.

Świecie.

Osobiste. Małżonkowie Antoniostwo Szulcowie w Niemieckich Łąkach obchodzili swoje srebrne gody małżeńskie. Jubilatom szczęść Boże.

Z zebrania Tow. Kupców Samodzielnych. W lokalu hotelu Dwór Magdaleny odbyło się plenarne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych w Świeciu. Zebranie zagaił prezes p. dyrektor Braun, protokół odczytał sekretarz p. Majewski. P. prezes dyr. Braun zdał sprawozdanie z walnego zjazdu kupców w Kartuzach, poczem przystąpiono do sprawy najważniejszej to jest zjazdu delegatów z całego Pomorza w Świeciu, nad czem wywiązała się ożywiona dyskusja w toku której został podany dokładny program zjazdu i wybrano jako delegatów z prawem głosowania p. dyr. Brauna, p. Bartla Ed. Do komisji zjazdowej wybrano p. Kuberskiego, p. Kurzyńskiego, p. Skomskiego, p. Napierałę i p. Regenta oraz ścisły zarząd. Zkolei podano do wiadomości komunikaty centrali.

—o—

GOŚCIEJEWO. Z ruchu młodzieży. Stow. Młodzieży Polskiej w Gościejewie urządziło uroczystościowe zebranie. Obrady zagaił patron p. kierownik szkoły Sprewka. Referat p. t. „Cud nad Wisłą" wygłosił p. Adamczak. Drugi referat p. t. „Pomorze i dostęp do morza" wygłosił p. Jabłoński a p. Łuczkowiakówna referat p. t. „Adam Mickiewicz". Zkolei wygłoszono udatne deklamacje i monologi. Po zebraniu odbyła się skromna zabawa taneczna.

Rewizje i aresztowania
w związku z nadużyciem skarbowem w Chełmży.

Chełmża. Od ub. tygodnia w tut. urzędzie skarbowym podatków i opłat skarbowych przeprowadza rewizję szczegółową w sprawie popełnionych nadużyć podatkowych komisja z Izby skarbowej z Grudziądza z p. radcą skarbowym Stanisławem Schulcem i kierownikiem oddziału egzekucyjnego p. Niedzieckim.

Dotychczas ujawniono szereg nadużyć. Wobec czego aresztowano sekwestratora podatkowego p. Walentego Więckowskiego, p. sekretarza Mikołaja Śrebnickiego i kierownika urzędu p. Kujawę i odstawiono ich do urzędu śledczego do Torunia.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 2 października br. apteka „Pod Orłem", Rynek Staromiejski.

Z TEATRU TORUŃSKIEGO.

Dnia 26. bm. o godz. 20 premjera krotochwili w 4 aktach Beera p. t. „On chce się zabić". W doskonałej tej sztuce, znajdzie pole do popisu nasza ulubiona para aktorska pp. Janina Porębska i dyr. Benda. W dalszej obsadzie ujrzymy pp. Królikowską, Kozłowską, Lenczewskiego, Jakubowskiego, Cornobisa, Małkowskiego, Dębowicza, Jejdego oraz nowo pozyskanych dla naszej sceny Helenę Chaniecką i Władysława Hańczę. Reżyseruje p. Józef Cornobis.

W niedzielę, 27. bm. o godz. 16 odbędzie się jubileuszowe przedstawienie uroczej komedji Barry Connersa p. t. „Roxy" która w bieżącym sezonie osiągnęła rekordową ilość przedstawień.

W niedzielę, 27. bm. o godz. 20 doskonała krotochwila w 4 aktach Beera p. t. „On chce się zabić". Ceny zniżone.

Szofer wjechał na rowerzystę. Dnia 23. bm. przy wylocie ulicy Szewskiej i Chełmińskiej najechał samochód kierowany przez szofera Cieślę Józefa z Grudziądza na rowerzystę Kurowskiego Rudolfa z Torunia i uszkodził mu rower.

Uciekł z domu rodzicielskiego. Orłowska Anastazja, zam. w Toruniu przy ul. Przy Rzeźni nr. 48, zgłosiła, iż syn jej 14-letni Sylwester zbiegł z domu rodzicielskiego i dotychczas nie powrócił.

Zebranie Związku Marynarzy. Dnia 28. bm. odbędzie się o godz. 19 nadzwyczajne zebranie byłych marynarzy w lokalu przy ul. Bydgoskiej nr. 45 I. p.

Lotnicy toruńscy zdobyli pierwszą nagrodę. W wojskowych zawodach lotniczych, które się odbyły w dniach ostatnich, pierwszą nagrodę zdobył 4 pułk lotniczy, stacjonowany w Toruniu. Załoga zwycięska 4 p. lotniczego w składzie obserwatora ppor. Jarząbka i sierż. pilota Marciniaka, poza zdobytą pierwszą nagrodą, uzyskała jeszcze nagrodę przechodnią, ufundowaną przez komitet wojewódzki L. O. P. P. w Poznaniu. Pozatem druga załoga 4 p. lotn. zdobyła 4 miejsce.

Odznaczenie za ratowanie ginących. Jak się dowiadujemy, wojewoda pomorski p. Lamot przedstawił do odznaczenia medalem za ratowanie ginących p. Otwinowskiego Stanisława, który z narażeniem życia pospieszył na ratunek tonącej w Wiśle p. Zielaskowskiej.

Utworzenie komitetu parafjalnego pomocy bezrobotnym w Podgórzu.

Z inicjatywy ks. prob. Domachowskiego w Podgórzu odbyło się zebranie przedstawicieli obywatelstwa miasta Podgórza oraz gmin Piaski, Stawki, Rudak, Kozibor, Kąkol, Nieszawki, Brzoza, Otłoczyn, celem utworzenia komitetu parafjalnego pomocy bezrobotnym.

Na przewodniczącego wybrano ks. prob. Domachowskiego, który podał sposób przeprowadzenia akcji wsparcia bezrobotnych, polegający na tem, iż bezrobotni za tę pomoc muszą oddać pewne usługi przy pracach użyteczności publicznej. Pomoc ta dla bezrobotnych przewidziana jest od 1 października do 31 marca 32 r. Pieniądze i środki przewiduje się uzyskać z dobrowolnego opodatkowania się wszelkich instytucyj, obywatelstwa na całe półrocze w naturaljach lub gotówce.

Następnie wybrano komitet w skład którego weszli pp.: ks. prob. Domachowski przewodniczący, burmistrz Stamirowski zast. przewodniczącego, Tokarz skarbnik, Deutsch sekretarz. Na ławników wybrano pp.: mjr. dr. Czarnieckiego, Koźlikowskiego i Dąbka.

W końcu obrad przyjęto do wiadomości postanowienie dowództwa pułku manewrowego artylerji i dyonu pomiarów artylerji, które przeznaczyły dziennie po 20 obiadów i 20 kolacyj dla bezrobotnych.

Pozatem utworzono jeszcze 7 sekcyj gminnych i to: Kozibór, Dybowo, Nieszawka, Rudak, Stawki, Brzoza - Czerniewice, Otłoczyn, Podgórz - Piaski. Poszczególne sekcje przeprowadzą w ciągu najbliższych dni rejestrację bezrobotnych oraz potrzebujących pomocy.

Elegancki złodziej
skazany na dwa i pół roku więzienia.

Poznań. Niejaki Władysław Czerniecki lubił się stroić. Chodził zawsze elegancko ubrany i nikt nie przypuszczałby że taki „gentlemen" w dodatku młody, nie umie odróżnić cudzej własności od swojej. Żył nad stan. Nie mając pieniędzy na halankę i piękne krawaty zakradł się w pewną noc czerwcową do mieszkania przy ulicy Szwajcarskiej 18 oraz do sąsiadów pod numerem 19/20. Łupem salonowego włamywacza padły rozmaite rzeczy. M. in. wpadły mu w ręce piękne buciki. A że potrzebował nieco „forsy" udał się do komisowej firmy Zygmanowska ul. Klasztorna 11 celem sprzedania ich. Tu pana bratka przychwycono — firma była o kradzieży już poinformowana.

Osobą Czarnieckiego zajął się wobec tego prokurator. Przed kratkami sądowemi okazało się, że oskarżony był już czterokrotnie karany. Prokurator domagał się za ostatnie kradzieże 3 lata ciężkiego więzienia. Sąd zredukował

Awantura na granicy.

Wolsztyn. Strażnik graniczny z placówki Jarzyniec pow. Wolsztyn, Wiltaczyk Marcin napotkał w pobliżu granicy polsko-niemieckiej między Jarzyńcem a Starą Obrą osobnika, którego zamierzał wylegitymować, czy posiada przepustkę gospodarczą. W czasie badania przepustki rzucił się osobnik Rau Otton z Starej Obry na Wiltaczyka i usiłował wyrwać mu karabin. Rozpoczęła się walka, w czasie której starał się Rau [illegible] odebrać karabin Wiltaczykowi za motykę i usiłował uderzyć nią strażnika. Ten cofnął się w ostatniej chwili i oddał strzał w stronę napastnika, raniąc go w rękę. Rau. żona jego i dwie inne kobiety nie zezwoliły na opatrunek przez Wiltaczyka. Na pomoc Rau'owi przybyło kilku mężczyzn, którzy obili strażnika. Raua, którego strażnik chciał przytrzymać, przybyli na pomoc mężczyźni, przeprowadzili za granicę. Wiltaczyk nie jest winnym. Dochodzenia w toku.

Gdzie można zamawiać Dziennik Bydgoski w Toruniu.

Przypominamy Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu o odnowieniu prenumeraty na miesiąc październik, którą uiścić można **w filji „Dziennika Bydgoskiego" przy ulicy Mostowej,** oraz w agenturach i to u panów:

W mieście: Rejmoniaka, ul. Warszawska 8 (skład kolonjalny); Maruty, ul. Prosta 33 (skład kolonjalny); Króla, ul. Warszawska 10-12; Nowakowskiego, ul. Warszawska 14.

Na Bydgoskiem Przedmieściu: Szulcowej (zakład fryzjerski) ul. Mickiewicza 59; Weryha (skład cygar) ul. Mickiewicza 92; Sowy (skład papieru) ul. Mickiewicza 93; Rogowskiej (skład kolonjalny) Mickiewicza 80; Binki (skład kolonjalny) ul. Mickiewicza 126; Zagrabskiego (skład kolonjalny) ul. Kochanowskiego; Wierzchowskiego (kiosk) ul. Bydgoska; Michałka (skład kolonjalny) ul. Rybaki 43; Spółdzielni 8 p. a. c. ul. Reja; Kamińskiego (skład kolonjalny) ul. Sienkiewicza; Mąkowej ul. Koszarowa 43, Wiznera ul. Mickiewicza 111.

Na przedmieściu Mokre: Morkowskiego (skład kolonjalny) ul. Wodna 34; Białasa (skład kolonjalny) Podgórna 26; Hoffmanna (skład kolonjalny) ul. Kościuszki 77; Cieplaka (skład kolonjalny) Sobieskiego 13; Słonieckiego (skład kolonjalny) Jana Olbrachta 4.

Na Podgórzu: Kruszyńskiego (skład papieru) Główna 12; Leiera (skład kolonjalny) Parkowa nr. 27; Bielickiej (piekarnia) Piaski; Ignaczaka ul. Główna 25.

Rudaku: w spółdzielni 2 bataljonu 67 p. p.

Przy tej okazji nadmieniamy, że wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego" wydaje również w roku bieżącym piękny kalendarz książkowy z ilustracjami. Każdy abonent otrzyma go jako upominek gwiazdkowy. Prosimy zatem Szanownych Abonentów o łaskawe uwiadomienie o tem swoich znajomych i zachęcenie ich do [illegible]

Niezdrowe stosunki na Pomorzu.

W dniu 18 bm. przed sądem grodzkim w Tczewie stawał — jak już krótko donosiliśmy — ks. prałat dr. Liss, 76-letni kapłan, oskarżony z § 131 k. k. o „oszczercze poniżenie urządzeń państwowych". W czasie przewodu sądowego okazało się, że sędziwy i zasłużony kapłan raz tylko w życiu był oskarżony i skazany przez sądy pruskie na miesiąc więzienia za odmowę nauczania dzieci polskich religji w języku niemieckim.

Prokurator dopatrzył się występku w liście ks. prałata Lissa, ogłoszonym na łamach „Pielgrzyma", a będącym echem ostatnich wyborów do ciał ustawodawczych. Czytamy tam m. in.:

„Proszę Pana, Panie Wojewodo, zaręczał mi Pan Starosta lubawski, że Pan chciałeś przyjechać osobiście do Rumiana przed wyborami, aby mnie nakłonić do przyjęcia mandatu do senatu z listy nr. 1; a gdym telegraficznie odmówił, abyś się Pan nie fatygował, ofiarował mi zawieść mnie swoim samochodem do Torunia i odwieść mnie z powrotem do Rumiana, bo Pan chcesz koniecznie się ze mną osobiście rozmówić. A gdy i tym razem odmówiłem, zaprosił mnie Pan Starosta na śniadanie do Nowegomiasta, na kawę do Lubawy i p. Sikorski na obiad do Rakowca. Nie stawiłem się, boć uważałem za zbyteczne witać p. wiceministra ks. Żongołłowicza, który objeżdżał Pomorze dla wyborów. Otóż proszę Pana, Panie Wojewodo, że powiem publicznie, co bym ja był Panu powiedział: Nie jestem kameleonem, żebym co coś skórę zmieniał: dziś był enperowcem, jutro piastowcem, a potem endekiem, a nareszcie bebe. Nie, ja jestem bezpartyjnikiem, tj. trzymam z tą partją, która ma najzdrowsze, chrześcijańskie zasady".

W dalszym ciągu swego listu stawia ks. prałat Liss cały szereg zarzutów pod adresem władz pomorskich.

Na przewodzie sądowym ks. Liss sam się bronił, przytaczając dowody na postawione zarzuty. Wyrok zapadł następnego dnia, uwalniający ks. prałata Lissa od winy i kary.

Sprawa ks. Lissa poruszyła opinję katolicką na Pomorzu, która jest zgorszona i rozgoryczona systematyczną naganką na miejscowe duchowieństwo, znane ze swego patrjotyzmu i zasług wobec Kościoła i Ojczyzny w najcięższych czasach. Sprawa kartotek policyjnych dla księży, przemówienia p. wojewody Lamota, forma jego listów do kapłanów, usiłowania wciągnięcia poszczególnych księży w wir akcji partyjnej i t. p. fakty musiały w konsekwencji doprowadzić do fermentów, tak niepożądanych dla Kościoła i państwa w naszej dzielnicy pomorskiej. Przyczyny tego smutnego stanu rzeczy nie są wyłącznie natury politycznej lub dzielnicowej. Poprzednikiem obecnego wojewody na Pomorzu był ś. p. generał Młodzianowski, nie-pomorzanin, a jednak mimo różnic politycznych na Pomorzu panował spokój. Śmierć wojewody Młodzianowskiego wywołała powszechyn żal.

Czas najwyższy, aby na Pomorzu wreszcie zapanowały normalne stosunki. (KAP)

*

Dodamy od siebie, że proces ks. prałata dr. Lissa jest dokumentem chwili tem smutniejszym, że oskarżony należy do Polaków najbardziej zasłużonych. Nietylko cierpiał za sprawę polską w więzieniu, ale niósł oświaty kaganiec na obczyznę. Był on pierwszym kapłanem polskim, który zaopiekował się Polakami w Westfalji i Nadrenji (około roku 1890). W Bochum założył wówczas pismo polsko-katolickie „Wiarus Polski".

Wielki pożar w Dąbrówce
pow. Sępólno.
Zbrodnicze podpalenie. Szkoda wynosi przeszło 100.000 zł.

Chojnice, 24. 9. Wczorajszej nocy podpalono zabudowania kupca i rolnika Antoniego Braatza, zamieszkałego w Dąbrówce, powiat sępoleński. Pożar zauważono w stodole.

Pastwą płomieni padła stodoła wraz z 170 furami zboża, wszelkiemi maszynami rolniczemi, śrutownik, motor zapędowy, wozy i wszelki martwy inwentarz, znajdujący się w stodole i obok niej wzgl. na podwórzu. Pozatem spalił się chlew i w nim znajdujące się 2 krowy, 20 prosiąt, 30 kur, 12 kaczek, 15 gęsi, króliki, koza i 2 indyki. Spłonęły również 2 domy mieszkalne. W jednym domu znajdował się interes kolonjalny. Z domów mieszkalnych nie uratowano nic. Po całem zabudowaniu pozostały jedynie gruzy. Domownicy zdołali zaledwie ujść z życiem. Powstałą szkodę oblicza się w tym wypadku na około 80.000 zł, podczas gdy ubezpieczenie wynosi 72.000 zł.

Pożar przerzucił się następnie na zabudowanie wody Kuchenbeckerowej, niszcząc doszczętnie cały dobytek biednej wdowy, która nie było od pożaru ubezpieczona. Zabudowanie jej składało się z domu mieszkalnego, stodoły i chlewa.

W dalszym ciągu pożar przerzucił się na zabudowanie rolnika W., które również doszczętnie spłonęły. Pastwą płomieni padł dom mieszkalny, stodoła i chlew. Dzięki wytężonej akcji ratunkowej zdołano uratować wszelki żywy i martwy inwentarz.

Ogólna szkoda, powstała przez pożar, wynosi przeszło 100.000 złotych.

Na miejsce pożaru udał się prokurator p. Janowski z Chojnic, który na miejscu prowadzi dochodzenia celem ujęcia podpalacza. Śledztwo dało dotychczas nadspodziewane wyniki, które narazie trzymane są w tajemnicy.

BOGDANOWO. Pożar. W zabudowaniach gospodarza p. Rytla w Bogdanowie wybuchł groźny pożar. Ogień strawił doszczętnie stodołę napełnioną tegorocznemi żniwami, chlew oraz szopę z narzędziami rolniczemi.

CHODZIEŻ. 600-lecie bitwy pod Płowcami. W dniu 27. bm. przypada 600 rocznica bitwy pod Płowcami. Pamiętne to zwycięstwo rycerstwa polskiego było odrodzeniem poczucia narodowego szczepów lechickich w walce z krzyżakami. W związku z powyższem odbędzie się w sobotę, capstrzyk połączony z paleniem ognisk symbolicznych na stadjonie powiatowym. W dniu 27. bm. o godz. 18 odbędzie się w Strzelnicy uroczysta akademja.

Z Grudziądza.

Nocne dyżury aptek. Do 3 października br. nocne dyżury pełnią apteki „Pod Orłem" przy ulicy 3 Maja i „Pod Gryfem" przy ul. Lipowej.

WIADOMOŚCI PARAFJALNE.

Fara.

Nabożeństwo Różańcowe odprawiać się będzie począwszy od czwartku 1 października codziennie dwa razy: o godz. 17 i 19 wobec wystawionego w monstrancji Najśw. Sakramentu.

Wotywa do Najśw. Serca P. Jezusa odprawi się w pierwszy piątek, 2 października o g. 7 rano. Wieczorem o godz. 18 adoracja, o g. 19 różaniec, po temu kazanie. Spowiedzi słuchać się będzie w czwartek od godz. 17 i w piątek od godz. 6 rano.

Bractwo św. Michała obchodzi w niedzielę 27. bm. swoją roczną uroczystość.

Tow. Kolejarzy pod opieką św. Józefa ma zebranie w niedzielę, 27. bm. o g. 15 na dworcu.

III. Zakon. W niedzielę, 27. bm. po nieszporach zebranie plenarne.

Dla głuchoniemych odprawi się nabożeństwo w niedzielę, 27. bm. o godz. 10 w kaplicy Sióstr Elżbietanek przy ul. Rybackiej.

Tow. Czeladzi Kat. Zebranie dnia 28. bm. o godz. 19,30 w salce parafjalnej.

Stow. Kat. Młodzieży żeńskiej. Zebranie informacyjne dnia 29. bm. o godz. 20 w auli szkoły wydziałowej.

Chór kościelny przy Farze śpiewa w niedzielę podczas nabożeństwa o godz. 12. Lekcja śpiewu w środę, o godz. 20 w salce parafjalnej.

Lekcje śpiewu dla dzieci odbędą się w poniedziałki i środy o g. 16 w salce parafjalnej.

Kościół św. Krzyża.

Stow. Młodzieży Polskiej. W sobotę, 26. bm. od godz. 17 spowiedź, w niedzielę, 27. bm. o godz. 8 wspólna komunja św. Po poł. o godzinie 18,30 kwartalne zebranie w sali p. Derdowskiego.

„Dzwon". Dnia 30. bm. o godz. 20 zebranie zarządu w kancelarji. Dnia 1. 10. o godz. 20 miesięczne zebranie w szkole im. Król. Jadwigi.

„Dzwon" śpiewa w niedzielę 27. bm. podczas nabożeństwa o godz. 8, a nie jak ogłoszono o godz. 11.

Dzieło św. Dziecięctwa P. Jezusa. Dnia 29. bm. o godz. 14,30 odbiorą zelatorki w kanc. listy zelatorskie. Dnia 6. 10. o tej samej godzinie oddadzą zelatorki składki w kanc. Dnia 4. 10. o godz. 13,30 zebranie miesięczne w szkole przy ul. Gelbudzkiej.

Ze względu na **uroczystość Aniołów Stróżów** odbędzie się dla dzieci ze Stow. Dzieciątka Jezus, które już są przyjęte do I. komunji św. w sobotę 3. 10., o godz. 17 spowiedź. W nie-

Apostolstwo Modlitwy Mężczyzn. Dnia 3. 10. od godz. 17 spowiedź, w niedzielę 4. 10. o g. 8 komunja św.

Kościół N. Serca P. Jezusa Małe Tarpno.

Apost. Modl. oddział dzieci. Zebranie miesięczne z wykładem w niedzielę, 27. bm. o g. 14 w salce.

Kółko Różańcowe Apost. Modl. młodzieży żeńskiej. Zebranie miesięczne w niedzielę, 27. bm. o godz. 15,30 w salce.

Pogrzeb śp. Wład. Zielińskiego odbędzie się w niedzielę, 27. bm. o godz. 16 w M. Tarpnie.

Stow. Pań św. Winc. a Paulo. Zebranie całej konferencji odbędzie się dnia 29. bm. o g. 16-tej w salce.

S. M. P. Małe Tarpno. Posiedzenie zarządu w środę, 30. bm. o godz. 20 w salce.

Od poniedziałku 28. bm. odbędzie się 1 msza św. o godz. 6,45, 2-ga o godz. 7,15.

Godziny urzędowe w starostwie grodzkim. Wobec przejęcia agend starostwa grodzkiego przez p. starostę Niepokulczyckiego, jesteśmy proszeni o podanie godzin przyjęć w starostwie grodzkiem. Godziny przyjęcia wyznaczono od 12 do 13 w południe.

Złote gody małżeńskie obchodzi w dniu 28. bm. p. Jan Müller wraz z małżonką Marjanną z Szytniewskich. P. Müller jest rolnikiem w Szembruczku, znanym jako gorący partjota i działacz społeczny. W dniu złotych godów składamy mu najszczersze życzenia szczęśliwego dalszego pożycia.

Złote gody małżeńskie i 55 rocznica swego zawodu. W dniu 22 bm. obchodził p. Emil Kryjowski zdun z zawodu, zamieszkały w rudziądzu 55 rocznicę pracy w swym zawodzie i zarazem złote gody małżeńskie. Z ramienia Pomorskiej Izby Rzemieślniczej przybył na tę rzadką uroczystość p. syndyk Bischof i złożył jubilatom serdeczne życzenie w imieniu tejże. To samo uczynił ze strony Cechu garncarskiego cechmistrz tegoż p. Stefan Łagoda. W imieniu czeladzi garncarskiej złożył serdeczne życzenia starszy czeladnik p. Kozłowski. Jubilatom i jego małżonce składamy życzenia wszelakiej pomyślności.

Sprzeniewierzenie. Szkliński Jan, zam. przy ul. Nadgórnej 48, zameldował sprzeniewierzenie 2 złotych zegarków, wartości 250 zł. Tomaszewski Stefan, zam. przy ul. Nadgórnej 36, zameldował sprzeniewierzenie 16 miedzianych rondli, które dał do naprawy cyganowi, wartości rondli 600 zł.

Kino „Nowości" wyświetla znakomity film z życia dzikiej dżungli z Syd Chaplinem w roli głównej. Pozatem nadprogram.

Kino „Orzeł" wyświetla dramat sensacyjny p. t. „Syn wodza".

Walne zebranie Koła Rodzicielskiego przy państw. gimnazjum klasycznem w Grudziądzu odbędzie się w czwartek, 8 października o godzinie 18 w auli gimnazjum klasycznego.

Jeszcze sprawa Górnych Młynów.

Otrzymujemy z kół zainteresowanych w tej sprawie, co następuje:

Sprawa przetargu przymusowego Górnych Młynów nie schodzi z łamów prasy, dlatego dobrze będzie, że w kilku słowach damy pewne wyjaśnienie.

Panowie Zwoliński i Gronwald nabyli na licytacji sądowej te same młyny w roku 1926 za cenę **360.000 zł** jednakowoż z ceny kupna nie zapłacili do dnia dzisiejszego ani jednego złotego, więc jest wielka różnica między tą sumą a kwotą 640.000 fr. szw.

Nieprawdą jest, że na wniosek byłych właścicieli pp. Zwolińskiego i Gronwalda został przetarg unieważniony. Prawdą jest, że na wniosek wierzycielki pani von Boddien z Niemiec — został przetarg przez apelację zniesiony i do ponownego przetargu do I. instancji przekazany.

Młyny te za czasów naszych miały czterech właścicieli, obecnie jest dzierżawcą radca Bronisław Murawski. Panowie Zwoliński i Gronwald ogłosili w dniu subhasty upadłość majątkową i to — deficytem około 400.000 zł, a więc kupili młyn ten 1926 r. za jeszcze niższą cenę niż p. Murawski i wykazali swoją gospodarkę, że umieli pozostać winnym Skarbowi Państwa, bankom i innym wierzycielom około 360.000 zł.

Tak przedstawia się sprawa Górnych Młynów i gospodarka poprzednich właścicieli.

—o—

Skoki.

Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. W sali p. Pilaczyńskiego odbyło się zebranie pod przewodnictwem p. Dziembowskiego, który w krótkiem przemówieniu przedstawił cel zebrania. P. mjr. Goetzendorf-Grabowski omawiał sprawę przyłączenia się do O. K. VIII. Zarząd pozostał nadal ten sam.

Z zebrania Sokoła. Zebraniu Sokoła przewodniczył prezes p. Pilaczyński. Po zagajeniu i przeczytaniu protokółu uchwalono od dnia 4 października urządzić 14-dniowe strzelanie o nagrody.

Zawody K. S. „Wełny". W niedzielę, 27. bm. urządza K. S. „Wełna" na stadjonie miejskim zawody lekkoatletyczne między Zakładem Antoniewo a K. S. „Wełną" Skoki.

Śliwice.

Zmiany w szkolnictwie. Do miejscowej szkoły powszechnej przydzielona została nauczycielka p. M. Künsterówna.

Przejęcie drogerji. W drodze dzierżawy nabył p. Dzibuszewski z Czerska drogerję od p. Neumanna.

Reorganizacja Koła L. O. P. P. W celu powołania do życia w naszej miejscowości Koła Ligi Obrony Powietrznej Państwa zwołano zebranie organizacyjne na którem p. Grabkowski wygłosił aktualny referat. Do zarządu wybrano pp.: Sylwestra Mężydło prezesem, Tadeusza Kałdowskiego sekretarzem, Jana Gierszewskiego skarbnikiem.

Wizytacja kanoniczna szkół parafji. Ks. dziekan Szprengel z Czerska przeprowadził przy współudziale miejscowych księży wizytację kanoniczną wszystkich szkół parafji śliwickiej. Po wizytacji przemawiał ks. dziekan do nauczycielstwa a następnie do dziatwy, zaś na zakończenie udzielił swego błogosławieństwa.

Chojnice

Agentury „Dziennika Bydgoskiego" w Chojnicach prowadzą p. p.

1. **Jan Borowski**
kiosk
przy Człuchowskiej Bramie

2. **Księg. Poczt. „Lot"**
oddział w Chojnicach

3. **Jan Szczęsny**
kiosk
przy Pl. Królowej Jadwigi

4. **Br. Warsiński**
skład kolonjalny
ulica Mickiewicza 17.

Powyższe nasze agentury przyjmują abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat. Prenumerata „Dziennika Bydgoskiego" w agenturach wynosi:

miesięcznie 3.15 zł
kwartalnie 9.45 „

Cena pojedyńczego egzemplarza 20 gr.

Napad rabunkowy i morderstwo
Zamordowali kobietę w chwili, gdy karmiła 3-miesięczne dziecko.
(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego).

Chojnice, 24. 9.

W nawiązaniu do wczorajszej naszej notatki o podwójnym napadzie rabunkowym, podajemy dalsze szczegóły, otrzymane od naszego korespondenta:

Dzisiejszej nocy popełniono w Lubczy, powiat Sępolno (Pom.) straszną zbrodnię, która wstrząsnęła do głębi bliższą i dalszą okolicą. Otóż szczegóły tej straszej zbrodni są następujące:

Około godziny 2-giej w nocy przybyło do zabudowania rolnika Leona Cieplucha dwóch napadu rabunkowego. Na skutek ujadania psów zbudzony został Ciepłuch, który przez okno spostrzegł bandytów, kręcących się na podwórzu. Zorjentowawszy się w sytuacji, Ciepluch dobył broni i w chwili, gdy bandyci podchodzili z rewolwerami pod okno, oddał jeden strzał, który był celny. Jeden z bandytów został ranny. Teraz rozegrała się straszna w skutkach walka. Bandyci dali ognia do mieszkania. Oddali 5 strzałów rewolwerowych. Podczas tej strzelaniny w jednem z łóżek leżała 24-letnia córka Cieplucha — Marta, która karmiła swe nieszczęsną matkę, która poniosła śmierć na miejscu. Po oddaniu strzałów bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku. Na miejsce przybyły władze śledcze, które wdrożyły energiczne dochodzenia celem wykrycia sprawców napadu i morderstwa. Bandyci są w wieku od 25-30 lat.

W ostatniej chwili dowiaduje się nasz korespondent, że policja jest na tropie sprawców tego ohydnego napadu. W razie ich ujęcia staną przed sądem doraźnym i grozi im kara śmierci. Miejmy nadzieję, że czyn ten nie ujdzie bandytom bezkarnie.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 26 września 1931 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Cyprjana i Justyny, Nila.
Jutro: Kosmy i Damjana.
Wschód słońca: godz. 5,53.
Zachód słońca: godz. 17,49.

—o—

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku, dnia 21 bm. do niedzieli dnia 27 bm. (włącznie) dyżur pełnią:

1) **Apteka Piastowska,** Plac Piastowski.
2) **Apteka Pod Złotym Orłem,** Stary Rynek 14.

Rozkład dyżurów lekarzy kolejowych w Bydgoszczy:

2) **Dr. Wojtkiewicz,** dnia 27. IX., Aleje Mickiewicza 2-3, telef. 1535.

—o—

MUZEUM MIEJSKIE przy Starym Rynku, otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14. Obecnie w Muzeum, prócz wystaw zwykłych, **kolekcja obrazów malarki ś. p. Leokadji Łempickiej.**

— **Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Touring Klub,** ulica Libelta nr. 5, tel. 2256, od godz. 9—19-ej wydaje zniżki kolejowe — wszelkie informacje w sprawach turystyczno-wycieczkowych.

—::—

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

A więc **dziś,** w sobotę, 26 bm., pierwszy raz w Bydgoszczy wystąpi **Mieczysława Ćwiklińska** w jednej z najwybitniejszych swoich ról, w sztuce Adama Grzymały-Siedleckiego **„Pani Ministrowa".** Niema dziś w Polsce drugiej artystki, która by niosła tyle żywiołowego humoru, takie poczucie siły komicznej. Niewątpliwie i u nas będzie towarzyszyć jej to same powodzenie, ten sam zachwyt, te same triumfy, jakie jej towarzyszyły w Warszawie. Partnerami wielkiej artystki będą pp. Andrzejewski, Bielicz, Cirin, Cybulski, Granowski, Korecki, Klejer, Maassówna, Olędzki, Tatarkiewicz, Wilamowski. Reżyserja Jana Bielicza.

W niedzielę i poniedziałek drugi i trzeci raz **„Pani Ministrowa" z Mieczysławą Ćwiklińską.**

—::—

Na marginesie.

(Bajka chińsko-japońsko-genewska).

Raz o pełen jadła rondel
pożarli się pies i kondel.
Tych psów zasię strzegła baba,
trochę ślepa, trochę słaba.
Gdyby miała w ręku patyk
wzbroniłaby tych bijatyk.
Ale ona na swe sługi
miała tylko ozór długi.
Więc ryczała jak tur jaki,
ażeby rozdzielić psiaki:
Ola Boga! o bestyje,
na co wam te termedyje?
Bądźcie grzeczni i taktowni,
mało było już mordowni?
Jeno gzuby takim schudły,
co targali się za kudły.
Jezu, jak ten pinczer mały
tamto psisko rwie w kawały!
Nie słyszałeś, o la Boga,
że nas wiąże pakt Kelloga?
Ten pies duży — jaki głupi,
ten mały go zakatrupi!
Nie mówiono wam na sesji
o powszechnej nieagresji?
Czemu rwiesz go tak za dudy?
wypuść, szelmo! a do budy!
Przestańcie już! Pax vobiscum!
Ach, jak biją się po pysku...
. . . . . .
Tak nad psami mając dozór,
rozpuszczała baba ozór.
Lecz to trud był poroniony,
z psów zostały dwa ogony.

—o—

— **Osobiste.** Lekarz-dentysta dr Wacław Sobociński z Bydgoszczy, zaprzysiężony został jako rzeczoznawca w dziedzinie stomatologji (chorób jamy ustnej) w rejonie Są-

Czy komisarskie rządy w bydgoskiej Kasie Chorych są kosztowne?

Bydgoszcz, 26 września.

Przed 2 tygodniami pisaliśmy na ten temat. Ujawniliśmy kłębowisko intryg, jakie się dzieją przy każdorazowem obsadzaniu posady komisarza Kasy Chorych, do którego to tłustego kęsa mają zasadniczo przystęp tylko sanatorzy.

Dr. Rudkowki, który przejściowo tylko sprawował rządy w tutejszej Kasie (jego stałą siedzibą jest Poznań), przysłał nam siarczyste sprostowanie, które umieściliśmy lojalnie, choć sam dr. Rudkowski postąpił bardzo nielojalnie, bo równocześnie zrobił ku nam wypad na łamach „Dziennika Poznańskiego", bardzo niesmaczny i kulturę tego pana ekskomisarza stawiający w nieco dziwnem świetle.

Po tylu incydentach bydgoska Kasa Chorych przysłała nam ze swej strony wyjaśnienie co do poczynionych swego czasu w naszem piśmie zarzutów.

Moglibyśmy, powołując się na nieparlamentarną taktykę walki z nami ze strony Kasy Chorych, zamknąć nasze łamy przed dalszą jeszcze polemiką. Jednakże ze względu na wielkie zainteresowanie szerokiego ogółu tą instytucją, chcemy być hyperlojalni i wyjaśnienie Kasy Chorych poniżej zamieszczamy.

Sprawę p. d-ra Rudkowskiego pomijamy, bo on się sam już „wybronił" i oczyścił. Natomiast istotną rzeczą jest sprawa zapisywania lekarstw. Kasa pewne zarządzenia ograniczające poczyniła celem zabezpieczenia się przed niesumiennymi pacjentami, którzy pobierają różne niepotrzebne im lekarstwa, aby uprawiać niemi handel. Dla przykładu: pewien pacjent na koszt Kasy pobrał w przeciągu jednego miesiąca 78 lekarstw w cenie 149 zł, a jeszcze inny przeszło 100 lekarstw za cenę 203 zł. Wobec tego ściślejsza kontrola w zapisywaniu lekarstw stała się konieczną.

Co do rentgenologji, bez której dzisiejsza medycyna istnieć nie może, to teraz szersze stósowanie jej w Kasie stało się nieodzownym warunkiem postępowego lecznictwa. Kasa, angażując do tego działu d-ra Tomickiego, który rentgenologję studjował w Wiedniu, zrobiła tem samem niezmiernie cenny nabytek, za co jej pacjenci tylko wdzięczni być mogą.

Podobnie sprawa przedstawia się i z ambulatorjum dentystycznem. Rozwój tego ostatniego jest tak olbrzymi, że okazała się konieczną reorganizacja dotychczasowego zębolecznictwa. Pozyskanie do tego celu wybitnego stomatologa d-ra Sobocińskiego, jest wielkim plusem w rozwoju Kasy. Wynagrodzenie zaś d-ra Sobocińskiego nie może iść po linji wynagrodzenia technika dentysty. Dr. Sobociński posiada pełne studja lekarskie, i jest specjalistą nietylko dentystyki, lecz także chorób jamy ustnej. Odpowiedzialność na tem jego stanowisku jest bardzo wielka. Także dr. Sobociński żadnych nowych druków nie zaprowadził, używając tych, jakie już zastał. Parę nowych formularzy, sprawionych minimalnym kosztem, było potrzebne do relacyj z ogólnopaństwowym Związkiem Kas Chorych w Warszawie. Przyjmowanie i segregowanie pacjentów odbywa się według ustalonych przepisów ambulatoryjnego lecznictwa. Twierdzenie, jakoby funkcje djagnostyczne pełnił lub wogóle mógł pełnić urzędnik za 150 zł, jest najzupełniej nierealne.

Wreszcie co do obniżenia poborów lekarzy dentystów zaznaczyć należy, że nastąpiło ono za obopólnem porozumieniem lekarzy z władzami Kasy, i to na okres przejściowy tylko. Stało się to zaś na platformie ogólnych redukcyj funkcjonarjuszy państwowych i autonomicznych.

—o—

Zarząd okręgu bydgoskiego Katol. Tow. Robotników Polskich

wzywa zarządy i członków poszczególnych towarzystw do gremjalnego udziału wraz **z sztandarami** w eksportacji zwłok **ś. p. ks. wicepatrona Preysa** — w niedzielę o godz. 5-tej po południu, oraz w pogrzebie, który odbędzie się w poniedziałek przed południem o godz. ½10.

Zbiórka przed kościołem Serca Jezusowego na placu Piastowskim.

Zasługi Zmarłego syna Bydgoszczy, niestrudzonego działacza na niwie chrześcijańsko-społecznej, opiekuna biednych i upośledzonych, są tak wielkie, że nie potrzeba chyba silniejszego apelu. **Wdzięczni robotnicy katoliccy** w oddaniu ostatniej przysługi zmarłemu Kapłanowi-Obywatelowi wezmą gremjalny udział.

Jan Cywiński, prezes.

—o—

— **Srebrne gody małżeńskie.** We wtorek dnia 29 bm. obchodzą swe srebrne gody małżeńskie zacni obywatele naszego miasta ślusarz kolejowy p. Oskar Szmelter wraz z małżonką swą Martą z domu Smolińską. Jubilaci od dziesiątek lat są wiernymi czytelnikami „Dziennika Bydgoskiego". Uroczystość kościelna odbędzie się we wtorek dnia 29 bm. o godz. 9 rano w kościele Serca Jezusowego. Zacnym Jubilatom składamy serdeczne życzenie „Szczęść Boże!".

— **Zebranie Koła Rodzicielskiego przy szkole św. Jana.** Zarząd Koła Rodzicielskiego przy męskiej szkole powszechnej im. św. Jana zaprasza rodziców i sympatyków dziatwy szkolnej na plenarne posiedzenie Koła, które odbędzie się w niedzielę 27 b. m. o godz. 12 w restauracji „Elyseum", przy ul. Gdańskiej.

— **Zachmurzenie zwolna maleje,** ale chłód coraz więcej jest przejmujący. Wiatry północne słabną. Nocą szron leżał na polach. Na Podhalu i Beskidzie śnieg.

Jesień

Jesieni smutne
Łkanie okrutne
Me serce bezkrwiste
Rani i sieje w nie
Srogie znużenie
Wieczyste,

Nudą zamglony,
Blady, zmęczony,
Wspomnę dni tułacze,
Gdy bije godzina,
Szara godzina
I płaczę.

I z wiatrem pędzę
Na wieczną nędzę,
Co mną wszędzie miecie,
Jak liść opadnięty
Z drzewa, zeschnięty
Po świecie.

Przełożył z Verlaine'a Fr. Kraszyński.

Pan Jacek Furdyga donosi:

Nowy Jork, 18 września.

Szanowna Redakcjo!

Interes z bondami idzie. Tylko są ogromne regie, które konsumują prawie wszystkie wpływy. Ja pracują z wielką forsą. Każdego kljenta zapraszam na śniadanie, a ponieważ wódeczność trzeba przepłacać, więc koszta są wielkie. Mamy z Telefonem w Nowym Jorku jeszcez dwie dzielnice do obrobienia, poczem własnym samochodem wyjeżdżamy na prowincję, gdzie — wedle Telefona — będzie można robić kokosowe transakcje. Na samochodzie kazałem dużemi literami wymalować napis: Filja Ministerstwa Polskich Pożyczek Państwowych. A na przodzie zatknąłem chorągiewkę biało-amarantową z orzełkiem na sztandarze, aby każdy wiedział, że to dyplomatyczne auto i przysługuje mu prawo eksterytorjalności. W takiem aucie policja mnie chyba nie nakryje, bo się będzie bała zatargu dyplomatycznego z Polską i smarów od Dziadka.

A do starego wysłałem wczoraj taki raport:

Ściśle poufne!

Zdaje mi się, że cały nakład bondów pożyczkowych zostanie pokryty gotówką. Takie przynajmniej odnoszę wrażenie z dotychczasowych sprawozdań maklerów giełdowych. Wprawdzie nasze bondy nie są jeszcze oficjalnie na giełdzie notowane, ale aż do tego czasu robimy z Telefonem transakcje bez kurtażu, na czem nawet o parę punktów lepiej wychodzimy.

Za pomoc okazywaną mi przez Telefona w zrealizowaniu pożyczki stawiam do kapituły Polonia Restituta wniosek o zamianowanie Telefona kawalerem orderu Polski Odrodzonej. Możnaby przytem ściągnąć z niego podwójną taksę, bo parch tak oszwabia mnie i skarb państwa, że może nawet trzeba będzie tę sprawę oddać do prokuratury.

Szkodzą zato pożyczce wiadomości, jakie nadchodzą tu z Polski. Mimo wszystko ma się podobno odbyć proces brzeski. A ja tak perswadowałem, żeby obdarować zdrajców amnestją i świństwo ubić. Przecie prokuratorowi nie tak łatwo będzie przeprowadzić dowód prawdy na to, że oskarżeni działali na szkodę państwa. A odwrotnie, oskarżeni potrzebują tylko przed Wysokim Trybunałem portki spuścić, aby udowodnić, że ich Kostek fest smarował. Więc najlepiej byłoby nie ciągać się z nimi po sądach, tylko im jeszcze jaki plaster na bolące miejsce przylepić, aby zapomnieli o tem, co w Brześciu było. Przecie na ten proces zjedzie do Warszawy cała chmara zagranicznych korespondentów, których nie da się wywieźć za miasto wojewódzkiem autem, aby im starą panią na stronę Sanacji przeorjentować.

Opinja tutejsza jest także zaniepokojona wiadomością, dlaczego Ciebie, Dziadziu, wysyłają znowu na sześciomiesięczny urlop. Ja to tak tłumaczę, żeś się oberwał przy pisaniu Poprawek Historycznych, albo żeś się zaziębił przy łapaniu raków w Pikiliszkach. Naprawdę zaś to tak myślę, że masz ździebko boja przed przesileniem gospodarczem. Ano lepiej- że będą za nie odpowiadać pułkownicy, niż żeby do Ciebie naród miał pretensje.

Zwołanie sesji sejmowej zrobiło tu bardzo dobre wrażenie. Niech widzą, Dziadziu, że jesteś zwolennikiem Konstytucji, choć jej czasem wlepisz dwadzieścia pięć bizunów.

Przy cierpieniach pęcherzyka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka **„Franciszka-Józefa"** znakomicie ułatwia trawienie. Żądać w apt.

Kochany Dzienniku!

Kawiarnia. Ta najnowsza. Przy stoliku siedzi donna. Obok, przy drugim stoliku, jakiś komiwojażer angielski, z trudnością tylko mogący porozumieć się z kelnerem po polsku.

Między donną a gościem z Albionu nawiązuje się powoli flirt. Aż przychodzi do tego, że gość przesiada się do stolika swej sąsiadki. Pragnąc zaś nawiązać rozmowę na temat, który — według jego mniemania — i dla nas jest najaktualniejszy, pyta:

— Lady słiszala; ze Bank of England czeszczy?

Lady rzuciła na swego towarzysza złem okiem i replikuje cierpko:

— Wujek, jeżeli już masz wymówkę nim jeszcze zacząłeś, to najlepiej odwal zaraz odemnie!

—::—

— **Bibljoteka Miejska** będzie do 1-go października **nieczynna.**

— **Wielką wystawę robót ręcznych i kilimów** urządza Stow. Pań Miłosierdzia przy kościele św. Trójcy (Sekcja Niestałych Dochodów) od 4 października począwszy w pięknych salach nowego „Ogniska Parafjalnego przy kościele św. Trójcy". Wystawa zapowiada się bardzo bogato. Zainteresowanie jest wielkie. Eksponaty mogą złożyć także panie nie należące do Stow. Pań Miłosierdzia. Zgłoszenia przyjmuje do 30 września p. Gaworzewska, ul. Marszałka Focha nr. 39. Podczas wystawy koncert oraz własny bufet. Wstęp 50 gr. Czysty zysk przeznaczony jest dla ubogich.

— **Ostre strzelanie.** Dnia 28 i 30 bm. przeprowadzać będzie 61 p. p. Wlkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 dyw. piech. Wlkp. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

— **Bydgoskie Towarzystwo Esperantystów** zwołuje miesięczne zebranie członków i esperantystów Bydgoszczy na poniedziałek 28 września godz. 20 do sali „Harmonji", ul. Marcinkowskiego, róg Dworcowej. Na porządku dziennym m. in. raport bydgoskiego delegata na międzynarodowy zjazd esperantystów w Krakowie p. Prengela p. t. **„Co dał Polsce 23. światowy kongres esperantystów?"**

— **Francuskie kursy dla młodzieży szkolnej,** prowadzone **przez fachowe siły** według programu kl. IV-ej, V-ej, VI-ej i VII-ej gimn., zapewniające uczniom metodyczną naukę w bardzo przystępnych warunkach, organizuje **dyrekcja Francuskich Kursów Rządowych** w Gimn. Kopernika. Zapisy przyjmuje sekretarjat kursów, otwarty codziennie od godz. 6—8. Opłata miesięczna 5—7 zł.

— **Staraniem „Naukowego Koła Esperanckiego" w Bydgoszczy** odbędzie się w niedzielę, dnia 27 września punktualnie o godz. 8 wieczór w auli państwowego gimnazjum klasycznego (plac Wolności 4) **pokazowa lekcja języka światowego „Esperanto"** przeprowadzona przez prof. Mieczysława Sygnarskiego według sławnej metody konwersacyjnej pedagoga węgierskiego Ks. Cseh (Cze). Wstęp wolny. Wszystkich interesujących się Esperantem, jak również nowoczesnemi metodami nauczania języków nowożytnych, a przedewszystkiem nauczycielstwo oraz władze szkolne zaprasza Zarząd.

— **„Café Savoy".** Po gruntownej, gustownie przeprowadzonej renowacji, znana z komfortu, sympatyczna kawiarnia i cukiernia „Savoy" otwiera w sobotę, dnia 26. bm. o godz. 4 po południu na nowo swe podwoje, jako punkt zborny elity towarzyskiej naszego miasta. Koncertować będzie zespół znakomitego skrzypka wirtuoza p. Krajkowskiego. Lokal ten już w ciągu swej dwuletniej egzystencji zdołał sobie ustalić pierwszorzędną opinję.

—o—

Włoska zupa pomidorowa.

(na 6 osób).

Proporcje: 75 g chudej szynki surowej, 1 duża cebula, 4 zielone łodygi od selery, 1 pora, 50 g masła, 2 l buljonu, przyrządzonego z 4 kostek buljonowych MAGGI'ego, 50 g tartego parmezanu, 1 kg dojrzałych pomidorów, sól, pieprz, 1 listek bobkowy, 3—4 łyżek mąki, 125 g makaronu.

Sposób przyrządzenia: Dobrze otarte pomidory pokrajać, rozgotować bez dodania wody i przetrzeć przez włosiane sito. W oddzielnym rondlu dusić w maśle drobno pokrajaną szynkę, cebulę, seler i porę, zaprószyć lekko przez sito mąkę i zalać buljonem, przyrządzonym z 4 kostek buljonowych MAGGI'ego. Dodać do tego pozostałości z przetartych poprzednio pomidorów, jakoteż drobne przyprawy i wszystko razem gotować 15 minut. Następnie przelać zupę przez sito, dodać przetarte purée z pomidorów i utarty ser (parmezan). Wszystko jeszcze raz przegotować i potem włożyć do zupy makaron łamany, oddzielnie ugotowany w słonej wodzie,

W imię Miłosierdzia.

Bydgoski Okręg „Caritas" zwraca się do wszystkich obywateli miasta Bydgoszczy, aby raczyli szczególnie w czasie sezonu zimowego wydajnie wspierać dzieło miłosierdzia podjęte przez Bydgoski Okręg „Caritas" w celu niesienia pomocy najbiedniejszym naszego grodu.

Na czas nadchodzącej zimy prosimy pamiętać o tem, że Bydgoski Okręg „Caritas"

przyjmuje wszelką używaną odzież i bieliznę jak również przenoszone obuwie.

Nawet najgorsze rzeczy przyjmujemy i najskromniejsze datki są pomocą dla biednych.

Zwracamy również uprzejmą uwagę, że Bydgoski Okręg „Caritas" **sprzedaje drzewo opałowe.** Przy pracy tej zatrudnieni są bezrobotni. Dochody z tego przedsiębiorstwa przeznaczone są **dla biednych.**

Podając powyższe do wiadomości Bydgoski Okręg „Caritas" żywi nadzieję, że usiłowania jego, dobrze zrozumiane, spotkają się z poparciem społeczeństwa.

Bydgoski Okręg „Caritas"

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 52. Tel. 2292.

—o—

— **Biuro Bydgoskiego Okręgu „Caritas"** począwszy od dnia 1 października rb. czynne jest w dni powszednie przed południem od 8 do godz. 12, po południu od godz. 3 do godz. 6. W niedzielę i dni świąteczne biuro „Caritas" jest nieczynne.

W niedzielę, dnia 27 września br.

urządza

Oddział Kolarzy „Sokół"

w Bydgoszczy pod protektoratem Dowódcy 15-ej Dywizji Piechoty J. W. Pana Generała Thommée

Wyścig Kolarski dookoła Pomorza

dla wszystkich zawodników zrzeszonych w Z. P. T. K. **na dystansie 220 klm. Trasa biegu prowadzi z Bydgoszczy przez Nakło—Mrocze—Więcbork — Sępólno — Kamień — Chojnice — Tuchola—Terespol z powrotem do Bydgoszczy.** Start odbędzie się w Bydgoszczy o godz. 8-mej rano przy Starym Rynku im. Marsz. Piłsudskiego. Powrót około godz. 5 po południu. Meta ulica Gdańska przy Szkole Podchorążych.

W 600-lecie bitwy pod Słowcami.

Miecz, krwią dziadów znaczony zatknęliśmy pod wezgłowiem
Czekaliśmy, aż dzień Trzeci wiosną nam zadnieje
I oczy nasze, klęsk wiekowych obciążone ołowiem
Zwracaliśmy w stronę jasną, jak w nadzieję.

I łowiliśmy szmery burz huczących w oddali
Składaliśmy to wszystko w głębi twierdz,
Nie na pustej dyplomacji szali
Lecz wielkich, miłujących wolność serc.

Dziś w nas pulsuje każdy nerw,
A jednak niemoo ducha mota,
Gryzie pod sercem podły czerw
W oczy rzucając garścią błota.

Och kiedyż? Kiedyż zaczniem żyć?
Życiem celowem czynów pracy,
Ciągle snujemy straszną nić,
Czyśmy wogóle dziś Polacy?

Miecz krwią dziadów znaczony zatknęliśmy pod wezgłowiem,
Czekaliśmy aż dzień Trzeci wiosną nam zadnieje,
I oczy nasze, klęsk wiekowych obciążone ołowiem
Zwracaliśmy w stronę jasną, jak w nadzieję.

Garść ziemi krwią ojców spurpurowiona
Niech będzie drogowskazem wśród topieli,
Trzeba nam tylko nią wypełnić łona —
W serc miłujących spowić bieli!!..

Stanisław Boruń.

Czy jeszcze zamało
rozproszkowano społeczeństwo Ziem Zachodnich?

Dowiadujemy się, że pewne czynniki urzędowe — widząc niemożność opanowania **Związku Powstańców i Wojaków** — zabiegają o utworzenie na tutejszym terenie **Stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych,** organizacji sanacyjnej, mającej siedzibę swą w Warszawie.

W Bydgoszczy zawiązał się już komitet organizacyjny tego nowego Stowarzyszenia; należą do niego sami ludzie zależni, biedni urzędnicy...

Nie przeczymy, że wspomniana organizacja ma rację bytu w b. Kongresówce, gdzie niema Powstańców i Wojaków, ale u nas? — Mamy aż **4 kategorje „powstańców":** uczestników powstań narodowych, powstańców wielkopolskich, grupę kolejową powstańców i Powstańców-Wojaków, dalej **3 różne związki podoficerów,** dwa przysposobienia wojskowe: kolejowe i pocztowe, pozatem Strzelców, Legjonistów, Legję Mocarstwową itd. Wszystkich organizacyj wojskowych, pokrewnych, wzajemnie zwalczających się i wegetujących, będzie conajmniej 20. Czy potrzeba więcej?

Widocznie komuś zależy na osłabieniu starych zasłużonych naszych organizacyj i rozproszkowaniu społeczeństwa Ziem Zachodnich.

— **Ofiara.** Na srebrnych godach państwa Wojtaszewskich, ul. Kordeckiego 24, zebrano 25,— zł na pomnik N. Serca Pana Jezusa przy Pl. Poznańskim. Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać". Ks. Skonieczny, proboszcz.

Głosy czytelników.

Źle pojęty interes.

Nasz młody organizm państwowy wykazuje cały szereg niedociągnięć i niedomagań. Najjaskrawiej występują one w dziedzinie **monopoli państwowych.** Z jednej strony czyni się wielkie wysiłki w kierunku propagandy, z drugiej jednak nie zaniedbuje się niczego, by utrudnić konsumentowi nabycie wyrobów monopolowych.

W tych dniach przejeżdżałem przez **Toruń.** Na peronie dworcowym (Toruń-Przedmieście) za żadną cenę nie można nabyć papierosów! Sprzedaje je chłopiec „Ruchu", który jest nieuchwytny, a jeżeli przypadkiem wpadnie podróżnemu w ręce, z pewnością niema tego gatunku papierosów, który się żąda. Ustawionym na peronach bufetom **nie wolno (!!)** sprzedawać wyrobów tytoniowych. Nabyć je można przy bufecie restauracji dworcowej, najczęściej jednak nie starczy na to czasu, aby się tam udać.

Stanowisko swoje winna **Dyrekcja Monopolu Tytoniowego w Warszawie** podać gruntownej rewizji. Inaczej pojmuje interes n. p. **monopol gdański,** który rynek zarzuca poprostu swoimi wyrobami. Na dworcu gdańskim znajdują się liczne kioski tytoniowe.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Częściowa zmiana taryfy celnej. Biuro Izby Przemysłowo-Handlowej komunikuje, że ukazało się rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 31. VIII. r. b. w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej (Dz. U. R. P. Nr. 82/1931 r., poz. 644). Wprowadzone podwyżki celne dotyczą następujących pozycyj taryfy celnej przywozowej: 61, 62, 66, 70, 71, 77, 143, 149, 152, 153, 159, 161, 165, 167, 169, 185 i 216.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie 26 bm. — Bliższe informacje można otrzymać w biurze Izby w godzinach urzędowych (9—13).

—o—

— **Szkoła Zawodowa Żeńska** w Bydgoszczy, Gdańska 119 przypomina, że wieczorne kursy rozpoczynają się: 1. dwumiesięczny gotowania dnia 1 października o 7 wieczorem; 2. jednomiesięczny pieczywa dnia 2 października także o 7 wieczorem. Dalsze zgłoszenia przyjmuje dyrekcja od godz. 11—13. (1032

—**Nowo otwarty gabinet kosmetyki leczniczej** dypl. kosmetyczki masażystki Zofji Dykertowej (byłej studentki wydziału med. Uniwersytetu Poznańskiego) ul. Cieszkowskiego 22 parter, wykonuje wszelkie zabiegi podług najnowszych metod i masaże ręczne lecznicze (po chorobach), odtłuszczające i kosmetyczne.

20826

U golibrody.

— Co pan redaktor napisał za szmichu o zmokły panu Lamoty? Czy pan wojewoda jest dżecko, aby un był mokry? Pan nima respektu ani przed Gandhi ani przed panem Lamot. Pan tak ich pomieszał do kupy, że ja teraz dopiro niewięm, kto jest ten zmokły wrony. Ale ja wim, dlaczego pan to tak zrobił. Zaskarży pana Gandhi, to pan bedzi sze przed sądu bronił, że pan miał pana Lamot na miszli. A zaskarzy pana pan wojewoda, to pan sze zasłoni z Gandhim. A jabym sze tylko szmiał, jakby oni pana zaskarzyli obydwa razem. Na kogo kim incydentu nawet panu zabrakłoby konceptu.

Co pana w ogóle obchodzi, jak sze pan Lamot nazywał przed swoim wojewodem. Dziękuj pan redaktor Panu Bogu, że un sze nazywał Wrona. Bo un mógł sze nazywać Kaczka albo Dudek. Jak pan mówi..... pingwin? Nie. Pingwin jest z obcokrajowe pochodzenie. A wrony to jest polski ptaszek.

Mnie najwięcy interesuje kwestji, czemu pan wojewoda przechrzcił sze na Lamot. I mnie sze zdaje, że ja mam odwiązanie ty zagadki. Un dlatego wybrał sobi takie nazwisko, aby pan nimógł na niego zrobić wierszy. Bo niechpan spróbuje znaleźć rymu do Lamot. Ja miszlał i miszlał całą noc i ja nic nie wymiszlał. Jak pan powiada..... balamut? Nie, panie redaktorze, pan nie weźmi opinji publiczny na koszlawego rymu. Pan ma drugi rym.... mamut? Ty samy historji. Pan Lamot nie pasuje do balamutu ani do mamutu. Na niego nima rymu i pan jemu nic nie zrobi ze swoim tępym piórem.

A pan redaktor wi, że ja także podaje sze o zmiany nazwisku? Jak ja moge mieć powagi w polityku, skoro ja sze nazywam Jojne Katzendreck. Jak ja sze będe wabił — pan sze pita? Ja sobie obrał bardzo lojalny zmiany. Ja prosził o przyznanie mi nazwiska Jojne Belwederski. Ludzie bedą miszleć, że ja jestem Polak, wychrzta i sanator na

Jak się tłumaczy morderca Ratajczak

Dochodzenia przeciw Władysławowi Ratajczakowi, mordercy ś. p. Emilji Mühlbradtowej, są już ukończone, a akta oddane zostały prokuratorowi sądu doraźnego, p. dr. Kułakowskiemu, który przygotowuje akt oskarżenia. Rozprawa przed sądem doraźnym odbędzie się prawdopodobnie w najbliższych dniach.

Przesłuchiwany w śledztwie Ratajczak, usprawiedliwiał swój ohydny czyn, następującem tłumaczeniem:

Mieszkał on — jak zeznawał — wraz z drugim sublokatorem, pewnym nauczycielem, u ś. p. Mühlbradtowej bardzo krótko, lecz w ciągu tego czasu, nieboszczka dawała im się bardzo we znaki, wyrządzając różne przykrości, a nawet otwierała listy, jakie do nich nadchodziły. Stosunki te tak obrzydły obydwu sublokatorom, że postanowili wyprowadzić się od swej gospodyni dnia 15 bm., o czem ją powiadomili.

Krytycznego dnia, w niedzielę 13 bm., współlokator jego wyszedł wcześniej rano z mieszkania, a on pozostał jeszcze w łóżku. Gdy się zaczął ubierać, weszła do pokoju ś. p. Mühlbradtowa ze szczotką w ręku, zamierzając w jego obecności robić porządki w pokoju. Na zwróconą jej rzekomo przez Ratajczaka uwagę, aby się wstrzymała ze sprzątaniem i nie wchodziła, gdy on nie jest jeszcze ubrany, nieboszczka miała odezwać się w języku niemieckim „polskie świnie przyszły“, przyczem jak mówił — wygrażała mu szczotką przed nosem.

Wówczas, oburzony do najwyższego stopnia, wyrwał jej szczotkę z rąk i na ślepo uderzył, trafiając ją w głowę.

Gdy ś. p. Mühlbradtowa, skutkiem zadanego jej uderzenia padła na ziemię, zalana krwią i nie odzyskiwała przytomności, szybko dokończył ubierania się i wyszedł, zamykając drzwi na klucz. Po godzinie wrócił z powrotem do mieszkania, lecz zastawszy bezprzytomnie leżącą jeszcze Mühlbradtową, wyszedł znowu, aby znowu po godzinnej nieobecności powrócić.

Kiedy i tym razem zastał ś. p. Mühlbradtową w stanie nieprzytomnym, dającą słabe oznaki życia, zdjęty „litością“, postanowił dla skrócenia cierpień, dobić ją i w tym też celu zacisnął jej na szyi ręcznik, aby się udusiła.

Do kradzieży pieniędzy nie przyznawał się.

* * *

Po dokonaniu zbrodni, tego samego dnia wieczorem, Ratajczak bawił się wesoło w jednej z tutejszych restauracyj, w towarzystwie prostytutek, którym dawał pieniądze i płacił sutą fetę, a w końcu w stanie podchmielenia zrobił awanturę, za którą został doprowadzony do komisarjatu P. P. Policja spisując wówczas protokół z Ratajczakiem, nie przypuszczała nawet, jakiego ptaszka miała przed sobą.

REGATY na Brdzie

(wioślarskie i kajakowe)

w niedzielę, dnia 4 października br.

o godzinie 2 po poł. (20390

Meta: Przystań B. T. W.

Prosimy zapamiętać!

Tylko nasi abonenci

otrzymają przy końcu roku bezpłatnie — obszerny pięknie ilustrowany kalendarz książkowy na rok 1932

Panowie Kupcy i Przemysłowcy, którym zależy na stałej, codziennej reklamie przez cały rok wśród szerokich warstw społeczeństwa niechaj niezwłocznie nadadzą ogłoszenie do Kalendarza.

Tak świetnej sposobności celowej reklamy prosimy nie zaniedbać.

Dziada Polikarpa śpiewanie

Bomby pękają na tym ziemskim globie;
„Dziennik Bydgoski“ kup i pilnie czytaj:
Anglja jak bankrut po głowie się skrobie,
Za łby się biorą Japonja i Kitaj. *)
Ledwie ucichnie jedna z gromkich burz,
Druga gotowa do wybuchu już.

Nie powiem — kiedy słyszę to i patrzę,
Jak się wypadków rój obficie mnoży —
Nie powiem, żeby zastój był w teatrze;
Wciąż świetne rzeczy grywają aktorzy:
Wschód nam „Manewry jesienne“ dziś gra,
Zachód na scenę dramat: „Dziady“ pcha.

Inauguracja sezonu wspaniała:
Publiczność nie śpi z nudów i nie ziewa,
Owszem w pytaniu pogrążona cała,
Co o tem powie recenzent: Genewa
I jaką dalszą z sensacyjnych sztuk
Jej zdaniem—światby odegrać nam mógł?

Czy i nam także sceny dyrektorzy
W tem widowisku dadzą jakieś role?
Nie bądźmy zbytnio do aktorstwa skorzy,
Lecz, gdy mus zagrać, zagrajmy „Psie pole“!
Żądając za grę najskromniejszej z gaż:
Pewności, że Gdańsk całkiem będzie nasz!

*) Kitaj — dawna nazwa Chin.

— **Zamiast wieńca** na trumnę śp. Ludwika Filipowskiego, na biednych parafji św. Wincentego à Paulo na Bielawkach 25,— zł (dwadzieściapięć). Bank Bydgoski.

—o—

Echa pożaru przy ulicy Łuckiej.

Jak się dowiadujemy, dzierżawcą dotkniętej pożarem posesji, oraz całego gospodarstwa p. Jana Matyki, był p. Roman Lipowicz, zamieszkujący w wymienionej posesji. Poniósł on również szkodę skutkiem pożaru, gdyż spaliła mu się część żywego inwentarza, a mianowicie, jedna krowa, dwie świnie i około 90 kur. Pożar, który powstał na strychu stajni, spostrzegła pierwsza p. Lipowiczowa, żona dzierżawcy, lecz zaledwie otworzyła stajnię, przepalony sufit runął, zagrażając p. L. wielkiem niebezpieczeństwem, którego szczęściem uniknęła.

Według przypuszczeń, przyczyną pożaru mogły być nieodgrodzone, dotykające stajni kominy; jednak nie jest to jeszcze ustalone. Spaliła się część domu mieszkalnego, stajnia i obora. Szkody wynoszą około 10 000 zł.

—o—

Pierwszorzędne wzorowe przedszkole i oddział przygotowawczy długoletniej kierowniczki zakładów freblowskich i kursów dla dorosłych p. M. Boruniowej (Jagiellońska 24) po przerwie wakacyjnej przyjmuje zapisy nowych dzieci do lat 7-miu.

W programie między innemi: kształcenie umysłu i serca dziecka, urabianie charakteru drogą poglądową, t. j. naprowadzanie przez rozmowy do samodzielnego myślenia i obserwacji (dzieci mniej rozwinięte, nieśmiałe).

Pogadanki religijne, moralne, obyczajowe, historyczne, z dziedziny przyrody, o częściach ciała ludzkiego i etyczne oraz z otoczenia, podczas których dziecko zapoznaje się poglądowo z rzemiosłami, narzędziami i do pewnego stopnia figurami geometrycznemi. Rozbudzanie zamiłowania do piękna i estetyki, stopniowe wzbogacanie mowy nowymi wyrazami, wymowa i dykcja (pod osobistem kier. znanego poety i literata Stanisława Borunia).

Slöjd drzewny i papierowy, wycinanki, rysunki, malowanie i modelowanie (liczne nagrody zdobyte przez małych wychowanków na konkursach rysunków w kraju i zagranicą). Metodą poglądową początki jęz. polskiego i rachunków (dzieci starsze). Główny zaś cel szkoły równomierne, ewolucyjne rozwijanie dziecka umysłowo i fizycznie, aby dziecko występujące z przedszkola wniosło na ławę szkolną prawe serduszko i głębokie pragnienie wiedzy. Uwaga: przy szkole znajduje się duży ogród, gdzie dzieci hodują kwiaty. Opłata dla niezamożnych i urzędników znacznie zniżona. Zapisy od godz. 4 do 5 po poł. (20413

Z frontu walki z bezrobociem.

Obywatelski Komitet do spraw bezrobocia w Bydgoszczy.

W skład Obywatelskiego Komitetu do spraw bezrobocia na m. Bydgoszcz, o którego powstaniu referowaliśmy w ostatnim numerze naszego pisma, weszły następujące osoby:

Prezydent miasta, prezes Rady miejskiej p. Faustyniak, delegat rządu p. Ukielski, starosta grodzki dr. Bereta, generał Thommée, przedstawiciel duchowieństwa, prezes dyrekcji poczt i telegrafów p. Maciejewski, prezes izby przemysłowo-handl. p. Wdziękoński, prezes izby rzemieślniczej p. Grześkowiak, inspektor pracy p. inż. Oszczakiewicz, kierownik Państw. Urzędu Pośredn. Pracy p. Tyborski, przedstawiciel związku restauratorów p. radca Matecki, przedstawiciel cechów p. Błaszak, panie d-rowa Jaworowiczowa i d-rowa Szubertowa — jako przedstawicielki żeńskich tow. dobroczynnych, dyrektor Związku Fabrykantów p. Palicki, syndyk Centr. Związku Pracodawców p. Bobowski, przedstawiciele związków robotniczych pp. Bigoński, Góralewski, Matuszewski i Podgórski, pp. A. B. Lewandowski i Sentkowski — jako przedstawiciele kupiectwa, p. d-rowa Dietzowa—jako przedstawicielka zrzeszeń niemieckich i p. Gościński — jako przedstawiciel pracowników kupieckich.

Pierwsze posiedzenie Komitetu odbędzie się w czwartek 1. X. br. Zadaniem jego będzie wybór poszczególnych sekcyj i omówienie szczegółowego planu akcji.

Na zebraniu konstytucyjnem zebrano drogą dobrowolnej składki zł 54,22, które przekazano na odpowiednie konto P. K. O.

Awantura, wywołana przez niedowarzonych młokosów.

W jednej z tutejszych restauracyj wywołaną została głośna awantura. Mianowicie przy jednym ze stolików siedziało jakichś dwóch panów, przy drugim zaś sąsiednim kilku młodych ludzi. Młodzieńcy, pochodzenia niemieckiego, kazali orkiestrze grać jakieś pieśni niemieckie, co się nie spodobało dwom polskim obywatelom, więc zareagowali w ten sposób, że kazali orkiestrze zaprzestać grania pieśni niemieckich, a zagrać hymn narodowy polski, co też orkiestra uczyniła. Z tego powodu wynikła między młodymi Niemcami a polskimi obywatelami głośna awantura i bójka. Jakkolwiek cenimy wysoce uczucia patrjotyczne naszych rodaków, to w tym wypadku nie możemy przyznać pełnej racji obydwom obywatelom, gdyż knajpa, w której paruje alkohol, nie jest miejscem odpowiedniem dla naszych świętości narodowych. Członkowie orkiestry zaś winni się więcej szanować i dla kieliszka wódki nie ulegać fantazjom jednostek, lecz grać to, co im wskazuje ich program, pomnąc, że grają dla ogółu zebranych gości, a nie dla zachcianek pojedyńczych osób.

Obywatele polscy dobrze zrobili, że zareagowali przeciw temu odstąpieniu orkiestry od jej programu na żądanie niedowarzonych młokosów, ale nie należało narzucać orkiestrze swych zachceń i to całkiem nieodpowiednich.

Kradzież płaszczy w Miejskiej Szkole Handlowej.

Złodziei trzeba się dzisiaj strzec na każdym niemal kroku i nie można pozostawiać żadnych wartościowych, wzbudzających apetyty złodziejskie rzeczy bez jakiegokolwiek dozoru.

Ten brak należytego dozoru wykorzystali właśnie złodzieje, zakradając się w ubiegły piątek do Miejskiej Szkoły Handlowej przy ulicy Jagiellońskiej, gdzie skradli z korytarza pierwszego piętra cztery płaszcze — dwa męski i dwa damskie, wartości przeszło 600 zł. Kr dzieży na szkodę uczniów i uczennic dokonan o godzinie 9 wieczorem, podczas odbywający się tam wykładów.

Złodzieje nie mieli widocznie wiele cz bo inaczej napewno byliby zabrali więcej szcze płaszczy, jakie się tam znajdowały.

Wszczęto w tej sprawie dochodzenia.

Janina Martini

utalentowana aktorka najmłodszego pokolenia, po rocznym pobycie na scenie Teatru iejskiego opuszcza Bydgoszcz. P. Martini, akowianka, po ukończeniu szkoły dramacznej zadebiutowała przed dwoma laty a scenie łódzkiej. Na sezon teatralny 30/31 zangażowana do Bydgoszczy zdoby sobie uznanie publiczności i krytyki w łym szeregu odpowiedzialnych ról, z któych wywiązywała się świetnie dzięki znaomitym warunkom i nieprzeciętnemu taentowi. W pamięć wbiły się jej kreacje, ako partnerki Leszczyńskiego w ameryańskiej komedji „Jutro pogoda“, w „Daach i huzarach“, „Papie“, „Jej tancerzu“, O żonach złych i dobrych“, a ostatnio w Lekkomyślnej siostrze“ i w całym szeregu innych sztuk repertuaru komedjovego. Próbowała także z powodzeniem wych sił w operetce („Trzej muszkieterowie“) i rewji. Młoda artystka, rozpoczynaąca piękną karjerę teatralną pod najlepzemi wróżbami, opuszcza nasze miasto, w órem cieszyła się ogromną sympatją, żenana serdecznemi życzeniami osiągnięcia ajwyższych szczytów w ciężkiej, lecz walebnej i zaszczytnej służbie Sztuce. Ze vej strony p. Martini za naszem pośredctwem dziękuje za przyjęcie w Bydgoszy i za wszystike objawy sympatji, z jakiemi się w ciągu swej pracy spotykała.

Pierwszy dźwiękowy Kino-Teatr NOWOŚCI Ul. Mostowa nr. 5. — Telefon nr. 386. Pocz. o godz. 7 i 9 w., w niedz. o 3,20 i 5,10.

Fascynujący dramat dźwię-

O czem śnią dziewczęta

Epopea wiecznego pożądania i kłamstwa i wiecznej miłości Gorąca miłość dwojga młodych ludzi zakłócona przez niecne intrygi uwodziciela, kryjącego się pod płaszczykiem asystenta reżysera filmowego. W rolach głównych Józefina

W programie: świetna komedja p. t. „Kłopot z dzieckiem“ i występ słynnego śpiewaka

MARYSIEŃKA
Pocz. o 6,30 i 9, w niedz. 3-iej
Sala ogrzana.

Dziś i dni następnych
BRYLANTOWY podwójny program! I. Tryumf filmu niemego. Monumentalny arcyfilm pt.
ROSITA
reżyser: Ernest Lubicz.
(Śpiewaczka ulicy). Jest to sezam najwyższej kultury gry, smaku artystycznego oraz imponującego przepychu. „Rosita" to skarbiec bogactwa treści wzruszającej, pikantnej i naprzemian tragicznej, a zawsze szalenie miłej i ciekawej.
W roli głównej boska MARY PICKFORD. (20410

Jednocześnie inteligentny pies Rin-Tin Tin w supersensacji pod tytułem
„Postrach puszczy"

W 600-lecie zwycięstwa pod Płowcami

akademja w Teatrze Miejskim.

Miejski Komitet W. F. i P. W. urządza w niedzielę, 27 bm. o godz. 12 w Teatrze Miejskim z okazji obchodu 600-lecia zwycięstwa pod Płowcami uroczystą akademję.

Na program złożą się między innemi: okolicznościowe przemówienie kpt. Kulwiecia, śpiew chóru „Echo" oraz wystąpienia artystów Teatru Miejskiego w deklamacjach i śpiewach. Ponadto koncertować będzie orkiestra 61 p. p.

Bilety na akademję wydaje komenda P. W. — magistrat.

W przeddzień, t. j. w sobotę, 26 bm. o godzinie 19,30 odbędzie się tradycyjne starosłowiańskie palenie ognia na „Wzgórzu Wolności". Równocześnie z wieży kościoła Klarysek rozbrzmiewać będą hejnały z intencji zwycięstwa króla Władysława Łokietka nad Krzyżakami w bitwie pod Płowcami przed 600 laty.

Komitet W. F. i P. W. wzywa szan. obywatelstwo naszego grodu o wzięcie udziału w powyższych uroczystościach przez udekorowanie domów chorągwiami narodowemi.

—o—

— **Polski Zbór Ewangelicko-Augsburski** podaje do wiadomości, że jutro w niedzielę, 27 bm., punktualnie o godz. 12 w południe w kościele przy ulicy Poznańskiej odbędzie się nabożeństwo komunijne.

— **Teatr rewji „Uśmiech Bydgoszczy"** za tydzień otwiera sezon zimowy. Na inaugurację wybrał dyr. T. Wołowski znakomitą i pełną humoru rewję p. t. „Złota jesień", w której znajduje wielkie pole do popisu pierwszorzędny zespół artystyczny „Uśmiechu" i nowy dekorator teatru p. St. Sipiński. Przedstawienia odbywać się będą codziennie o godz. 19 i 21. Sala zimowa po przerobieniu i odświeżeniu będzie niewątpliwie jedną z najładniejszych sal w Bydgoszczy. Odpowiednie urządzenia zapewniają dostateczne ciepło. Zespół, złożony z najwybitniejszych artystów rewjowych, promienieje szeregiem popularnych nazwisk. Ceny miejsc od 1,50 do 5,— zł. Bilety można zamawiać w księgarni N. Gieryna, Pl. Teatralny 3.

— **Wielka wystawa dywanów w Be-De-Te.** Po wspaniałej, urządzonej ubiegłej niedzieli rewji mód jesienno-zimowych nastąpi w Be-De-Te jutrzejszej niedzieli otwarcie wielkiej wystawy dywanów w magazynie na drugiem i trzeciem piętrze. Ogromny wybór dywanów, firan, narzutek itd. będzie również niejako rewją dla oka widza. Wystawa dywanów trwać będzie do 10 października włącznie przy wolnym wstępie. Podczas wystawy koncertować będzie orkiestra. Nie wątpimy, że ze smakiem urządzona wystawa spotka się z uznaniem szerokich kół obywatelstwa, które podąży gremjalnie na wspomnianą wystawę. Ujrzy na niej każdy to, co będzie konieczne dla upiększenia sobie mieszkania i to niewielkim kosztem, gdyż w okresie trwania wystawy dywanów ceny zostaną znacznie zniżone. Początek wystawy jutro o godzinie 3-ciej po południu.

Mieli gdzie pójść kraść.

Srodze pokrzywdzili złodzieje robotnika p. Andrzeja Marciniaka, zamieszkałego przy ulicy Bielickiej 33. Włamawszy się bowiem w nocy z czwartku na piątek do jego mieszkania, skradli mu 3 męskie ubrania, 2 męskie płaszcze, 8 wierzchnich koszul męskich, 3 kołdry, obrus damastowy oraz 20 zł gotówki. Ogólna wartość skradzionych rzeczy wynosi 800 zł.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO W. BARTODZIEJE.

Zebranie Ch. D. Koła W. Bartodzieje odbędzie się **w sobotę,** dnia 26 bm. o godz. 19, w lokalu p. Feliszkowskiego, przy ul. Fordońskiej.

Na zebraniu przemawiać będzie p. **radny Fryka.**

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.

Zebranie Ch. D. Koła Śródmieście odbędzie się **we wtorek,** dnia 29-go bm., o godz. 7-mej wieczorem w salce sekretarjatu.

Referat o obecnym kryzysie gospodarczym wygłosi **prezes okręgowy red. Formański.**

O liczne przybycie członków prosi

Zarząd.

KOŁO CZYŻKÓWKO.

W niedzielę, dnia 27 bm. po sumie o godzinie 11,30 odbędzie się zebranie w lokalu p. Glapy, przy ul. Grunwaldzkiej.

Referat wygłosi prezes okręgowy p. red. Formański.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś w dalszym ciągu podwójny program: **„Postrach bokserów"** z Fred Tomsonem oraz **„Ucieczka przez puszczę".**

KRISTAL powtarza dziś wczorajszą premjerę dwóch filmów dźwiękowych. Niezmiernie barwną i bogatą w kolorowe rewje oraz ładną ilustrację muzyczną **„Paryżankę"** i treściwego, miłego, w wiele pomysłów obfitego, a okraszonego scenami z życia zakulisowego kabaretów **„Anioła pod szminką".** Program jak na dzisiejsze czasy bogaty i urozmaicony.

MARYSIEŃKA rzuca dziś na ekran jedno z monumentalnych dzieł filmowych, z niezapomnianą Mary Pickford w roli czołowej, p. t.: **„Rosita"** czyli „Śpiewaczka ulicy". Obraz ten posiada wszystkie zalety filmu niemego, a więc prócz polotu i poezji, smaku artystycznego, potężną i wzruszającą grę uczuć ludzkich, tragedję przeżyć i wielkiej miłości oraz wiele pikanterji w grze bohaterki. A więc, całość miła i ciekawa. Jednocześnie ukaże się znowu inteligentny pies Rin-Tin-Tin w sensacyjnym filmie p. t. **„Postrach puszczy".**

NOWOŚCI. Premjera. Czarująca Józefina Dunn i znakomity William Haines w wspaniałym filmie dźwiękowym p. t. **„O czem śnią dziewczęta".** Dramat o bardzo interesującej treści, reżyserji i grze aktorskiej. W programie przekomiczna farsa p. t. **„Kłopot z dzieckiem"** i występ słynnego artysty opery medjolańskiej Titta Ruffo.

OKO wyświetla na ogólne żądanie dziś i jutro film p. t. **„Dama w szkarłacie".** W roli gł. Lya de Putti. Na scenie rewja p. t. **„Perskie oczko w Oku"** z udziałem ulubieńców: Stefana Korab-Laskowskiego, Wiery Rin, Warin et Mira i Jarosława Fortunato. Sensacją Bydgoszczy będą **występy cyganów** w oryginalnej rewji, która jako nadprogram wystawiona będzie już od poniedziałku przyszłego tygodnia

Z ruchu towarzystw.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. W niedzielę, 26 bm. o godz. 10 przed poł. na przystani zbiórka wszystkich członków czynnych, biorących udział w regatach. Komplet konieczny.

„Sokół" żeński Jachcice. Podaje się do wiadomości, że gniazdo bierze czynny udział w pogrzebie ś. p. ks. Preysa.

Klub mandolinistów „Lutnia" przypomina członkom o wspólnej fotografji w niedzielę 27 bm. o godz. 11 w Domu Czeladzi.

Katolickie Tow. Robotników Polskich. Zebranie plenarne w niedzielę 27 bm. o godz. 16½ w Domu Katolickim na Wilczaku.

Cech szewski. Pogrzeb ś. p. żony członka naszego kol. Wolnego w niedzielę 27 bm. o godzinie 16 z kaplicy nowego cmentarza farnego.

II okręg S. M. P. Miejscowe stowarzyszenia biorą udział ze sztandarami w pogrzebie zmarłego ks. prof. Preysa. Zbiórka ze sztandarami w niedzielę o godz. 16,30, w poniedziałek o godzinie 9 na Placu Piastowskim. — Dokończenie zawodów okręgowych i zakończenie sezonu sportowego odbędzie się w niedzielę, 27 września na boisku im. Świtały przy ul. Nakielskiej. Prócz pozostałych konkurencyj ze zlotu odbędzie się ponadto bieg 1500 m. i sztafeta 4×400 m. Zgłoszenia do powyższych 2 konkurencyj przyjmuje się na miejscu. Finał koszykówki odbędzie się o godz. 14 pomiędzy „Naprzodem" i Łabiszynem. Zbiórka zawodników o godz. 13. Rozpoczęcie zawodów punktualnie o godz. 1,30 po poł. Po zawodach rozdanie nagród.

K. S. S. P. D. Odwołuje się dzisiejsze nadzwyczajne walne zebranie, które odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. W niedzielę 27 bm. o godz. 11 przed pomnikiem Sienkiewicza (Plac Kochanowskiego) zbiórka wszystkich członków do wspólej fotografji. — Walne zebranie 6. 10. w Strzelnicy.

O. P. N. „Gwiazda". Schadzka informacyjna I, II i III drużyny dziś 26. bm. o godz. 20 w salce. W niedzielę wyjazd na mecz do Nakła.

Baczność, S. M. P. bydgoskie. Poczety sztandarowe biorą udział w eksportacji zwłok i w pogrzebie ś. p. ks. Preysa. Zarząd II. okręgu S. M. P.

Kat. Tow. Rob. Pol. parafji Najśw. Serca Jezusowego. Zwraca się uwagę członkom i bratnim towarzystwom na oddanie ostatniej przysługi zacnemu i wielce zasłużonemu dookoła katolickiego ruchu robotniczego wicepatronowinowi śp. ks. Wiktorowi Preysowi. Eksportacja zwłok do kościoła Serca Jezusowego w niedzielę o godz. 17, pogrzeb nazajutrz rano o godz. 9,30. Wszyscy winni się stawić.

Sokół V. Ćwiczenia gimnastyczne odbywają się w poniedziałki od godz. 18—19 dla młodzieży, od godz. 19 do 21 dla starszych druhów w hali gimn. przy ul. Kordeckiego.

K. S. Promień. Dziś w sobotę schadzka informacyjna I i II drużyny w sprawie niedzielnych zawodów. Komplet konieczny.

„Odrodzenie". Chór śpiewa w niedzielę na mszy św. o godz. 10 (na sumie) w kościele św. Wincentego à Paulo.

Sokół III. Uprasza się wszystkich druhów o przybycie dziś na ćwiczenia w sprawie występu na 10-lecie gniazda. Jutro przed poł. o godz. 9-tej zawody dla druhen i młodzieży męskiej w sali przy ul. Kordeckiego.

Kat. Tow. Rob. Pol. przy kościele św. Trójcy. Pogrzeb śp. Heleny Wolnej odbędzie się w niedzielę, 27. bm. o godz. 16 z kaplicy nowego cmentarza. Zebranie plenarne w niedzielę, 27. bm. o godz. 4 po poł. w Domu Kat. ul. Miedza.

Cech Krawiectwa Damskiego. Zebranie plenarne dnia 28. bm. o godz. 19,30 w lokalu Lukwalda, ul. Marsz. Focha 38. Komisja uczniowska o godz. 19.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 25. 9. 1931 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	21,50— 22,00
Pszenica	19,75— 20,75
Jęczmień przemiałowy	19,50— 20,50
Jęczmień browarowy	23,50— 24,50
Owies nowy	19,50— 20,50
Mąka żytnia 65% wł. worki	33,00— 34,00
Mąka pszenna 65% wł. worki	31,50— 33,50
Otręby żytnie	12,50— 13,25
Otręby pszenne	11,75— 12,75
Otręby pszenne (grube)	12,75— 13,75
Rzepak	28,00— 29,00
Groch Victoria	22,00— 25,00
Groch Folgera	23,00— 25,00
Ziemniaki jadalne	2,30— 2,50

Ogólne usposobienie spokojne.

Bank Polski płacił w dniu 26. 9. 1931 za:

dolary amerykańskie	8,88—8,87
funty szterlingów	—
franki szwajcarskie	174,02
franki francuskie	35,06
marki niemieckie	205,20
gyldeny gdańskie	173,17
szylingi austrjackie	124,90
liry włoskie	45,12
korony czeskie	26,34

Niewdzięczny wiek.

— Widziałeś? Babcia obcięła sobie włosy i teraz zupełnie nie wygląda na starą kobietę...

— Nie, masz rację! Ale za to całkowicie jak poczciwy staruszek!

Myśli.

Nikt nie czuje się dotknięty, gdy go nisko ceni... urząd podatkowy.

*

Gościa dlatego odprowadza się do samych drzwi, żeby się przekonać, czy on już naprawdę idzie.

DZIAŁ SPORTOWY

42,195 km. uciążliwego biegu

Bydgoszcz ponownem miejscem zmagań Maratończyków.

Bieg maratoński przechodził różne koleje. Nazwa jego jest ściśle związana z miastem Maratonem. Maraton, jak zresztą wiadomo z geografji i historji, jest to miasto położone w starożytnej Grecji na wsch. wybrzeżu Attyki, pamiętne zwycięstwem w r. 490 przed Chr. wojsk ateńskich pod wodzą Milcjadesa nad Persami.

Pewien Ateńczyk uradowany i upojony tem zwycięstwem przebiegł przestrzeń Maraton — Ateny wynoszącą 42,195 km. z nadludzkim wysiłkiem. Przybywszy do Aten i oznajmiwszy swym rodakom wspaniałe zwycięstwo padł trupem na miejscu.

Ku upamiętnieniu tego pięknego czynu dzielnego Ateńczyka wprowadzono do programu olimpjad i mistrzotw poszczególnych państw również i Polski bieg maratoński wynoszący 42,195 km.

Najlepszymi Maratończykami okazali się Finowie, a z nich **Kolehmeinen,** dystans powyższy przebiegł poniżej 2 godzin 30 m.

Mistrzami polskimi „Maratonu" byli: słynny biegacz ś. p. **Freyer, Kaczmarczyk, Milcz, Buczyński** i inni, żaden z nich nie osiągnął jednak czasu poniżej 2 godzin 50 minut.

Ze względu na doskonałe szosy w b. dzielnicy pruskiej bieg postanowiono urządzić w **Bydgoszczy.** Obecnie w mieście naszem odbędzie się **po raz trzeci bieg maratoński o mistrzostwo Polski i to już w jutrzejszą niedzielę o godz. 12,30 w Myślęcinku.**

Zgłosili się następujący zawodnicy: 1. Filc K. S. Polonja Warszawa, 2. **Buczyński** K. S. Polonja Warszawa, 3. Włodarczyk K. S. Polonja Warszawa, 4. Bubiński K. S. Polonja Warszawa, 5. **Kluge B. St. Mi. Polskiej Poznań,** 6. Pecold J. Sokół Kalisz, Soduła Sz. Strzel. K. S. Łódź, 8. Brzeziński J. Strzel. K. S. Łódź, 9. Modzielewski St. K. S. Wisła Kraków, 10. Jaworski St. 61 p. p. Bydgoszcz, 11. **Freyer Br. K. S. Cracovia,** 12. Kustra J. Zw. Strzel. Lublin, 13. **Nowakowski Br. K. S. Warta Poznań,** 14. Księżniakiewicz R. K. S. Warta Poznań, 15. Nowakowski W. K. S. Astorja Bydgoszcz, (dawniej 61 p. p.), 16. Bartkowiak St. Sokół Poznań, 17. Sitko J. K. S. Pogoń Katowice, 18. Twardo Wł. A. Z. S. Warszawa.

Zgłoszeń jest więcej niż po inne lata. Konkurencja silna, jeśli wymienimy tylko nazwiska takich zawodników jak faworyta **Freyera,** zeszłorocznego mistrza **Buczyńskiego, Nowakowskiego** z Poznania, Klugego i innych. Meta koło godz. 16 (4 po poł.) na stadjonie miejskim. Starterem biegu będzie wielki sympatyk sportu p. generał Tbommée.

K. S. „Amator" — K. S. „Kabel Polski".

W niedzielę, dnia 27 września br. rozegrają powyższe drużyny najciekawszy mecz piłkarski o mistrzostwo kl. C.

Zawody te zapowiadają się bardzo interesująco. Powyższe zawody odbędą się na boisku im. Świtały przy ul. Nakielskiej. Początek o godz. 16. Przedmecz o godz. 14,30.

20328

†

W piątek, dnia 25-go września o godzinie 1-szej w południe zasnęła w Bogu po długich cierpieniach w 28-mym roku życia moja najdroższa córka, nasza kochana siostra, ciocia i szwagierka

ś. p.

Aniela Bielicka

o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, Jabłonowo, Grudziądz, 26. IX. 1931 r. (20497

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 29-go bm. o godzinie 5-tej po poł. z kaplicy nowego cmentarza. — Msza żałobna tego samego dnia o godzinie 6-tej rano w kościele farnym.

Dnia 25 bm. o godz. 8 rano zasnął w Bogu zaopatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz drogi nigdy niezapomniany tatuś, dziadek i teść

ś. p.

Ludwik Filipowski

emerytowany starszy sekretarz pocztowy

przeżywszy lat 64, o czem zawiadamia pogrążona w nieutulonym smutku

Żona z dziećmi i wnuczkiem, synowa i zięciowie.

Bydgoszcz, Warszawa, Poznań, 26 września 1931.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 3-ciej z domu żałoby Jagiellońska 34. (20512

†

W piątek, dnia 25 września zmarł nasz długoletni członek, pierwszy prezes naszego Koła, kolega

ś. p.

Ludwik Filipowski

emerytowany st. sekretarz pocztowy

Cześć Jego pamięci! (20489

Związek Pracowników Poczt. Telegr. i Tel. Rzp. Polskiej Koło miejscowe I. w Bydgoszczy

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 września 1931 o godz. 15 z domu żałoby ul. Jagiellońska 34 na nowy cmentarz.

†

W środę, dnia 23 września 1931 r. o godz. 21-ej, zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nigdy niezapomniana droga matka, siostra, ciocia i bratowa

ś. p.

Helena Wolna

z domu Ebert

w 47 roku życia, o czem donosi w nieutulonym smutku pogrążony

Mąż z córką i rodziną.

Bydgoszcz, dnia 25 września 1931 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 16-tej z kostnicy nowego cmentarza farnego. (20372

†

W piątek, dnia 25 bm. o godz. 6 rano zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza nigdy niezapomniana córka, siostra ś. p.

Maryla Fibikowska

przeżywszy lat 18, o czem donosi w smutku pogrążona **Rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godzinie 16-tej z kostnicy nowego cmentarza farnego. (20487

Podziękowanie.

Za serdeczne współczucie oraz wieńce przy odprowadzeniu zwłok naszego kochanego Zmarłego wyrażamy Przyjaciołom i Znajomym przedewszystkiem przedstawicielom gminy, zarządowi szkolnemu i ochotniczej straży pożarnej, nasze

najserdeczniejsze podziękowanie

w imieniu stroskanej rodziny

Jadwiga Bohlmann z Schulz'ów

Osie, dn. 25 września 1931. (20475

Przetarg przymusowy.

Dnia 28 września br. o godz. 14 sprzedam przy ul. Grunwaldzkiej 127 (stary numer) najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą (20519

biurko, maszynę do szycia i obraz.

Woźniak, komornik sądowy.

Nagrobki

wszelkiego rodzaju poleca tanio i na dogodnych warunkach Leon Glon, Bydgoszcz, Hetmańska 8. (11334

OKAZJA

KUPNO SAMOCHODÓW

Zamiast nabyć nowy samochód są do nabycia pierwszorzędne używane samochody bardzo korzystnie z gwarancją:

1. **Samochód osobowy** „Fiat" kryty 503, 4 drzwiowy jak nowy.
2. **Samochód „Ford"** model A. kryty, 4 drzwiowy.
3. **Samochód ciężarowy** „Manchester" 2½ ton, na balonach, szybkobieżny, przerobił 16.000 klm., bez żadnej wady, lub zamiana na samochód osobowy.
4. **Motocykl** „Douglas" z bocznym wózkiem bardzo efektowny i pierwszorzędnym stanie

Na powyższe pojazdy udzielam 6 miesięcznej gwarancji. Obejrzeć można takowe

w F-mie „Autoremont"

Toruń, Wola Zamkowa 4-6 telefon 287. (20294

Tapety staniały

u (18762

Waligórskiego

Gdańska 12

obok Hotelu pod Orłem

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Zazdrości i Kołaczkowie powiatu szubińskiego i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Zazdrość tom II karta 23, Zazdrość tom II karta 24, Kołaczkowo tom I karta 66, Kołaczkowo tom I karta 70 na imię małżonków Emilji 1⁰ Lüning z domu Timm 2⁰ Riemer i Karola Riemera żyjących w ogólnej wspólności majątkowej zostanie **dnia 3 grudnia 1931 r. o godz. 10-tej przed południem** wystawioną celem przeprowadzenia podziału masy spadkowej na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 6. Nieruchomość Zazdrość tom II karta 23 o obszarze 24,24,32 ha stanowi zabudowane gospodarstwo rolne. Wartość użytkową według księgi podatku budynkowego 135 mk. Czysty dochód podatku gruntowego wynosi 64,19 tlr. Matrykuła art. 34. Zazdrość tom II karta 24 o obszarze 5,58,58 ha obejmuje łąkę i rolę. Czysty dochód podatku gruntowego wynosi 23,29 tlr. Matrykuła art. 32. Kołaczkowo tom II karta 66 o obszarze 1,45,60 ha stanowi rolę. Czysty dochód podatku gruntowego wynosi 5,02 tlr. Matrykuła 37. Kołaczkowo tom II karta 70 o obszarze 0,71,39 ha rola. Czysty dochód podatku gruntowego wynosi 1,96 tlr. Matrykuła art. 18. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dn. 11.6.1931. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (20422

Szubin, dnia 21 września 1931 r. **Sąd Grodzki.**

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Szubinie Zamku, stanowiąca zabudowany młyn wodny i parowy oraz dom mieszkalny z ogrodem o obszarze 2,55,85 ha. Wartość użytkowa budynków według księgi podatku budynkowego 2212 mk. Matrykuła art. 3. i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Szubin Zamek i dom tom II, karta 52, na imię małżonków Józefa i Marji Cieszyńskich z domu Lipińskich, żyjących w ogólnej wspólności majątkowej, zostanie **dnia 3 grudnia 1931 r. o godz. 11 przed południem.** wystawioną w drodze egzekucji na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 6. Akta gruntowe oraz wyciągi katastralne przeglądać można w sekretarjacie Sądu. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 16 września 1931 roku. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Szubin, dn. 21 września 1931 r. (20420) **Sąd Grodzki.**

Przetarg przymusowy. Nieruchomości położone w Kosowie pod Nakłem w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisane w księdze gruntowej Kosowo wykazy LL. 22, 37 i 38 na rzecz małżonków Ernesta i Berty Glaesmannów a składające się z gruntów łącznego obszaru 3, 20, 20 ha. z domu mieszkalnego z przybudową, podwórzem, ogrodem domowem i ustępem, z chlewa ze stajnią zajezdną, ze stodoły ze szopą, ze sali, z warsztatu z mieszkaniem, podwórzem i osobnym ustępem — o czystym łącznym dochodzie gruntowym 19 mk. 58 fen., o łącznej rocznej wartości użytkowej budynków 1594 mk. — matrykuły podatku gruntowego L. 44, 24 i 48, księga podatku budynkowego nr. 4 i 6, zostaną w drodze egzekucji **dnia 16 listopada 1931 roku o godz. 9 przed poł.** wystawione na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 8. Wzmiankę o przetargu zapisano w ks. grunt. dnia 16.5.31. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (20460

Nakło, dnia 13 sierpnia 1931 r. **Sąd Grodzki.**

Zarobisz dobrze

mając w domu **maszynę trykotarską** na której wyrabiasz pończochy, szale, swetry wszelkie inne wyroby wełniane i bawełniane, zbyt stały i zarobek dobry. Każdy jeden, który posiada ca. 300 zł może założyć warsztat pracy i zarobku. (20473

Polecamy maszyny trykotarskie pierwszorzędnych fabryk po cenach bezkonkurencyjnych i warunach dogodnych osobom pewnym. Dostarczamy wszelkie przybory jak igły, wełny. Żądać ofert. Przedstaw. maszyn trykotarsk. **Bydgoszcz, Pl. Wolności 6, tel. 166, m. 5.**

Ogłoszenie.

Na podstawie art. 35 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dnia 16. II. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202) Magistrat m. Bydgoszczy podaje do publicznej wiadomości, że

ogólny plan zabudowania miasta Bydgoszczy

obejmujący obszar tego osiedla o pow. 1260 ha położony w granicach administracyjnych miasta **został zatwierdzony** reskryptem Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 30. VII. 1931 r. L. dz. VIII. reg. 281/31.

Powyższa decyzja Ministerstwa jest ostateczną w administracyjnym toku instancyj. Interesowanym przysługuje jednakże prawo bezpośredniego zaskarżenia tej decyzji do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w terminie do dwóch miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia.

Wspomniany wyżej plan zabudowania jest na przechowaniu w Wydziale VIII. Magistratu, ul. Jana Kazimierza Nr. 5, I. ptr. i może być przeglądany przez interesowanych codziennie, oprócz niedziel i świąt w godz. od 11—13-tej.

Bydgoszcz, dnia 19 września 1931 r. (20419

Magistrat — Wydział VIII.

(—) **Inż. arch. Raczkowski,** radca budownictwa.

Ogłoszenie.

Na podstawie art. 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli z dnia 16. II. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202) Magistrat m. Bydgoszczy podaje do publicznej wiadomości o **przystąpieniu do sporządzenia**

szczegółowego planu zabudowania miasta Bydgoszczy

na obszarze objętym zatwierdzonym ogólnym planem zabudowania, a położonym w granicach administracyjnych miasta.

Z treścią projektu planu zabudowania, interesowani mogą zaznajamiać się w Wydziale VIII. Magistratu, ul. Jana Kazimierza Nr. 5, I. p. w okresie od dnia 15. X. 1931 r. do dnia 1. XII. 1932 r. w godzinach od 9 — 10-tej codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt.

W okresie od 15. X. 1931 r. do dnia 1. XII. 1932 r. interesowani mogą zgłaszać w Wydziale VIII. Magistratu wnioski dotyczące wyżej wspomnianego planu zabudowania. 20418

Magistrat — Wydział VIII.

(—) **Inż. arch. Raczkowski,** radca budownictwa.

Ogłoszenie.

W sobotę dnia 10 października br. o g. 4 po poł. wydzierżawię **polowanie** gminy Buszkowa w lokalu **p. Domina** obszaru ca. 800 ha. na sprzeciąg 6 lat. Warunki dzierżawy przejrzeć można w sołectwie. Pozamiejscowi niewykluczeni. Prawo przybicia jednemu z pomiędzy trzech najwięcej dających zastrzegam sobie.

Buszkowo, dnia 25 września 1931 r. (20484

Sołtys **Sierzputowski,** przewodn. Spółki Łowieckiej.

Dobrze zaprowadzony skład

z urządzeniem na bławaty, położony przy Rynku, w którym od szeregu lat prowadzono handel bławatami **wydzierżawię** od 1 października 1931 r. (20496

Jan Wilański, Tuchola, Rynek 5/6.

Nie darmo

lecz po cenach bardzo niskich polecam **meble** wszelkiego rodzaju

J. Nowak 15517

ul. Długa nr. 78, dawn. Szpitalna nr. 8.

Ceraty

meblowe, obrusy i z metra

poleca

bardzo korzystnie

Waligórski

Bydgoszcz

ulica Gdańska 12

obok Hotelu pod Orłem. 19325

20000 cegieł

sufitowych

25 × 13 × 9 cm.

oddadzą bardzo korzystnie

Bracia Schlieper

Bydgoszcz

ul. Gdańska nr. 140.

Tel. 306. Tel. 361.

20238

Restauracja Sanatorjum

ulica Pomorska nr. 50

Smaczne i obfite

obiady

z 3 dań 1.20 zł

włącznie z obsługą.

Potrawy a la carte

do godziny 4-tej rana.

Specjalność (3194

Grochówka - Flaki - Nogi wieprzowe z kapustą i grochem.

Lokal otwarty do godziny 4-tej.

18060

Chcesz otrzymać posadę?

MUSISZ UKOŃCZYĆ

KURSY FACHOWE KORESPONDENCYJNE im. SEKUŁOWICZA

Warszawa, ulica Żurawia 42.

WYUCZAJĄ LISTOWNIE: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji, handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych, daktylografji, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji.

18788) ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW.

Avisan

to doskonały środek ochronny przeciw cholerze drobiu.

19119 Żądać w aptekach lub drogerjach.

PIJANSTWO uleczalne (20343

Kompletna kuracja za przesłaniem zł 14.

M. JURECKI, naturalista

Zakład Przyrodoleczniczy Mysłowice.

JAŚNIEJ SŁOŃCA

NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG

ODŚWIEŻA ZNISZCZONE POSADZKI, LINOLEUM I FARBUJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY.

18174

Tego jeszcze nie było!

Z powodu kryzysu dodajemy rewolwer dz. Syst. „Brown." U. P. Nr. 2341 strzelający z naboju (bez zezwolenia policji) otrzyma każdy bezpłatnie, kto zamówi u nas zegarek ze złota francuskiego „Ankier", niczem nie różniący się od prawdziwego złota 18 karat. za zł 8.25 (zam. 60.—) z 10-let. gwarancją, wyr. do min. z wiecznem szkłem 2 szt. 16.—, lep. gat. 12, 15, 18, kryty z trzema kopertami „Remontoir" 15, 17, 19, 25, na rękę 15, 20. Dewizki ze złota francuskiego 2, 4, 6, 8. 50 naboi zap. 1 zł. Wysyłamy pocztą na listowne zamówienie za zaliczeniem. Za koszta przesyłki płaci kupujący. Bez ryzyka! — W razie nie spodobania się zwracamy pieniądze. - Adres.

Firma **„KOMERCJA"**

20342) Warszawa, Dzielna 45, D. B.

Sklepy cukrów

kawy i herbaty, istniejące od szeregu lat i to w **Starogardzie, Tczewie, Grudziądzu, Toruniu i Inowrocławiu sprzedam** razem lub oddzielnie.

Oferty do Dziennika Bydgoskiego w Toruniu pod **„Sklep".** (20151

Wielka niespodzianka raz w życiu

Wobec panującego w dzisiejszym czasie kryzysu gospodarczego, każdy czytelnik może otrzymać zupełnie bezpłatnie premję w postaci: kamgarnu na ubranie i kostjumy damskie, bieliznę damską i pościelową, kołdry watowe, zegarki złote: damskie i męskie, aparaty fotograficzne i inne wartościowe rzeczy, jeżeli nadeśle prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania.

— i t — l d
— g — a c y
— t — f a n
Ł — z — r z
— n d r z — j

Należy kropki zastąpić literami tak, aby otrzymać pięć imion męskich. — Pierwsze litery tych imion wzdłuż utworzą nazwę rzeki polskiej. — Niema żadnego ryzyka. — Niepowodzenie wykluczone. — Wraz z zadaniem w liście podać dokładny adres, na co W.P. otrzyma szczegóły i niespodziankę. — Posiadamy dużo listów dziękczynnych. (…)

Dom Wysyłkowy Merkury, Łódź 10, Skrz. Poczt. 487

Gatunek jak zawsze, cena jak nigdy

Gatunek jak zawsze, cena jak nigdy

Prawie darmo

Pończoszki dziecięce	0.50	Kalesony męskie ciepłe	2.95
Pończochy damskie	0.95	Koszule męskie ciepłe	3.50
Majtki dziec. ciepłe	0.95	Pulowery męsk. i damsk.	3.95
Szlypfery damskie ciepłe	1.50	Pantofle damskie filc.	3.95
Skarpetki męskie wełna	1.50	Pulowery czysta wełna	9.95
Buciki dziec. ciepłe	1.50	Buciki damsk. boksowe	10.90
Jaczki dziecięce	2.50	Buciki męskie boksowe	12.90
Jaczki damskie ciepłe	2.50	Płaszcze gumowe	14.90
Pantofle dziec. filcowe	2.50	Płaszcze gabar. im. futra	38.50

20292) **3 Mostowa 3**

Jesień się zbliża!

Licząc się z ogólnym kryzysem gospodarczym, postanowiliśmy na zbliżający się sezon jesienny wysłać naszym rodakom większą ilość kompletów za pół darmo:

Tylko za 11.— zł.

wysyłamy: 1 pullower męski o modnych żakardowych deseniach, 1 koszulę męską zimową z puszystego trykotu w b. dobrym gatunku, 1 parę kalesonów trykotowych zimowych, również puszyste o pierwszorzędnem wykończeniu, 1 p. rękawiczek podwójn. czysto-wełnianych, 1 p. skarpetek grubych zimowych, 1 krawat jedwabny w gustownych wzorach.

Tylko za 23.50 zł.

wysyłamy: kostjum damski wełniany w dużym roz. t. j. spódnica i swetr najmodniejszego wyrobu w kolorach malaga, beż, szary, ozdobione gustownym szlakiem lub odpowied. haftem, 4 mtr. „Tweedu" na lepsze suknie damskie w najnowszych sezonowych deseniach, 1 koszulę damską z haftem „Toledo" z jedwabiem, 1 p. reform, 1 p. pończoch jedwabnych lub gat. „Macco" (kolor w-g życzenia), 3 chusteczki do nosa opalowe z pięknym kolorowym hafcikiem. Koszta przesyłki zł 2.50 płaci odbiorca.

Tylko za 32.— zł.

wysyłamy: 1 sztukę płótna białego (17 mtr.) w bardzo dobrym gatunku, 6 mtr. flaneli bieliźnianej w kol. białym lub w paseczkach w lepszym gatunku, 5 mtr. płótna ręcznikowego odpowiednie na 4 długie ręczniki, 4 mtr. „Wołga" w pięknych kwiatach lub deseniach na ładną suknię damską, 6 chusteczek dziecięcych z kol. hafcikiem lub 1 ręcznik waflowy. Koszta przesyłki 3.25 płaci odbiorca. Powyższe komplety wysyłamy za zaliczeniem pocztowem po otrzymaniu listownego zamówienia, płaci się przy odbiorze. W razie nie podobania się towaru, przyjmujemy zpowrotem i pieniądze natychmiast zwracamy. (20339

Zamówienia prosimy adresować:

Polska Oszczędność Włókiennicza

Łódź, P. Skrz. poczt. 237, P. K. O. 68.793.

Uwaga! Na żądanie dodajemy bezpłatnie cenniki na wszelkie towary.

P. S. Do każdego kompletu dodajemy kupon premjowy.

17858

Kromczyński, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

Agenci potrzebni.

Pianina Jähnego

sprzedaje z gwarancją na dogodnych warunkach

Fabryka Fortepianów W. Jähne

30643) **Bydgoszcz Gdańska 149,** tel. 2225

Filje: **Grudziądz Toruńska 17-19.**

POZNAŃ, Gwarna 10.

Przed użyciem — Po użyciu.

Krem i mydło „Kosmos"

usuwa pod gwarancją

Piegi żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości cery (4449

Krem 2.50 i 5.— zł., mydło 2.—

Do nabycia tylko w firmie „Kosmos" Drogerja i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.

Ważne dla właścicieli nieruchomości i rolników.

Sprzedajemy w dowolnych ilościach (6791

wysortowane deski sosnowe

w grubościach przeważnie 23 m/m nadające się do reparacji domów, szop, stodół itd. po dostępnych i korzystnych cenach.

Spółka Akc. „Lasy Polskie"

Tartak Bydgoszcz Kapuścisko Dolne ul. Przemysłowa 16.

Wszelki materjał opałowy dostarczają korzystnie w dom **Bracia Schlieper Bydgoszcz ul. Gdańska nr. 140.** Tel. 306. Tel. 361.

19681

Wyciąć! Zachować!

WEZWANIE!

Niezliczone choroby włosów rozmnożyły się bardzo silnie, zwłaszcza w ostatnich latach u mężczyzn, kobiet i dzieci i zagrażają często niespostrzeżone, nie wywołując żadnych bólów, tej najpiękniejszej, naturalnej ozdobie człowieka—włosom. 55-letnia praktyka w dziedzinie pielęgnacji włosów zapoznała p. Annę Csillag z tysiącami przypadków, gdzie wskutek nieświadomości lub niedbałości już od dzieciństwa rozpoczyna się powolne obumieranie korzonków włosowych i wówczas wszelkie zabiegi celem odzyskania włosów są spóźnione.

Te przypadki, które należy przeważnie tłumaczyć nieświadomością danych osób o istnieniu choroby, skłoniły nas do bezwarunkowego koniecznego środka zapobiegawczego, a mianowicie

zupełnie bezpłatnego badania włosów

w nadziei, że każdy dla własnego dobra i w interesie dobra ogółu gorąco nas w tem poprze. Jeśli więc kto zauważy w swych włosach symptomy choroby jak:

łupież, wypadanie włosów (także miejscowe), rozdwajanie i łamanie się włosów, kołtonienie, przetłuszczenie lub wysuszenie włosów, powolne lub za cienkie odrastanie włosów, przedwcz. siwienie itd.

to wówczas jest jeszcze czas przeszkodzić dalszemu rozwojowi tej, częstokroć jeszcze nierozwiniętej chorobie i jej zapobiec.

Wszystko co powinniście uczynić, to wypełnić dokładnie zamieszczony poniżej kwestjonarjusz i przesłać go wraz z próbką włosów do naszego laboratorjum. Badanie włosów, jakoteż przesłanie wyniku badania jest **bezpłatne i bez zobowiąz.**

Nazwisko ....

Adres ....

Zawód ....

Wiek ....

Czy cierpiał pan(i) na wypadanie włosów? ....

Czy ma pan(i) łupież? ....

Czy włos pana(i) jest suchy, czy tłusty? ....

Czy skóra głowy jest wrażliwa? ....

Czy w ostatnim czasie przebył pan(i) jakie choroby? ....

Jeżeli tak jakie? ....

Czem pielęgnuje pan(i) włosy? ....

Czy ma pan(i) fryzurę chłopięcą czy też długie włosy? ....

Czy włosy pan(i) są rzadkie lub gęste? ....

Czy cierpi pan(i) bóle głowy? ....

(Załączyć 25 gr. w znaczkach pocztowych na odpowiedź).

410

1.000 złotych

daje Anna Csillag temu, który udowodni, że musiał zapłacić, lub w inny sposób uiścić się za badanie włosów. Nie wahajcie się więc w przekonaniu, że to Wam jest niepotrzebne lub, że ktoś Was wykorzysta. Każdy musi się upewnić o stanie zdrowia swych włosów, **zanim będzie zapóźno.** Uważajcie zawczasu na włosy Waszych dzieci, bo nie istnieje dziedziczność łysienia, lecz tylko zaniedbanie. Siwizna nie jest uwarunkowana wiekiem.

← Ten kwestjonarjusz lub jego odpis należy sumiennie we wszystkich punktach dokładnie wypełnić i wraz z kilkoma, w ostatnich czasach wyczesanemi włosami, wysłać celem zupełnie bezpłatn. zbadania, przyczem zobowiązuję się do zachow. zupełnej dyskrecji.

Anna Csillag Kraków Wielopole 5/410.

(20346

19336

Broń myśliwską i sportową

Pistolety i amunicja bardzo tanio. Pistolety parabelum i Mauzera, **fuzje** myśliwskie. Cennik i katalog darmo. **E. PETING, Gdańsk,** Brotbänkeng. 51.

Piece kaflowe

trwałe i przenośne w pięknych kolorach dostarczają bardzo tanio (19345

Bracia Schlieper Bydgoszcz ul. Gdańska nr. 140.

Telefon 306 i 361.

Obicia meblowe

plusze, gobeliny, drele materacowe w najmodniejszych deseniach w wielkim wyborze kupuje się tylko w składzie specjalnym: (26092

Eryk Dietrich

ul. Gdańska nr. 78/130.

Telefon 782.

Złom żeliwny kupuje stale (19454 **F. Eberhardt Bydgoszcz oddział odlewnia.**

Samochód ciężarowy do przeprowadzek wypożyczam każdego czasu. Zgłoszenia tel. 15 i 16. (18552

Dobrze utrzymaną lokomobilę

sprzeda (20188

„Impregnacja" Bydgoszcz Marsz. Focha 4.

Chcesz się ożenić?

Zgłoś się natychmiast. Dla pani panów znajduje się zawsze coś odpowiedniego **„Elite"** (20340 najprędsze i najdostojniejsze kojarzenie małżeństw

Gdańsk-Wrzeszcz Friedenssteg 12 ...

Przetarg przymusowy

Dnia 28 września br. o godz. 11-tej, sprzedam przy ul. Długiej 28 (stary numer), najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

fortepian, szafę bibljotekę, biurko i fotel biurowy, 3 kanapy, 4 fotele, stół okrągły, 6 krzeseł, obraz, bufet dęb, kredens, zegar stojący, stojak na garderobę z lustrem, umywalnię z lustrem, szafę ogniotrwałą, 3 kanapy restauracyjne, 2 stoły restauracyjne, 14 krzeseł rest. oraz większą ilość wina i wódek.

20520) Woźniak, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

We wtorek, dnia 29 września b. r. o godz. 10-tej, będę sprzedawał w Żołędowie u p. Witta Adolfa, za natychmiastową zapłatą:

3 świnie.

20513) Malak, egzek. Wójt. II.

Sprzedaż przymusowa

Dnia 28 września 1931 r. o godz. 10-tej, sprzedawać się będzie przy Wełn. Rynku nr. 2, za natychmiastową zapłatą:

urządzenie składowe, wagę, 3 maszyny szteperskie, 100 par stóp i 16 kruponów skóry podeszwowej.

20417) II. Urząd Skarbowy, Bydgoszcz-miasto.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 12.30 sprzedawać będę w Występie, najwięcej dającemu za gotówkę:

55.000 szt. cegieł, torfu i 2 stogi siana.

Zbiórka reflektantów przed sołectwem.

20450) Wałkiewicz, komornik sądowy.

DRUKI
wszelkiego rodzaju

dla urzędów, przemysłu, handlu i prywatne wykonujemy szybko, gustownie i po przystępnych cenach.

Specjalność: klisze kreskowe i siatkowe dla ilustr. dzieł i cenników

Drukarnia Bydgoska
Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego"
Bydgoszcz, ul. Poznańska 29/30.

MEBLE
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

W SOLIDNEM I ARTYSTYCZNEM WYKONANIU ZADOWOLIĆ MOGĄCE NAJWYBREDNIEJSZE WYMAGANIA, DO NABYCIA PO CENACH UMIARKOWANYCH Z DŁUGOLETNIĄ GWARANCJĄ W SKŁADZIE FABRYCZNYM

JADALNIE
GABINETY
SYPIALNIE
SALONY
MEBLE STYLOWE
MEBLE JEDNOSTKOWE

20485)

PROSZĘ O ŁASKAWE ZWIEDZENIE MOICH SAL WYSTAWOWYCH

H. MATTHES

FABRYKA MEBLI ARTYSTYCZNYCH
BYDGOSZCZ, GARBARY 24. TEL. 876.

Fabryka opracowuje projekty umeblowania całych mieszkań.

RESURSA KUPIECKA, ul. Jagiellońska 13
Uwaga! Co sobotę i niedzielę Uwaga!

Dancing

20493)

W niedzielę od godz. 5—7mej: **Five o' clock.**
Lokal ogrzewany centralnem urządzeniem.

W podróży

w hotelach, czytelniach kuracyjnych, księgarniach dworcowych itp. należy żądać

Dziennik Bydgoski

Niema strachu przed zimą!

Wobec krytycznego czasu postanowiliśmy obniżyć swe ceny na **futra** do niebywale niskiego poziomu, a mianowicie:

Spód Walabi-Oposy	54.00
Spód prawdziwe Oposy	150.00
Skunks prawdziwy	19.00
Skórki na obsady	3.50
Prawdziwa wydra	150.00
Gotowe męskie futro	150.00
Damskie futra i wielki wyb. od	150.00

Prosimy o odwiedzenie bez przymusu kupna.

20503) **„FUTERAL"**
Bydgoszcz, Dworcowa 9 Telefon 308.

Dla składu węgli, materjałów budowlanych lub paszy odpowiednia **nieruchomość** z remizami i 2—3 pok. tanio do wydzierżaw. **Wodtke, Gdańska 76.**

W. Adamski
obrońca prywatny
Bydgoszcz
Paderewskiego 16 (11) mieszk. 4
załatwia wszelkie choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, dyscyplinarne, podatkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, spółkowe, najmu etc. Redaguje prośby, zażalenia, reklamacje, ściąga należności, wykonywuje przepisywania na maszynie, tłumaczenia i wszelkie inne prace. Pośredniczy też w kupnie i sprzedaży. (29481
Opłaty bardzo umiarkowane.
Długoletnia praktyka.

LINOLEUM
gładkie
w różnych kolorach
Dywany i chodniki
poleca
bardzo korzystnie
Waligórski
Bydgoszcz
ulica Gdańska 12
obok Hotelu pod Orłem.
19326

Piekarnia
dobrze zaprowadzona w dużej wsi kościelnej za zgodą gospodarza zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia do Dzien. Bydgoskiego pod „W. 66". (20508

Tokarka
dla kołodzieja w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Adama Czartoryskiego 8, I piętro prawo. (18430

Suche
deski i bale dla stolarzy i kołodzieji i w drzewie sosnow. i liściastem tanio u Suligowskiego, Chodkiewicza 22. (16610

Stopień kulturalny narodu jest jego największą siłą. Zapisz się na członka wspierającego Tow. kulturalno-oświatowego T. C. L.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Czyszczenie (11290 reperacje, przeróbki wszelkiej garderoby, najtaniej, najrzetelniej „Ekonomja", Dra Emila Warmińskiego 10.

Futra
repernje i przerabiam fachowo i tanio wszelkie prace kuśnierskie. Bocianowo 30, m. 10. (11297

SPRZEDAŻE

62 mórg
pszennej ziemi, masywne budynki, żywy martwy inwentarz za 25.000 zł wpłata 18—20.000 zł. Braun, Królikowo, pow Szubin. (20507

W Margoninie
sprzedam lub zamienię na przetargu nabyty Hotel Dworcowy, wpłaty 20 000 zł. Edmund Suwalski, Dom Hipoteczno-Handlowy, Bydgoszcz, Sniadeckich 3 telefon 590. (11285

Skład
piśmienniczy, dobrze prosperujący, ładne mieszkanie, egzystencja gwarantowana. Ofer „Tanio" Dzien. (20517

Auto
osobowe gotowe do jazdy sprzedam za 300 zł. Gdańska 127. 11323

Parcelę
budowlaną sprzedam korzystnie. Pluciński, Toruń, Lubicka 28. (20456

Motory
elektr. W. 4 2½ km. mało używane tanio sprzedam. Dworcowa 68. (11313

Wózki (20441
dziecięce najnowsze modele najtaniej. Długa 5.

Sprzedam (20510
3 domy, skład, ogród, wodociągi, elektryka, miejscowość handlowa duża. Gotówka 15, z przejęciem hipoteki 12.000. Zgłoszenia „Przyszłość" Dzien.

Zakład
fryzjerski sprzedam korzystnie, byle zaraz, dobra egzystencja dla młodego człowieka w powiat. mieście, 1.800 zł. Zgłoszenia Teodor Sypniewski, Wejherowo, ulica Gdańska 29. (20511

Uwaga!
Skład cukrów staro zaprowadzony w dobrem położeniu okazyjnie sprzedam. Of. pod „Egzystencja" filja Dzien. 11314

Motocykl (20515
Zündapp oświetl. Bosh, okazyjnie sprzedam. Toruńska 15, warsztaty.

Rowery
wszelkie części najtaniej. Długa 5, „Rower". (20442

Okazja
sprzedam 2 limuzyny Ford i Chevrolet gotowe do jazdy. Zgłoszenia pod „Okazja" do „Par" Dworcowa 54. (20518

Sypialkę
kuchnię, garnitur klubowy, płaszcz zimowy średnia figura, toaletka tanio, Fredry 2. 11329

Bufet
kredens, dobre wykonanie tanio sprzeda stolarnia. Pomorska 54. (11296

KUPNA

Ławy
stolarskie kupuje. Fabryka Zduny 8. (11311

Worki
nowe i używane kupię każdą ilość. S. Tomaszewski i Ska Toruń, Chełmińska 10. (20454

Aparat
natryskowy (Farbenspritzaparat) kupię. Of. do filji pod „Natrysk". (11310

LEKCJE

Lekcje (11294
ręcznych robót wszelkiego rodzaju, osobny kurs dla starszych pań udziela Bykowska, Wileńska 12

Kroju (20438
damskiego udzielam. Początek kursu 1 października. Misiewiczówna, mistrzyni, Sienkiewicza 15.

POSADY WOLNE

Posadę (20439
dabrą i ładne mieszkanie dam osobie wypożyczającej 10—20.000, na hipotekę dużej kamienicy. Oferty Dz. „Bydgoszcz".

Stenotypistkę
biegłą, parę godzin dziennie. Of. z odpisem świadectw. dołącz. fotografji pod „101" do „Par" Dworcowa 54. (20516

Pana(ią)
z kapitałem lub gwarancją hipoteczną do 10.000 zł przyjmie fabryka w pełnym ruchu o stałej długiej dostawy powierzając zysk ewtl. posadę i wielokrotną gwarancję. Zgł. „Wieloprac" filja Dziennika. 11308

Z kaucją (20509
do hotelu, restauracji lub kawiarni — bufet na rachunek, albo dobrą posadę stołowego w lepszym lokalu, poszukuje Pomorzanin lat 25, z dobremi świadectwami najlepszych firm. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Fachowiec".

Kucharka (20499
doświadczona, samodzielna do gospodarstwa personalnego poszukiwana. Dwór Szwajcarski, Spółdz. z o o Bydgoszcz, Jackowskiego 26

Praczka
samodzielna potrzebna. Gdańska 21, restauracja „Bar Ul". 11326

Uczeń (11289
krawiecki tylko z lepszej rodziny może się zgłosić. Kowalczyk, Sniadeckich 13

DZIERŻAWY

Ogród
owocowo - warzywny mieszkanie przynależności wydzierżawię zaraz. Pluciński, Toruń, Lubicka 28. (20457

Składy
mieszkania 2—6 pokojowe komfortowe wydzierżawię Długa 5. (20443

Dzierżawa
62 mórg ziemi buraczanej. Objęcie 3500 zł. Bydgoszcz Długa 4, Warzecha. (11292

Okazja.
z powodu spadku famil. wydzierżawię lub zamienię na dom z interesem, 76 mórg gosp. rolne nadkompletnem inwentarzem ziemi pszennej, budynki masywne, wartość 45 tys. zł. Oferty „M. W." Dz. Bydg. (20506

MIESZKANIA

Mieszkanie
dwa lub trzy pokojowe lub też z użytecznością kuchni poszukuje. Drzycimski, Wolności 5, tel. nr. 166. 11309

Mieszkanie (11121
2 pokoj. kuchnia Gdańska za pół rosu 300 zł. „Victoria", Sniadeckich 43.

POKOJE

Solidnie
umebl. pokoje, elektr., łazienka, ogrzew. centr. do wynajęcia. Scheidlerowa, Sw. Trójcy 35. (20434

Pokój
z komfortem ew. z fortepianem i utrzymaniem. Pomorska 35, m. 8. (11325

Pokój
dla dwuch. Dworcowa 29. II lewo. 11338

2 pokoje
dobrze umeb., osobne wejście, 1 lub 2 osób, do wynajęcia. Jagiellońska 24, m. 3. 20501

Pokój
umebl. Krasińskiego 13, mieszk. 2. 20514

Umeblowany
frontowy pokój. Pomorska 52, I p. prawo. (19253

RÓŻNE

Do dobrze
prosperującego interesu poszukuję wspólniczki w średnim wieku znającą kuchnię z gotówką do 2 tysięcy. Domachowski, Gdynia, ul. 10 Lutego. Willa Ella. (20505

Uwaga
żona moja opuściła dobrowolnie mój dom nie odpowiadam ze jej postępowanie ewtl. długi. J. Matusik, Bydgoszcz, Kujawska 29. (20463

Mały wydatek

za drobne ogłoszenie w piśmie naszem nie będzie uszczerbkiem dla nikogo. Każda praktyczna gosposia poszukująca służby domowej czy też zamierzająca wynająć pokoje, coś sprzedać lub kupić, postąpi rozsądnie, gdy — zamiast tracić drogi czas na chodzeniu do pośredniczek lub składach starzyzny — zajdzie wprost do administracji lub jednej z filji naszego pisma i tam nada drobne ogłoszenie, które napewno da jej

wielkie korzyści

Także dla poszukujących pracy, mieszkania, pragnących wyjść zamąż wzgl. się ożenić czy też w innych okolicznościach pismo nasze jest godne uwagi. Wysoki nakład i poczytność naszego pisma, obszerny dział ogłoszeń — szczególnie drobnych — jakoteż napływające codziennie liczne oferty na takowe - są dla pisma naszego najlepszą reklamą. Pamiętajcie więc, że droga do celu prowadzi

przez „Dziennik Bydgoski"!

POLECENIA

Kapelusze (20364 damskie przerabiam modnie i tanio. Marja Kruszyńska, Św. Trójcy 4.

Księgowy (20358 przyjmuje korespondencję handlową w 5 językach do wykonania, udziela lekcyj. Garbary 16 m. 10, Petrykowski, zastać od 5-7

Z powodu wystąpienia ze Związku, mogę obniżyć ceny instalacji elektrycznych o 15% wykonuję gwarancją trzyletnią, na spłatę. Koncesjonowany Zakład Elektrotechniczny, Jackowskiego 18, tel. 1755. (11269

Radjoamatorzy baczność! Ładowanie i naprawa akumulatorów, wieczne anodówki, (aparaty anodowe) tanio tylko w Zakładach elektrotechnicznych, Śniadeckich 61, tel. 1107. (20469

SPRZEDAŻE

Uwaga! 29 września o 10 godzinie w pokoju nr. 13 Sądu Grodzkiego sprzedaną zostanie willa 8 pokojowa znajdująca się przy ulicy Sielanka 2 (10). Wierzyciele. (20364

Sprzedam dom z $1^1/_2$ morg. ziemi, za 7.500 zł. Adres wskaże Dziennik. 20401

Dom dwupiętrowy, dochód 7.500 cena 54.000. Jednopiętrowy dochód 3.600, wpłata 8.000, duża pożyczka amortyzacyjna. Biuro „Emeryt" Marsz. Focha 10. (20389

Dla miłośników. Dom parterowy 9 pokoi i kuchnią dużą, wewnątrz willi podobny, z ładnym ogrodem ozdobnym, zaraz na sprzedaż. Oferty filja Dz. Bydg. pod „D. 9". 11266

Kamienica (20424 w centrum dużej wioski kościelnej, korzystnie na sprzedaż. Szkoła, stacja kolejowa w miejscu, nadająca się na interes każdej branży. Zgłoszenia i bliższej wiadomości udzieli M. Maciejewska, Bydgoszcz Wrocławska nr. 7.

Skład kapeluszy damskich, z powodu choroby okazyjnie na sprzedaż, z 3 pokojowem mieszkaniem i kuchnią. Adres wskaże Dzien. Bydg. 20426

Dom mieszkalny 8 lokatorów, przy wpłacie 5,000 na sprzedaż. Sokoła 6, Appelt. (11284

Domek śródmieście Bydgoszczy, dochód roczny 1320. Cena 5000. Szarek, Dworcowa 20. (11299

Plac budowlany sprzedam. Lubelska 20. (20416

Place (20432 budowlane tanio sprzedam. Ks. Skorupki 99.

Place budowlane na sprzedaż. Ks. Skorupki 131. (20403

Baczność! (20360 Lokata kapitału. Place budowlane na sprzedaż. Senatorska 48 (stary numer).

Skład kolonjalny dobrze prosperujący z mieszkaniem na sprzedaż. K. Goc, Bocianowo 34. 20405

Ładną (20379 willę w mieście powiatowem, dużym ogrodem, zabudowaniami, z powodu choroby tanio sprzedam. Zgł. do Dz. Bydg. „1313".

Willa 10 pokojowa z łazienką w Fordonie zaraz do wynajęcia lub na sprzedaż. Zgł. skrzynka pocztowa

Mały domek na sprzedaż. Niegolewskiego 30. (20415

Skład cukrów, cukiernia i kawiarnia przy głównej ulicy bardzo korzystnie na sprzedaż. Of. pod „L. W. 333„ do filji Dzien. Bydg.

Skład spożywczy, centrum Bydgoszczy z powodu wyjazdu sprzedam. Adres wskaże filja. (11265

Kolonjalkę z mieszkaniem sprzedam. Wiadomość Dzien. (20380

Młyn motorowy, 2 pary walców, kamienie, 14 mórg ziemi, położenie nad szosą, bez konkurencji, korzystnie sprzedam. Cena 25.000. Młyn Zofin, przy Fordonie. 11332

Skład 2 pokoje z kuchnią nadające się do każdego przedsiębiorstwa zaraz wydzierżawię. Heummann, Lubawa, Zamkowa 12. (11273

Meble różne leżanki 35, szafa antyczna, stoły, lustra wiele innych sprzedam. Sienkiewicza 40. (11262

Tanio 2 piece żelazne, 2 wanny cynkowe, piec gazowy do łazienki. Faleńczyk, Libelta 10. (11275

Radjo Telefunken 3 lamp. z nowym głośnikiem tanio na sprzedaż. Ul. Królowej Jadwigi 1, m. 5. (11251

Fortepian w dobrym stanie i magiel na sprzedaż. Wiadomość filja Dziennika Bydgoskiego. (11264

Motor (20393 elektryczny jak nowy 4,5 K. trzyfazowy, 380 wolt, bardzo tanio sprzeda Słomkowski, Chełmno, Toruńskie Przedmieście 8.

Maszynę (20402 szewską „Singera" ręczką nową, wyjątkowo tanio sprzedam. Zgłoszenia pod „Maszyna" do Dzien.

Wóz rzeźnicki tanio sprzedam. Szubińska 43. (20430

Jadalka korzystnie na sprzedaż, także na raty. Czechowski, Nakielska 21. (20399

Sprzedam szafę, łóżka, kuchenkę. Chołoniewskiego 16. (20479

Stół sklepowy z marmurową płytą tanio. Drzewiecki, Gdańska 73. (20468

Rower damski na sprzedaż. Strzelecka 71. (20445

Rower Pomorska 22, podw. (11295

Fortepian dobrze utrzymany korzystnie na sprzedaż. Zgł. 4—6 po poł., ul. Św. Florjana 3, m. 7. (11303

Samochód ciężarowy sprzedam. Kujawska 53, tel. 1864. (20488

Jadalkę dębową, stół krawiecki sprzedam. Magazyn Szulcowej, Gdańska 58. (11301

Aparat do wody sodowej i limonjad na 300/3 butelek sprzedam. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Aparat 22". 20483

KUPNA

Kupię dom z składem w ruchliwej ulicy, mieście powiatowem na Pomorzu, wpłacie 23 tys. zł. Oferty agentura Dz. Bydg. Nakło pod „Kupno". (20467

Kupię dom w Bydgoszczy za 20.000—35.000 zł. Of. pod

Kupię wannę kąpielową emaljowaną wąską i piecyk gazowy wiszący. Oferty „Lokator 22" Dziennik Bydg. (20480

Kupuję każdą ilość drzewa lipowego i topolowego w okrągłym stanie od 40 cm. grubości wzwyż. Płacę gotówką. M. Kaźmierczak, Grudziądz, ul. Pańska 1, telefon 370. (20453

Plac celem kupna poszukuję. Of. Dz. Bydg. „W. Z". (20437

Wiertarkę (11245 i imadło kupię. R. Assmann, ul. Pomorska 57.

Mamy kilku poważnych kupców na domy wpłatą 15.000 do 60.000. Biuro „Emeryt" Marsz. Focha 10. (20388

Kupię mały domek w ruchliwej ulicy. Wpłacę 5000. Of. pod „Domek" do Dzien. Bydg. (20465

Pianino krzyżowe kupię. Oferty z podaniem ceny uprasza Zabel, Toruń, Kazim. Jagiellończyka 6. (20455

Heblarka szpuntówka w dobrym stanie poszukuje. Tartak parowy Marantów, poczta konin, skrzynka 7. (20494

Futro (11246 damskie kupię. Of. z podaniem ceny i gatunku pod „Gotówka" filja Dz.

Potrzebuję psa najchętniej złego szpica. Bielawski, Szczecińska 1. (20490

LEKCJE

Maturzysta udzieli lekcji łaciny uczniowi z IV. klasy gimn. Humanistycznego, skromne wynagrodzenie. Oferty pod „Maturzysta". (20354

Jampolska rozpoczyna lekcje śpiewu metodą Reszków. Tamże lekcje fortepianu, cena przystępna. Śniadeckich nr. 42, I. p. prawo. (10975

Nauczyciel prywatny, doświadczony pedagog udziela lekcyj początkującym i dalszych klas, najchętniej dzieciom słabo rozwiniętym i upośledzonym umysłowo przez chorobę, najchętniej na majątek. Of. pod „Pedagog" do Dz Bydg. (20359

Lekcyj (20390 gry na fortepianie udziela rutynowana nauczycielka (dypl. Konser. zagr.) Wiadomość tel. 268, lub adres w filji Dziennika.

Lekcje gry na fortepianie udziela za niską opłatą. Noskiewicz, Paderewskiego 22, mieszk. 10. 11277

POSADY WOLNE

Panie wymowne znajdą dobry zarobek i pełne zadowolenie w lekkiej pracy zewnętrznej. Zdolnym awans i stała pensja. Zgłosz. się z dowodem osobistym w poniedziałek o godz. 9-1, 3-5. Niegolewskiego 23, I piętro. (11322

Poszukuję zamiejscowych agentów-odsprzedawców na artykuł bardzo zyskowny. Reflektanci załączą na odpowiedź znaczek 50 gr. Of. filja pod „1000 B." (11302

Fryzjer damski, tylko dobra siła potrzebny. I. Budziński, Jagiellońska 2. (20204

Poszukuję zaraz pomocnika krawieckiego. Jan Sowiński, Klahory, pow. Chełmno. (20392

Chłopak (20373 potrzebny zaraz 16 do 18 lat. Zgł. kawiarnia Bristol.

Stolarz potrzebny. Gdańska 32.

Służąca do wszystkiego potrzebna od 1. 10. Szczecińska 2, restauracja. (11249

Uczeń (20398 stolarski potrzebny. Czechowski, Nakielska 21.

Potrzebna (20492 prasowaczka. Jezuicka 6.

Potrzebny (11306 chłopiec lat ponad 18, umiejący pisać po polsku, do składu maszyn do pisania i na posyłki. Oferty własnoręcznie do filji Dz. Bydg. pod „Chłopiec".

POSADY POSZUKUJĄ

Samodzielna książkowa - bilansistka, długoletnie świadectwa, prima referencje, poszukuje posady stałej, zastępstwa i na godziny. Łask. oferty pod „Ł. B. 100" do filji Dz. Bydg. Dworcowa. (11248

Fotografistka retuszerka zdolna siła samodzielna szuka posady. Oferty do Dzien. Bydg. Grudziądz pod „Fotografistka". (20452

DZIERŻAWY

Skład (20377 mieszkanie 3 pokoje kuchnia w mieście powiat. przy głównej ulicy zaraz do wynajęcia. Zborowski, Wągrowiec, Szeroka 26.

Większa i mniejsza ubikacja do wynajęcia. Chrobrego 12 I p. (11259

Młyna wodnego dzierżawy poszukuję. Szczegółowe warunki pod „Młynarzowi" Dzien. Bydg. 20409

Rzeźnictwo (20423 z elektrycznem urządzeniem, oraz z mieszkaniem zaraz do wynajęcia, nadaje się na wszelkie inne interesa. Poznańska 23.

Do wynajęcia 2 ubikacje fabryczne lub na składnicę przy ulicy Gdańskiej 26. Wiadomość ul. Długa 55, telefon 2228. (20478

Piwnice bez okien do wynajęcia. Kordeckiego 13. (11327

100 mórg w tem 20 mórg łąki nadnoteckiej z martwym inwentarzem zaraz wydzierżawię. Do objęcia potrzebna gotówka conajmniej 7.000 zł na kaucję zakup inwentarza żywego i paszy. Wiadomość w eksp. Dzien. Bydg. (20474

Piekarnię wydzierżawię. Toruńska nr. 65. (20491

Skład (20486 nadający się na pracownię lub warsztat zaraz do wydzierżawienia. Chołoniewskiego 22, gospodarz.

Ogrodowy pragnący się usamodzielnić, znajdzie korzystną dzierżawę ogrodu w Fordonie. Zgłosz. skrzynka poczt. 143 Bydg. (20470

Realność z mającem być wolnem 4 pokoj. mieszkaniem i ogrodem od 1. 10. do wydzierżawienia. Wiadom. udzieli eksp. Holtzendorff Pomorska 5. (20502

MIESZKANIA

Bezdzietne małżeństwo szuka pokoju z kuchnią lub 1 pokój od gospodarza. Zgł. filja Dzien. „B. M.". (11319

Mieszkania (11280 3 — 4 pokojowego w centrum poszukuję wprost od gospodarza. Oferty do filji Dz. pod „M. R. 18".

Poszukuję (11300 2 pokoj. mieszkania kuchnię od gospodarza, czynsz miesięczny. Of. pod

Mieszkanie 3 pokoj., łazienka, czynsz miesięczny. „Norma" Śniadeckich 13. (11205

Mieszkanie 5 pokojowe, nadające się na biuro do wydzierżawienia. Stary Rynek 18, I piętro. (11247

Do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia. Piotrkowska 10. (20397

2-3 pokoje próżne odrestaurowane odstąpię. Chrobrego 7, mieszk. 3. 20447

Za pożyczkę 2000 zł, w procencie 2 pokojowe mieszkanie z kuchnią. Adr. Dz. Bydg. (20431

5 pokoi pokój dla służby, łazienka, gaz, elektryka, nowy remont, zaraz do wynajęcia. Promenada 19. (11286

Odstąpię 3 pokoje z kuchnią. Wiadomość firma Wedel, Pl. Wolności. 11333

Mieszkania 3-8 pokojowe wolne. Kuligowski, Gamma 3. (11320

Mieszkanie 3-6 pokojowe, komfortowe wynajmę tanio, wypożyczającemu 10—20 000 na hipotekę nowej kamienicy za dobrym procentem. Of. Dzien. „Bydgoszcz". (20440

Rzemieślnik poszukuje dobre portjerstwo. Gdzie wskaże filja Dzien. Bydg. 11331

Fordon mieszkania 3, 4, 5 pokojowe z łazienką we willi zaraz do wynajęcia. Zgł. skrzynka pocztowa 143, Bydgoszcz. (20471

POKOJE

Szukam pokoju z utrzymaniem przy Starym Rynku. Of. do Dz. Bydg. pod „Pracująca". (20496

Pokoju ładnie umeblowanego, osobne wejście, poszukuje urzędnik. Zgłoszenia pod „Niekrępujący" do filji Dziennika. 11287

Pokój z całodziennem utrzymaniem dla intelig. pani lub 2 uczennicę zaraz. Błonia 24, m. 9. (11282

Pokój z osobnem wejściem z utrzymaniem lub bez (nie wojskowego). Chocimska 3, I ptr. prawo. (11281

Pokój duży do wynajęcia. Gdańska 102, m. 5. (11276

Pokój Zduny 4a, m. 3. (11298

Stancja dla 2 uczni (uczennic). Gdańska 91, m. 7. (11316

Pokój z utrzymaniem lub bez. Gdańska 85. (11315

Dobrze umebl. pokój (fortepjan) wynajmę. Eggert, Kujawska 1. (11335

Pokój umebl. 2 osoby, używanie kuchni. Warszawska 23, m. 3. (11293

Pokój (11304 umebl. z pościelą lub bez. Górzyński, Wileńska 12.

Frontowy umeblowany pokój dla panów. Pomorska 52, I ptr. prawo. (20449

Pokój z używaniem kuchni, ul. Szczecińska 9. (11288

Pokój próżny lub z kuchnią potrzebuję. Wiadomość Dz. Bydg. (20436

Ładny pokój i kuchnia dobrze umeblowane osobne wejście elekt. dla 2 solid. osób. Ło-

Pokój dla 1 lub 2 solidnych panów z utrzymaniem za 120 zł lub bez od 1. X. 31. Król. Jadwigi 9, m. 5. (11274

Pokój umebl. tanio. Anke, Gdańska 150. (11261

Pokój (11257 dobrze umebl. dla małżeństwa. Wileńska 5, I.

Pokój umebl. Chrobrego 15, 7 parter prawo. (11263

Dobrze umebl. pokój. Ossolińskich 8, m. 7. (11253

Pokój do wynajęcia. Król. Jadwigi 13, II lewo. (11256

Ładny pokój. Gdańska 62, I. (11254

Pan z towarzystwa znajdzie mieszkanie przy inteligentnej rodzinie. Śniadeckich 42, m. 5. (11250

Pokój (11252 umebl. tanio do wynajęcia od 1. Zduny 23, parter.

Pokój umebl. Św. Florjana 6, m. 1. (11271

Pokój dla dwóch panów, osobne wejście wynajmę. Jackowskiego 10. (20371

2 pokoje front., parter, bez kuchni przy ul. Promenada od gospodarza do wynajęcia. Zapytać Drukarnia, Herm. Frankego 5. (11244

Pokój (11258 dla 1—2 pań do wynajęcia. Chrobrego 12, I p.

Pokój dla dwuch panów do wynajęcia. Petersona 11, m. nr. 4. 20406

Panienkę na wspólny pokój. Pomorska 3, prawo. 11267

Pokój z kuchnią umeblowane, osobne wejście, dla solidnej starszej pani, nauczycielki, urzędniczki. Adres w Dzienniku. (11255

2 pokoje z używaniem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa, centralne ogrzewanie. Matejki 10, m. 3. 11279

2 pokoje (20425 eleganckie używanie kuchni. Pl. Poznański 2-4.

Pokój (20428 Św. Trójcy 29, II lewo.

Pokój umebl. dla 1—2 osób wynajmę od 1. X. Krasińskiego 21, m. 3. (20408

Pokój z osobnem wejściem przy inteligentnej rodzinie. Łokietka 29, 8. (11243

Pokój do wynajęcia. Wileńska 3 mieszk. 3. 11283

Pokój dla dwóch pań z utrzymaniem lub bez od 1. X. korzystnie do wynajęcia. Adres wskaże Dzien. Bydgoski. 20477

Pokój (11321 umebl. dla małżeństwa do wynajęcia. Karpacka 7.

Pokój (11330 umebl. Chodkiewicza 4.

Pokój (20461 słoneczny, elektr., niekrępujące wejście. Łokietka 40.

Pokój umebl. dla małżeństwa z używaniem kuchni. Krakowska 5. (20433

Pokój frontowy dla jednej lub dwóch inteligent. osób. Chrobrego 15, m. 3. (2504

Pokój bardzo ładny słoneczny z wszelkiemi wygodami dla 1 lub 2 pań-panów z utrzymaniem dobrym

Pokój (20366 tani. Grunwaldzka 72, w podwórzu schody, m. 8.

Pokój osobne wejście dla pana lub dwóch uczni. Gdańska 115 m. 4. (20362

Pokój dla 2 panów z utrzymaniem, fortepian, Poznańska 27, 4. (20381

Pokój Poznańska 27, m. 3. (20404

Dwa pokoje z meblami (sypialka i męski) lub bez poszukuje od października ew. później solidny pan. Of. pod „Ładne". (20363

Pokój dla dwuch panów lub pań Bocianowo 11. mieszkanie 5. 20407

Pokój (20446 do wynajęcia. Na Wzgórzu 3.

Pokój do wynajęcia. Jackowskiego 27, m. 5. (20429

Pokój umebl. Staszica 7, I piętro prawo. (11318

Umeblowany pokój. Dworcowa 88 m. 6. 11305

Ładny (11312 pokój umebl. wygody ewentualne utrzymanie wynajmę urzędniczce. Marcinkowskiego 9, III p.

Pokój (11307 umebl. utrzymaniem lub bez. Gdańska 91, m. 7.

Pokój do wynajęcia. Kujawska nr. 110. 20476

Pokój umeblowany, frontowy z osobnem wejściem z całem utrzymaniem wynajmę od 1. XI. 31 r. Wechsler Gdańska 52. (20466

Pokój (20435 umeblow. z kuchnią dla dwóch osób. Gołębia 52.

Pokój dla uczni lub starszych. Poznańska 24/2. (20462

POŻYCZKI

5000 zł poszukuję na I. hipotekę nowowybudowanego domu, wartości 30.000 złot. Zgłosz. pod „C. K." do Dz. Bydg. (20370

1000 zł pożyczki poszukuje, pewne zabezpieczenie. Oferty Dziennik Bydg. pod „Pożyczka". 20427

Który pan pożyczy sympatycznej blondynce sierocie 100 zł. oddam ratami. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Halina". (20448

RÓŻNE

Obiady domowe dobre i tanie. Chrobrego 26, m. 1. (11317

Do przejęcia za złożeniem kaucji skład z towarem na własny rachunek. Wiad. Prochowski, Gdańska 110. (20367

Spólnika z kapitałem 2·000—3.000 zł poszukuję do wyrobu nowoczesnego artykułu z ochroną. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „A. B. 334". 11268

Pa. Kiedy? Proszę propozycje. Strz. (20482

MATRYMONJALNE

Dla siostrzenicy poszukuję znajomości cel matrymonjalny. Ma lat 18, inteligentna, muzykalna, majętna. Panowie na wyższych stanowiskach raczą złożyć oferty wraz z fotografją

Obrońca prywatny
załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.
St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 4. Tel. 1304.
Długo letnia praktyka.

POLECENIA

Tłomaczenia
niemieckiego, rosyjskiego, wnioski do urzędów, przepisywanie na maszynie. Pocztowa 1, I piętro. 20115

Falacińska
Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace po przystępnych cenach. Długa 27. (20290

Wierzchnie (11059
koszule na miarę, bieliznę wszelkiego rodzaju wykonuje pierwszorzędna pracownia bielizny, Hasse, Marszałka Focha 26.

Futra
najsolidniej, najmodniej oraz najtaniej wykonuje chrześcijańskie, popularne w Bydgoszczy kuśnierstwo, Dworcowa 70. (18421

3 fotografje (19247
legitymacyjne 1,50 wykonuje „Wiol", Dworcowa nr. 43, Marsz. Focha 43.

Futra
przerabiam, reperuję elegancko, tanio. Kuśnierz, Pomorska 55. 17861

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: Kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jakoteż pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Meble
duży wybór, solidne wykonanie w własnych warsztatach najtaniej, najdogodniejsze warunki poleca Kasprowicz, Bydgoszcz, Długa 20. 19886

Meble!
Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkaniowe: sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyściełane, zakupione w znanej solidnej firmie **Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, Dworcowa 21.** Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny zniżone. Tel. 1921. (9574

SPRZEDAŻE

Resztówkę (20245
rentową 96 mórg ziemi pszenno-buraczanej, pow. Chełmiński, budynki masywne, dom ośmiopokojowy, dwumorgowy sad, inwentarz, korzystnie sprzedam lub zamienię na dom, lub mniejsze gospodarstwo podmiejskie. Żądana dopłata. Cena i wpłata według ugody. Oferty pod „Transakcja" do „Par" Bydgoszcz, Dworcowa.

Gospodarstwo
125 mórg pszennej ziemi, dobre zabudowania, kompletne inwentarze, przy szosie, w wsi kościelnej powiatu wąbrzeskiego sprzedam lub zamienię na dom. Oferty Dzien. Bydg. Toruń pod „Gospodarstwo". 20225

Gospodarstwo
rentowe 62 mórg w Radajewicach 12 kilometrów od Inowrocławia sprzeda adwokat Gramatowski Bydgoszcz, Długa 22. 20122

Nieruchomość
przemysłowa Bydgoszcz, Toruńska 28 na dogodnych warunkach; obejrzeć u p. Beckera, Toruńska 27. Warunki Bank Zachodni Poznań. (19838

Okazja!
Dom narożnikowy z trzema składami, w tem restauracja z pełną koncesją 40 lat w jednych rękach, duży zajazd, śpichlerz w najlepszem położeniu miasta sprzedam natychmiast z powodu wyjazdu. Cena 48.000 zł, wpłaty 32.000 zł. Kramkowski, Nowe (Pomorze) Rynek 31. (20335

Willa
9 pokoji, komfortowa, centralne ogrzewanie, garaż, 2 morgi ogrodu okazyjnie. Nakielska 155. (20105

Posiadłość
ziemską w obrębie 50 km koło Bydgoszczy, kupię przy zadatku 60.000 zł. Na życzenie daję wzamian nieruchomość czynszową w Bydgoszczy wartości 120.000 zł. Oferty upraszam pod „B. 200„ do Dziennika. 20310

Parcelacyjnych
dobrych osad wybór posiadam. Niska cena, niewielka wpłata. Odpowiedź znaczek. Pawelec plenipotent Grudziądz, Groblowa 11. 20321

Ogrodnictwo
bardzo dobre, obszerny nowy dom o 7 pokojach i oficynie, 5 cieplarń, 500 okien i duże zapasy jest na dogodnych warunkach do sprzedania. Wpłaty 25—30.000 zł. Osobie odpowiedzialnej ewtl. także wydzierżawię. Zgłoszenia L. Popielewski, ul. Zduny nr. 16, nowy numer. (11187

Na sprzedaż
bardzo ładne nad jeziorem w pow. tucholskim położone 40 morgowe gospodarstwo z budynkami za 11.000 zł bez żadnych ciężarów. Zgłoszenia przyjmuje Wojciech Pryll, Tuchola. (20332

W Toruniu
sprzedam domostwo z składami, salą urządzoną na kino, ogrodem, bardzo korzystny objekt, przy wpłacie 30—40.000 zł. Edmund Suwalski, Dom Hipoteczno-Handlowy, Bydgoszcz, Sniadeckich 3, telefon 590. (11202

Mały
masywny dom z interesem sprzedam z powodu starości tanio. Skład i mieszkanie zaraz wolne. Helena Lewandowska, Solec Kujawski Bydgoska 5. (11197

Centrum
Bydgoszczy, dom II ptr. wjazd, ogród, elektryka, wolne mieszkanie, wpłata 45.000 sprzeda właściciel. Filja Dzien. Bydg. „Zbyszko". 11223

Skład
kolon.-delikatesowy w dobrem położeniu, istniejący 40 lat zdrowy, sprzedam z powodu stosunków rodzinnych. Of. pod „J. 15" do filji Dz. Bydg. (11189

Zakład
fotograficzny, dobry punkt miasta Torunia, całkowite urządzenie, mieszkanie, tanio odstąpię. Oferty Dz. Bydgoski Toruń pod „Fotograficzny". (20323

Dom
masywny ogród sprzedam za 16.000 wpłata 10.000. Gołębia 23. (20385

Kamienicę
dochodową 4 piętrową, reprezentacyjną, ostatni komfort, wytworna dzielnica Bydgoszczy. kupującemu wolne mieszkanie, sprzeda właściciel. Zgł. Dz. „Wysokowartościowa". (20338

Dom (11170
masywny, zabudowanie, korzystnie sprzeda Kuczkowski, Nakło, Hallera 128

Skład
papieru przy głównej ulicy na sprzedaż. Zgł. pod „Egzystencja". (20268

Place (11226
budowlane korzystnie na sprzedaż. Senatorska 63.

Pianina
pierwszorzędnego gatunku poleca tanio B. Sommerfeld, Fabryka Pianin, Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 2. Filja Grudziądz, ul. Groblowa 4. (18064

Wyprzedaż
koło 1000 jabłonek odmiany „Piękne z Boskoop" z powodu likwidacji szkółki po niskich cenach. Szkółki Marjanki, poczta Świecie n/W. (20252

Cukiernicy!
Żądajcie cennika na mikołajki, gwiazdki, wszelkie obrazki, liście owocowe. B. Steigbügel, Kraków Szewska 3. (20327

Dwa
mechaniczno — ślusarskie warsztaty, aparat z własną butelką do spawania z powodu likwidacji tanio sprzedam. Oferty filja Dziennika pod „2". (11155

Kilimowe
warsztaty kompletne oraz wzory sprzeda Czerwińska, Bydgoszcz, Kwiatowa 8. (11224

Wóz
kryty nadający się do pieczywa, innych artykułów, prawie nowy zaraz sprzedam. Sienkiewicza nr. 14. 11232

Majątek
od 400—800 mórg, dobrej ziemi, wprost od właściciela kupię przy wpłacie 100.000 złotych. Of. do filji Dzien. pod „100.000" (11191

Kupię
dom za gotówkę około 100 000 zł. Of. pod „D. N." filja Dz. Bydg. (11129

Dom 20309
czynszowy w Bydgoszczy wartości przedwojennej około 120 — 150.000 mk, przy zadatkowaniu 60.000 zł kupię. Of. upraszam pod „R. 100" do Dziennika.

Kupię
dom najchętniej w śródmieściu. Pośrednicy wykluczeni. Oferty pod „Kupno" filja Dzien. (11239

100.000
butelek monopolowych z dostawą franco fabryka kupi „Fermenta", fabryka octu spirytusowego i winnego, właśc. Antoni Piliński, Bydgoszcz, telefon 407. (20285

Plac (18788
z domkiem albo bez przy ruchliwej ulicy kupię za gotówkę. Oferty pod „Plac 34"

Kupuję
stale zboże wszelkiego rodzaju, oraz słomę w każdej ilości i za gotówkę. J. Sikorski, Bydgoszcz-Okole ul. Grunwaldzka 79 telefon 490. 20357

Kupiłaś dobrze i tanio
ponieważ dział ogłoszeń „Dziennika Bydgoskiego" jest drogowskazem i dobrym doradcą w sprawach zakupu.

Motor
zaraz sprzedam, jest nowy, (na ropę). Sienkiewicza 14. (11231

Dynamo
motor ropowy 6 konny „Perkuna", mało używany tanio sprzedam. Oferty Dzien. Bydg. Toruń pod „Dynamo". 20223

Pianino
tanio na sprzedaż. Pomorska 58, m. 2. (20353

Wilk
(suczka) prawdziwy z lasów Polesia, oswojony na sprzedaż. Gołębia 31. (20320

Sprzedam
urządzenie składowe, ul. Orła 14. (20261

Harmonjum
Mannberga 18 rejest. w dobrym stanie, nadające się do kaplicy na sprzedaż. Tomaszewski, Grunwaldzka 42. (20368

KUPNA

Dom
średni wśródmieściu kupię, pośrednicy wykluczeni. Of. pod „Średni" filja Dzien. (11237

Kupię
kamienicę dobrze utrzymaną w centrum Bydgoszczy z ogrodem i wolnem 4 pokoj. mieszkaniem, najchętniej wprost od właściciela. Wpłata natychmiast 40 do 50 000 zł. Of. pod „O. G. G." Dz. (20336

Dom
z ogrodem kupię. Wpłata do 15.000 zł. Oferty nadsyłać pod „K. 22" do filji Dzien. Bydg. (20361

Kupię
westfalską kuchnię. Wełniany Rynek 12, kolonjalka. (20369

NAUKA

Buchalteryjne
Współczesne Wykłady Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielność. Warszawa, Nowogrodzka 48. Zamiejscowi listownie. 27822

Szoferem
zostanie osoba która ukończy kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 14 a. Zapisy każdego czasu. Opłata ratami. (16345

POSADY WOLNE

Podróżujący
z branży mącznej, obeznany z miejscową klientelą, z kaucją zaraz potrzebny. Oferty „Branża" do Dziennika. 20356

Pań
we wszystkich miejscowościach, celem współpracy poszukuję. Zarobek pewny. Na odpowiedź znaczek 5 gr. Oferty pod „L. 7" do Dziennika Bydgoskiego. 20381

Krawiec
na płaszcze damskie potrzebny. Jankowski, Sienkiewicza 19. (11229

Młodsza
wykształcona Polka, która mogłaby udzielać niemieckiemu małżeństwu na wsi lekcyj polskiego języka za wolnem utrzymaniem także przyłączeniem rodzinnem i miejscem wynagrodzeniem od 1. X. poszukiwana. Talent pedagogiczny potrzebny. Oferty z fotografją, którą się zwraca uprasza Hinrichsen. maj. Pauliny, poczta Kotomierz, pow. Bydgoszcz. (11234

Poszukuje
się od 1. X. br. na wieś gospodyni-kucharki znającej się na praniu i wszelkich pracach wchodzących w zakres gospodarstwa domowego. Adres wskaże Dziennik. (20269

Służąca
do wszelkich prac domowych od 1 października potrzebna. Zgł. M. Korpikowa, Kapuścisko Małe, dworzec. 11235

Służąca
czysta, inteligentniejsza, która już pracowała w podobnem przedsiębiorstwie z dobremi świadectwami potrzebna zaraz. Kawiarnia „Wielkopolanka" Grudziądz. (20157

Uczeń (20348
piekarski starszy, silny potrzebny. Poznańska 23.

POSADY POSZUKUJĄ

Inżynier (20318
z długoletnią praktyką zagranicą w mechanice, chemji, elektrotechnice, władający doskonale językami polskim, niemieckim, rosyjskim i angielskim posiada solidne referencje, przyjmie odpowiednią posadę z braku zajęcia, może udzielić lekcji powyższych języków a także tłumaczenia. Oferty pod „Inżynier" do Dzien. Bydg.

Administrację
domu, magazynu obejmie emerytowany administrator kolejowy z bardzo dobremi kwalifikacjami. Huget, Gdańska 32, podwórze. (11236

Młoda
pani, kat., wykształcenie licealne, poszukuje od 15. 10. posady w wytwornem gospodarstwie majątkowem jako wyręczycielka pani domu, chcąc się w polskim języku wydoskonalić Oferty „M. B. 72" filja Dzien. Bydg. (11200

Krawcowa
długoletnia praktyka, dobremi referencjami, poszukuje szycia po domach i na wsi. Gdańska 87, m. 4. (20110

Samodzielny (11228
czeladnik piekarski poszukuje posady. Zgłoszenia filja Dzien. „C. Z".

Poszukuję (20254
posady jako pomocnik kolonjalno-restauracyjny, z dobremi świadectwami. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Pomorzanin".

Piekarz
z średnią znajomością cukiernictwa, rzetelny i sumienny, z dobremi świadectwami, pracowałem samodzielnie, szuka posady. Zgłoszenia „Kiosk" Kościerzyna. 20352

Skromna
panienka poszukuje miejsca gosposi 1. X. Długa 46 Tyszlerowa. 20291

Maszynistka (20335
biegła korespondentka, 3 letnia praktyka adwokacka poszukuje posady. Oferty pod „Maszynistka".

Gospodyni
kucharka poszukuje posady zaraz lub później. K. Jamrożówna, Czachówki, poczta Krotoszyny Pomorskie, pow. Lubawski Pomorze. (20382

Mechanik
specjalista, szofer, sumienny, z długoletnią praktyką, kursem zagranicznym, posiadający prawo i dobre świadectwa, znający dokładnie remont wszelkich maszyn poszukuje posady. Oferty Dziennik Bydgoski filja Toruń pod „Smienny". (20322

Piekarz
cukiernik, znający pracę piecową poszukuje pracy. Ludwik Kapłon, Chojno, poczta Mokrz. (20331

Panienka
poszukuje posady do dzieci Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Znajomy". (11270

Dla
mego pasierba lat 16, 4 klasy szkoły wydziałowej poszukuję praktyki w większym składzie kolonjalnym lub w fryzjerni. Oferty do Dzien. Bydg. Toruń pod „J. R.". (20324

DZIERŻAWY

Ogrodnicy! (20192
10 mórg ziemi z mieszkaniem do wydzierżawienia. Bydgoszcz, Kujawska 148.

Domek
willę z ogrodem wydzierżawię na kilka lat. Piotrkowska 13. (20041

W garażu
zbiorowym wstawić można tanio motocykle, auta pasażerskie i t. p. Na życzenie obsługa, czyszczenie etc. Wodtke, Gdańska 76. (19482

Restauracja (20334
do wydzierżawienia zaraz. Zgł. pod „P. Z." Dzien.

Plac
do wynajęcia. Mensór. Warszawska 17. (11238

Wydzierżawię
2 składy z mieszkaniami. Kujawska 61. (20350

Składnicę
warsztat, wydzierżawię. Pod Blankami 20. (20201

Poszukuję
lokal na jadłodajnię. Łaskawe oferty pod „Jadłodajnia". 20280

Składu
z mieszkaniem poszukuję w centrum. Of. „Delikatesy" filja. (11233

MIESZKANIA

2 pokojowe (20195
mieszkanie wolne. Grudziądzka 11, od godz. 16.

4 pokojowe
mieszkanie, komfortowe do wydzierżawienia. Senatorska 63. (11227

4 pokoje
front., całkowicie odremontowane, wszelkie wygody (centralne ogrzewanie, kąpielowy, służbowy) elegancki dom, śródmieście, wydzierżawi gospodarz. Zgł. Dz. „Konkretne propozycje". (20337

Wygodne
2 pokoje z ewentl używaniem kuchni. Sniadeckich 22 m. 3. (11272

Mieszkanie (20383
do wynajęcia. Gołębia 66.

Pokój
z kuchnią lub 2 za czynszem miesięcznym poszukuje małżeństwo. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Solidni". 11230

Poszukuję (11240
na mieszkanie 2 pokoi próżnych (słoneczne) przy inteligentnej rodzinie. Pożądane przy Dworcowej, najbliższych ulicach. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa pod „Spokojny".

POKOJE

Pensjonat
polecony z dobrem utrzymaniem dla uczni szkolnych. Chrobrego 10, I Schwarz. (11242

Pokój (20059
umebl. dla 1 lub 2 panów wynajmę. Nakielska 24.

Ładnie
umeblowany pokój mniejszy lub większy dla inteligentnego pana zaraz do wynajęcia. Św. Trójcy 23, I. lewo. (19928

Pokój (11241
umebl. Gdańska 63, m. 11.

Pokój
dla panienki. Jezuicka 10 II. ptr. (20384

Pokój
umeblowany dla 2 osób z używaniem kuchni oraz mały pokój do wynajęcia. Chrobrego 15. (11225

Ładny
umebl. pokój frontowy dla lepszego pana. Kordeckiego 12, m. 2. (20319

RÓŻNE

Łańcuch pęk!
Największy producent żyrandoli lamp elektrycznych A. Marciniak, Warszawa, przyszedł do konsumenta, otwierając skład fabryczny Bydgoszcz, Długa 6. Konsument winien przyjść teraz do producenta, bo tylko w firmie A. Marciniak ma się duży wybór i tanio się kupuje. Tamże tania sprzedaż wszelkich innych artykułów elektrycznych i radjowych. (20091

Samochody (20387
ciężarowe wynajmuje Nowodworska 48, tel. 2193.

Zioła (12131
lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, błednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!! Adres: Liszki, apteka.

Głuchota
uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki k. Krakowa. (19323

POŻYCZKI

15.000
lub 40.000 pożyczki na I hipotekę (dom nowo wybudowany, kawiarnia, restauracja, hotel, kino wartości 150.000) poszukuję celem spłaty pożyczek bankowych. Oferty Dzien. Bydg. Toruń pod „Hipoteka". 20224

10.000 zł
ulokuję w przedsiębiorstwie, handlu, nieruchom. za absolutnie pewną gwarancją właścicielki, samotnej. Wdowiec, wyższy urzędnik 39. Oferty do Dz. Bydg. pod „Wyższy urzędnik". (20203

MATRYMONJALNE

Pomorzankę
Wielkopolankę, wybitnie inteligentną, przystojną, materjalnie niezależną, pragnie poznać w celu matrymonjalnym urzędnik na wyższem stanowisku, lat 37, podobno przystojny. Sprawę traktuję poważnie. Zgłoszenia Dz. Bydg. pod „Ex umbra in solem". 20037

Kawaler
majętny, przystojny, pragnie zapoznać się z miłą, ładną panienką do lat 20 w celu towarzyskim. Późniejszy ożenek nie wykluczony. Zgłosz. pod „S. N. 101" do Dz. Bydg. (20260

Wdowiec
inteligentny, posiadający restaurację, szuka wdowy bezdzietnej lub panny do lat 40, religijnej, dobrej matki. Zgł. możliwie z fotografją do Dzien. pod „D. K. 17". (20349

Kawaler
religijny, moralny, lat 37, posiadający 17.000 zł gotówki, emerytury 120 zł miesięcznie, ożeni się na gospodarstwo, interes, z panną 16—27 lat, smukłą, bez przeszłości, posiadającą cośkolwiek gotówki. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Oferty Dziennik Bydgoski Toruń pod „225". (20325

Kawaler (20386
lat 23, na stałej posadzie z majątkiem około 10000 zł ożeni się z panną sympatyczną do lat 23 z stosownym majątkiem. Oferty ewentl. z fotografją do Dz. Bydg. pod „Blondyn"

Wróciłem.

Dr. med. Krzymiński

specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie. Ordynator miejskiego oddziału ginekol.-położnic.

20022) **Gdańska 71.**

11190) **POWRÓCIŁEM**

Dr med. Pfeifer

Specjalista chorób nosa, gardła i ucha.

Marszałka Focha (przy Pl. Teatralnym) **Tel. 1-47.**

Dr. med. Jerzy Suffczyński

chirurg i urolog (20375

dyrektor szpitala powiatowego

przyjmuje od godz. 3 do 5 po poł.

Bydgoszcz, Jagiellońska 12 m. 5, tel. 353

Wróciłam

lekarz-dentysta

Janina Chlebowska

Bydgoszcz, Gdańska 71.

Przyjmuje codziennie od godziny 2—4 i od 7—8 w sobotę od 10—12 rano. (20142

Nowo otwarty Gabinet Kosmetyki

leczniczej dypl. kosmetyczki masażystki

ZOFJI DYKERTOWEJ

(byłej stud. wydz. med. Un. Pozn.)

Cieszkowskiego 22, parter

wykonuje wszelkie zabiegi podług najnowszych metod francuskich i amerykańskich:

pielęgnuje cerę i włosy, usuwa zmarszczki, piegi, plamy, tłustość cery, wągry, trądzik, podbrudek, zwiotczałość mięśni, czerwoność nosa i rąk, łupież, wypadanie włosów i t. p. **Wykonuje masaże ręczne** lecznicze (po chorobach) odtłuszczające i kosmetyczne. Epilacja, galwanizacja i faradyzacja. Farbowanie włosów i brwi. Maquillage (upiększanie na bale). (20376

Godziny przyjęć od 10—13 i od 16—19-tej.

W. Kapturkiewicz

zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy 18868

Bydgoszcz, Marszałka Focha 17, tel. 62

sporządza i rewiduje bilanse zakłada i nadzoruje książkowość.

Złoto dentystyczne

poleca (20396

S. CHLEBOWSKI

skład przybor. dentystycznych, lekarskich, urządz. szpitalnych etc.

ul. Gdańska 71. BYDGOSZCZ Telefon 1211.

Niebywała okazja

dla czytelników „Dziennika Bydgoskiego".

Firma **„Produkcja Włókiennicza" Łódź,** biorąc pod uwagę powszechny kryzys ekonomiczny i jednocześnie chcąc przekonać najszersze warstwy ludności o dobroci i niskich cenach swych wyrobów, postanowiła wysłać niezliczoną ilość resztek po 3 mtr. sukna wełnianego „Boston" szer. 140 cm. w dobrym gatunku na eleganckie ubranie męskie w kolorach: granat i czarny po cenie niebywale niskiej, **gdyż całą reszt. (3 mtr.) tylko za zł 18.** Towary wysyłamy za pobraniem pocztowem po otrzymaniu listownego zamówienia. Płaci się przy odbiorze na poczcie. Za opakowanie i koszta pocztowe doliczamy zł 2. Bez ryzyka! Za towar gwarantujemy. O ile towar się nie podoba przyjmujemy go zpowrotem, a pieniądze natychmiast zwracamy.

Prosimy adresować: **Skład Fabryczny „Produkcja Włókiennicza" Łódź, Skrzynka pocztowa nr. 538.** (20378

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Chełmży

poszukuje

młodszego książkowego

Zgłoszenia wraz własnoręcznie pisanym życiorysem i odpisami świadectw należy złożyć najpóźniej do dnia **1 października br.** Nieuwzgl. oferty pozostaną bez odpowiedzi. 20395

Gdańska 35 **Grey** *Tel. 212 i 2212*

Pierwszorzędna kawa smaczne ciastka

18878)

Specjalny interes zamawiań.

Dr. Sentkowski

11172) **Plac Wolności 1**

wrócił i przyjmuje **codziennie** 10—12 i 4—6.

Moje **gorsety i biustonosze** są nieprześcignione **w kroju fasonie wykonaniu**

Corselette . . . . od 23— zł
Elastyczne paski od 7,50 „
Biustonosze . . . od 75 gr

Fachowa porada i obsługa tylko w **składzie gorsetów IMPERIAL** BYDGOSZCZ Gdańska 16 (dawn. 162 obok hotelu pod Orłem)

„Savoy"

Dziś w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 16-tej

po gruntownej renowacji

Otwieramy naszą komfortową Cukiernię i Kawiarnię

Koncertować będzie znakomity zespół skrzypka-wirtuoza p. Krajkowskiego.

Jak dotąd tak i nadal staraniem naszem będzie prowadzić lokal na najwyższym poziomie i prosimy uprzejmie o łaskawe poparcie

Dyrekcja.

20391)

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Grudziądza

Ratusz **w Grudziądzu** Tel. 312 i 831

Instytucja o pewności pupilarnej

przyjmuje wkłady oszczędnościowe za wysokiem oprocentowaniem od 1-go złotego począwszy, za które ręczy miasto Grudziądz całym swoim majątkiem i siłą podatkową.

Wszelkie wkłady wolne są od podatku skarbowego.

(20011

Maszynę do przędzenia

z elektr. zapędem dla wyrobu z krajowej wełny owczej wełny do więzienia z powodu choroby **bardzo tanio na sprzedaż.** (20341

A. Neumann, Gdańsk, Petersiliengasse 19.

JADALKA

elegancka z powodu wyprowadaki **na sprzedaż. Ks. Skorupki 39, m. 3.** 20315

Nadszedł **duży transport**

dywanów

ceny bezkonkurencyjne

„Dekora"

Gdańska 10/165, I. ptr.

(obok kina Kristal)

17592) **Telefon 226.**

Polowanie

w Łącznicy powiatu bydgoskiego obszaru ca. 270 ha, **na jelenie, dziki, rogacze itd. do wydzierżawienia.** Pisemne oferty należy złożyć do dnia 3 października 1931 roku w **Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu bydgoskiego.** (26354

Grey *poleca swój*

smaczny chleb (18877

3 razy dziennie świeże bułki.

Szkółki drzew Pomorskiej Izby Rolniczej w ŁYSOMICACH

poczta Lulkowo, powiat toruński.

Polecają do sadzenia jesiennego: (20345

drzewka i krzewy owocowe, dobory amatorskie drzewek karłowych do sadzenia w małych ogródkach, wspaniale kwitnące bzy i krategusy pienne w koronach oraz wszelkiego rodzaju krzewy na żywopłoty.

Drzewka pochodzą z nowo założonych szkółek, są młode, zdrowe i starannie wyhodowane na glebie piaszczystej nie nawożonej.

CENNIKI NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE.

RUDOLF HALLMICH

BYDGOSZCZ

tel. 1385 ulica Gdańska 30 zał. 1907

Pierwszorzędny

zakład mód damskich

Eleganckie wykonanie:

płaszczy i poszycia na futra, kostjumów angielskich i do konnej jazdy.

Sprzedaż wszelkich materjałów i jedwabiu we wielkim wyborze.

(20134

Restauracja

Hugon Kiełczyński

Bydgoszcz

ulica Kordeckiego 12

róg Św. Trójcy.

Smaczne obiady i kolacje

à **1,00 zł.**

Potrawy à la carte każdego czasu. (18485

Całkowite utrzymanie na cały miesiąc **75,00 zł.**

Etablissement - Patzera

ulica Św. Trójcy 31-33.

Smaczne i obfite

obiady

z 3 dań 1,00 zł

włącznie z obsługą.

Potrawy à la carte

do godziny 4-tej rana.

Specjalność: (3104a

Grochówka - Flaki - Nogi wieprzowe z kapustą i grochem.

Koncert codziennie o godz. 5-tej.

Lokal otwarty do godziny 4-tej rano.

Kapelusze Czapki Krawaty

ostatnie nowości

Trykoty Skarpety

oraz wszelkie artykuły męskie najtaniej

A. Nozdrzykowski

Mostowa 5.

20444)

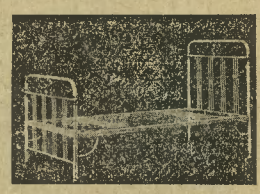

Łóżka

metalowe i materace sprężynowe do łóżek drewnianych dostarcza hurtownie: (11278

Bydgoska Fabryka Łóżek i Wyrobów Metalowych

BYDGOSZCZ

Senatorska 53, tel. 2277.

Stołowy 20351

z kaucją dla mojej jadłodajni w Gdyni natychmiast potrzebny. Zgłosz. **Rompkowski,** kupiec, **Ocypel** powiat Starogard.

Dwie fryzjerki

poszukuję zaraz (20414

Bronisław Jeziorski

Chojnice.

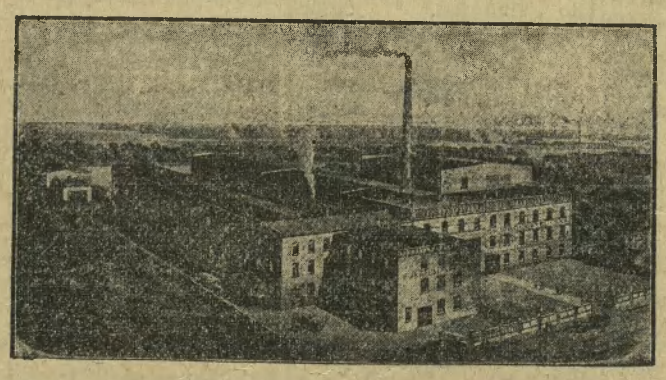

Bydgoszcz: ul. Gdańska 54

ul. Dworcowa 64.

Zimą bez płaszcza?

Nie. — Ale nie każdy może sobie **nowy** płaszcz kupić.

Na to jest tylko jedna rada:

Daj twoją **starą** jesienną i zimową garderobę do farbiarni

Proebstla

do czyszczenia lub farbowania.

Będziesz się cieszyć nad dobrze wykonaną pracą. (20411

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 20 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekscie udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.